

ROK XIII.



Nr. 3—(111).

DZIENNIK URZĘDOWY

KURATORJUM OKRĘGU SZKOLNEGO BRZESKIEGO

M A R Z E C

1 9 3 6 R.

T R E Ś Ć :

<u>Poz.</u>	<u>Str.</u>	<u>Poz.</u>	<u>Str.</u>
15. Kwalifikacje zawodowe do nauczania w szkołach i na kursach zawodowych	74	Komunikaty	80
16. Dodatki w naturze dla nauczycieli państwowych ludowych szkół rolniczych	75	Wydawnictwa dozwolone do użytku szkolnego	84
17. Kwalifikacje zawodowe wychowawczyń przedszkoli	76	C Z Ę Ś Ć N I E U R Z Ę D O W A .	
18. Opłaty za egzamin dla eksternów w państwowych szkołach zawodowych	77	Słowo od Redakcji	86
19. Opłaty za dyplomy nauczycieli szkół zawodowych	78	Uwagi o akcji opiekuńczej—Z. Berych	87
20. Wycieczki szkolne przybywające do Wilna w celu złożenia hołdu Sercu Marszałka Piłsudskiego	78	Nasza korespondencja z Kruhowiczami — S. Treugut	87
21. Zwolnienia od cła	79	Z Horodna—Kolonji do Łomży—J. Serdyk	91
22. Ulgi przejazdowe dla absolwentów szkół	79	Zestawienie wpływów T-wa P. B. P. S. P. za czas od 1.VII.34 r. do 28.II.35 r. i od 1.VII.35 r. do 29.II.36 r.	95
Odznaczenie	80	Kronika	97
Ruch służbowy	80	Komunikaty	98
		Nowe książki i czasopisma	103

Ile osób pozyskałeś na członków Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych?

15.

ROZPORZĄDZENIE**Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.**

z dnia 28 listopada 1935 roku

o kwalifikacjach zawodowych do nauczania w szkołach i na kursach zawodowych.

(Przedruk z Dz. U. R. P. z dnia 24 grudnia 1935 roku Nr. 94, poz. 593).

Na podstawie art. 5—10, 12, 13, 17 i 19—21 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 21 października 1932 r. o kwalifikacjach zawodowych do nauczania w szkołach i na kursach zawodowych*) (Dz. U. R. P. Nr. 91, poz. 774), zmienionego art. 59 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 28 grudnia 1934 r. o unormowaniu właściwości władz i trybu postępowania w niektórych działach administracji państwowej (Dz. U. R. P. Nr. 110, poz. 976), zarządzam, co następuje:

§ 1. Artykuły, wymienione w rozporządzeniu niniejszem bez określenia, oznaczają przepisy rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 21 października 1932 r. o kwalifikacjach zawodowych do nauczania w szkołach i na kursach zawodowych (Dz. U. R. P. Nr. 91, poz. 774).

Do art. 5 lit. a i art. 7 pkt. 1 lit. a.

§ 2. Za dyplom szkoły wyższej uważa się dyplom ukończenia studiów w szkole akademickiej lub w szkole wyższej nieakademickiej, przewidzianej w art. 51 i 52 ustawy z dnia 11 marca 1932 r. o ustroju szkolnictwa (Dz. U. R. P. Nr. 38, poz. 389). Program tych studiów powinien obejmować dziedziny wiedzy, odpowiadające przedmiotom, których pragną nauczać osoby, ubiegające się o kwalifikacje.

Za świadectwo równoważne z dyplomem szkoły wyższej uważane jest świadectwo ukończenia nauki w szkole z kursem nauki, trwającym nie krócej niż 3 lata, do której warunkiem przyjęcia jest ukończenie 8 klas szkoły średniej ogólnokształcącej dawnego typu i uzyskanie świadectwa maturalnego, lub ukończenie odpowiedniego liceum według nowego ustroju szkolnictwa.

Do art. 5 lit. b, art. 6 lit. b, art. 12 pkt. 1 lit. b, i pkt. 2 lit. b.

§ 3. Za praktykę zawodową nienauczycielską uważa się praktykę w jednym z działów życia gospodarczego, z którym mają bezpośredni związek przedmioty nauczania, obrane przez

osobę ubiegającą się o kwalifikacje do nauczania w szkołach zawodowych. Praktyka powinna pogłębiać wiadomości i sprawności zawodowe w zakresie obranych przedmiotów nauczania.

Praktyka ta trwać powinna w wypadkach przewidzianych art. 5 lit. b — 2 lata, w art. 6 lit. b — 3 lata, w art. 12 pkt. 1 lit. b — 5 lat, w art. 12 pkt. 2 lit. b — 3 lata.

Do art. 5 lit. c, art. 6 lit. c, art. 7 pkt. 1 lit. c, art. 8 pkt. 1 lit. c, art. 12 pkt. 1, lit. c i pkt. 2 lit. c.

§ 4. 1. Kursy pedagogiczne organizowane są przez władze szkolne lub upoważnione przez nie instytucje.

Organizację i program nauczania na tych kursach ustalają osobne zarządzenia.

2. Praktyka pedagogiczna powinna obejmować przedmioty nauczania, wchodzące w zakres kwalifikacyj, o które ubiega się kandydat; praktyka ta trwa co najmniej dwa lata z liczbą godzin zajęć tygodniowo nie mniejszą niż 6. O wyniku praktyki orzeka władza szkolna, której dana szkoła bezpośrednio podlega.

Do art. 6 lit. a, art. 8 pkt. 1 lit. a.

§ 5. Za świadectwo szkoły, równoważne ze szkołą zawodową stopnia licealnego, uważane jest: a) świadectwo ukończenia szkoły zawodowej z kursem nauki, trwającym nie krócej niż 2 lata, do której warunkiem przyjęcia jest ukończenie 6 klas ośmioletniego gimnazjum ogólnokształcącego lub posiadanie cenzusu równoważnościowego, albo b) świadectwo ukończenia średniej szkoły zawodowej z kursem nauki, trwającym nie krócej niż 4 lata, do której warunkiem przyjęcia jest ukończenie co najmniej 7 oddziałów sześć lub siedmioklasowej publicznej szkoły powszechnej lub posiadanie cenzusu równoważnościowego.

Programy nauki tych szkół powinny obejmować dziedziny wiedzy odpowiadające przedmiotom, których pragną nauczać osoby, ubiegające się o kwalifikacje.

Do art. 7 pkt. 2 lit. b, art. 8 pkt. 2 lit. b, art. 9 lit. b, art. 10 lit. b.

§ 6. Kursy specjalne, wprowadzające w zagadnienia szkolnictwa zawodowego, organizowane są przez władze szkolne lub upoważnione przez nie instytucje.

Kursy te będą tworzone odrębnie dla następujących działów szkolnictwa zawodowego, dla szkolnictwa przemysłowego, handlowego, rolniczego i gospodarstwa domowego.

*) Vide Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. Nr. 7 p. 91 z 1932 r. względnie Dz. Urz. K. O. S. P. Nr. 19 p. 71 z 1932 r.

Organizację i program nauczania na tych kursach ustalają osobne zarządzenia.

Do art. 12 pkt. 1 lit. a.

§ 7. Za świadectwo szkoły, równoważnej ze szkołą zawodową stopnia gimnazjalnego, uważane jest świadectwo ukończenia szkoły zawodowej z kursem nauki, trwającym nie krócej niż 3 lata, do której warunkiem przyjęcia jest ukończenie co najmniej 4 oddziałów publicznej szkoły powszechnej, albo świadectwo wskazane pod lit. a lub b w § 5 niniejszego rozporządzenia.

Programy nauki tych szkół powinny obejmować praktyczną naukę odpowiedniego zawodu.

Do art. 12 pkt. 2 lit. a.

§ 8. Za świadectwo szkoły, równoważnej ze szkołą mistrzów i szkołą nadzorców, uważane jest świadectwo ukończenia szkoły mistrzów (majstrów) lub szkoły nadzorców dawnego typu.

Programy nauki tych szkół powinny obejmować praktyczną naukę odpowiedniego zawodu.

Do art. 13.

§ 9. 1. Do nauczania w charakterze nauczycieli w szkołach przysposobienia zawodowego, opartych o I szczebel programowy szkoły powszechnej, wymagane są kwalifikacje takie same jak dla szkół zawodowych niższych.

2. Do nauczania w charakterze nauczycieli w szkołach przysposobienia zawodowego, opartych o II i III szczebel programowy szkoły powszechnej, wymagane są kwalifikacje takie same jak dla szkół zawodowych stopnia licealnego i gimnazjalnego z tem, że do nauczania mogą być dopuszczane osoby, które uzyskały świadectwo ukończenia szkoły zawodowej stopnia conajmniej licealnego.

3. Do nauczania w charakterze nauczycieli w szkołach przysposobienia zawodowego, opartych o program gimnazjum lub liceum ogólnokształcącego lub zawodowego, wymagane są kwalifikacje takie same jak dla szkół zawodowych stopnia licealnego i gimnazjalnego.

4. Do nauczania w charakterze instruktora w szkołach przysposobienia zawodowego wymagane są kwalifikacje takie same jak dla instruktorów w szkołach zawodowych typu zasadniczego oraz doksztalcających.

Do art. 19.

§ 10. 1. Kwalifikacje zawodowe nauczycielskie, uzyskane na podstawie art. 5, 7 i 9, są

wystarczające dla wszystkich dotychczasowych szkół zawodowych odpowiednich działów.

2. Kwalifikacje zawodowe nauczycielskie, uzyskane na podstawie art. 6, 8 i 10, są wystarczające dla dotychczasowych szkół zawodowych odpowiednich działów, z wyjątkiem szkół, do których warunkiem przyjęcia jest ukończenie co najmniej 6 klas ośmioletniego gimnazjum ogólnokształcącego lub posiadanie cenzusu równoważnościowego.

3. Kwalifikacje zawodowe instruktorskie, uzyskane na podstawie art. 12, są wystarczające dla wszystkich dotychczasowych szkół zawodowych odpowiednich działów.

Do art. 20.

§ 11. Nauczycielom i instruktorom, czynnym w dniu 26 października 1932 r., a nie posiadającym kwalifikacji zawodowych, zezwala się na nauczanie do czasu wprowadzenia do szkół (kursów) zawodowych, w których są zatrudnieni, — zasad organizacji szkolnictwa, ustalonych w ustawie z dnia 11 marca 1932 r.

§ 12. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia*).

Kierownik

Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego:

(—) K. Chyliński.

16.

R O Z P O R Z A D Z E N I E

Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

z dnia 21 stycznia 1936 r.

o dodatkach w naturze dla nauczycieli państwowych ludowych szkół rolniczych.

(Przedruk z Dz. U. R. P. Nr. 9 poz. 89 z 1936 r.).

Na podstawie art. 6 pkt. 3 ustawy z dnia 9 lipca 1920 r. o ludowych szkołach rolniczych (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 398) oraz art. 3 i 5 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 21 maja 1932 r. o ustanowieniu urzędu Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych (Dz. U. R. P. Nr. 51, poz. 480) zarządzam co następuje:

§ 1. Oprócz uposażenia, przewidzianego ogólnymi przepisami uposażeniowemi dla nauczycieli szkół zawodowych, otrzymują kierownicy (czki) i nauczyciele (lki) ludowych szkół rolniczych:

1) mieszkanie w rozmiarach: dla samotnych 1 pokój, dla posiadających rodzinę i prowa-

* t. j. z dniem 24 grudnia 1935 r.

dzących z nią wspólne gospodarstwo domowe, co najmniej 2 pokoje i kuchnię;

2) wzamian opału, światła i naturaljów wypłaca się ekwiwalent pieniężny w kwocie 30 zł. miesięcznie.

§ 2. Wymieniony w § 1 pkt. 2 ekwiwalent płatny jest w terminach, przewidzianych w § 1 ustęp 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 20 stycznia 1934 r. w sprawie terminu płatności uposażenia (Dz. U. R. P. Nr. 8, poz. 63).

§ 3. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia z mocą obowiązującą od dnia 1 lutego 1934 r.

Jednocześnie tracą moc wszelkie przepisy w sprawach unormowanych niniejszem rozporządzeniem, a w szczególności § 3 rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Dóbr Państwowych z dnia 16 marca 1921 r. (Dz. U. R. P. Nr. 38, poz. 229).

Minister Wyznań Religijnych
i Oświecenia Publicznego
(—) W. Świątosławski.

17.

ZARZĄDZENIE

**Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia
Publicznego**

z dnia 20 lutego 1936 r. Nr. II P—527/36

w sprawie kwalifikacji zawodowych wychowawczyń przedszkoli.

Na podstawie art. 11 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1933 r. o kwalifikacjach zawodowych wychowawczyń przedszkoli *) (Dz. U. R. P. Nr. 85, poz. 645) wydaję następujące zarządzenie w sprawie wykonania poszczególnych artykułów powyższego rozporządzenia Prezydenta:

do art. 2.

§ 1. Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego może uznać inne studia za równoznaczne z ukończeniem Państwowego Seminarjum lub Liceum dla wychowawczyń przedszkoli na skutek odpowiednio udokumentowanego podania osób zainteresowanych, wniesionego do Ministerstwa W. R. i O. P. przez Inspektorat Szkolny, na którego terenie przebywają.

do art. 3.

§ 2. Osoby, posiadające w myśl obowiązujących przepisów kwalifikacje zawodowe do nauczania w publicznych i prywatnych szkołach powszechnych, mogą je rozszerzyć na prowadzenie zajęć wychowawczych w przedszkolach przez

*) Vide Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. Nr. 8 p. 116 z 1934 r.

zдание egzaminu uzupełniającego w myśl przepisów § 33 Regulaminu egzaminu końcowego w Seminarjach Ochroniarskich z dnia 28 października 1929 r. (Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. Nr. 13).

do art. 4.

§ 3. (1) Minister W. R. i O. P. może uznać za posiadające kwalifikacje zawodowe do prowadzenia zajęć wychowawczych w przedszkolach osoby, nie mające w myśl rozporządzenia Prezydenta z dnia 27 października 1933 r. o kwalifikacjach zawodowych wychowawczyń przedszkoli (Dz. U. R. P. Nr. 85, poz. 645) kwalifikacji zawodowych, o ile przed dniem 30 października 1933 r. jako terminem wejścia w życie tego rozporządzenia ukończyły 30 rok życia i odbyły conajmniej trzyletnią praktykę w przedszkolach, uznaną za wybitną. Minister W. R. i O. P. dokonywa uznania praktyki w przedszkolach za wybitną łącznie z przyznawaniem kwalifikacji na skutek odpowiednio udokumentowanego podania zainteresowanej osoby — na podstawie: 1) opinii Inspektora Szkolnego tego Obwodu, na którego terenie dana osoba pracowała lub pracuje i 2) wniosku Kuratora Okręgu Szkolnego. Do Inspektora Szkolnego należy nadto stwierdzenie faktu odbycia trzyletniej praktyki w przedszkolach przed dniem 30 października 1933 r.

(2) Podania o przyznanie kwalifikacji wnieść należy do Ministerstwa W. R. i O. P. za pośrednictwem Inspektoratu Szkolnego, na którego terenie osoba zainteresowana przebywa.

do art. 5.

§ 4. (1) Osoby czynne w przedszkolach przed wejściem w życie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1933 r. t. j. przed dniem 30 października 1933 r., które przed tym terminem odbyły w przedszkolach conajmniej dwuletnią praktykę, uznaną za zadawalającą i nie posiadają kwalifikacji, mogą je uzyskać do końca 1936 r. przez złożenie przed Państwową Komisję Egzaminacyjną specjalnego egzaminu.

(2) Egzamin ten składa się z części technicznej, piśmiennej i ustnej, która winna następować zawsze jako ostatnia. Część techniczną egzaminu stanowi egzamin z rysunku, robót ręcznych, śpiewu i ćwiczeń cielesnych; część piśmienną egzamin z języka polskiego; część ustną egzamin z religji, języka polskiego, nauki o Polsce oraz pedagogiki wraz z psychologią i nauką o fizycznym i psychicznym wychowaniu dziecka w wieku przedszkolnym.

(3) Oparty o program nauki w państwowym seminarjum ochroniarskim egzamin winien mieć charakter przedewszystkiem praktyczny, w zakresie zaś poszczególnych przedmiotów winien ograniczać się do najważniejszych elementów. Egzamin ten winien wykazać — obok

poziomu ogólnego wykształcenia kandydatek — przede wszystkim dokładniejszą znajomość i właściwe zrozumienie rzeczy istotnych, niezbędnych do należytego prowadzenia zajęć w przedszkolach.

§ 5. (1) Egzamin odbędzie się w marcu, czerwcu, wrześniu i grudniu 1936 r. w państwowych seminarjach ochroniarskich w Krakowie, Lwowie, Poznaniu, Warszawie, Wilnie i Mysłowicach. Termin grudniowy przeznaczają się jedynie na powtórzenie egzaminu; na życzenie interesowanych można powtórzyć egzamin i w jednym z dwu poprzednich terminów. Kuratorowie Okręgów Szkolnych (Wojewoda Śląski) powołują specjalne Państwowe Komisje Egzaminacyjne i wyznaczają swoich delegatów, jako przewodniczących.

(2) Podania o dopuszczenie do egzaminu wnoszą kandydatki przez Inspektorat Szkolny, na którego terenie pracowały lub pracują, do właściwego Kuratorjum Okręgu Szkolnego. Do podania należy dołączyć: metrykę urodzenia, życiorys własnoręcznie napisany, posiadane świadectwa szkolne, potwierdzone przez właściwych Inspektorów Szkolnych, dowody praktyki w przedszkolu, spis przestudjowanych podręczników i przeczytanych książek oraz niepodklejoną fotografię, opatrzoną na stronie przedniej własnoręcznym podpisem kandydatki.

(3) Uznania dwuletniej praktyki za zadawalającą dokonywa Inspektor Szkolny tego obwodu szkolnego, na którego terenie kandydatka pracowała przed dniem 30 października 1933 r. Przy ustalaniu oceny praktyki kandydatki winien Inspektor Szkolny wziąć pod uwagę jej usprawnienie w zakresie należytego prowadzenia zajęć w przedszkolu.

(4) Kuratorjum po stwierdzeniu, czy kandydatka spełnia warunki, wskazane w art. 5 rozporządzenia Prezydenta, przesyła podanie do Dyrekcji państwowego seminarjum ochroniarskiego, przy którym powołało specjalną komisję egzaminacyjną. Kuratorjum Okręgu Szkolnego Lubelskiego skierowuje podania kandydatek swego Okręgu do Dyrekcji Państwowego seminarjum ochroniarskiego w Warszawie, Kuratorjum O. S. Łuckiego — do Lwowa, Kuratorjum O. S. Brzeskiego — do Wilna.

(5) Egzamin odbywać się będzie przy zastosowaniu wskazań §§ 38 — 46, 48 — 52, 54 i 55. — Regulaminu egzaminu końcowego w seminarjach ochroniarskich z dnia 28 października 1929 r. (Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. Nr. 13, poz. 186).

(6) Egzamin może być powtórzony jeden raz i tylko w ciągu 1936 r.

(7) Opłata za egzamin wynosi 20 (dwadzieścia) złotych,

do art. 6.

§ 6. Wymieniony w art. 6 rozporządzenia Prezydenta egzamin końcowy będzie się, aż do

odwołania, odbywał według przepisów Regulaminu egzaminu końcowego w seminarjach ochroniarskich z dnia 28 października 1929 r. (Dz. Urz. M. W. i O. P. Nr. 13, poz. 186).

do art. 8.

§ 7. Zazwolenia na prowadzenie zajęć wychowawczych w przedszkolach osobom, nie posiadającym kwalifikacji zawodowych w myśl rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1933 r. o kwalifikacjach zawodowych wychowawczyń przedszkoli (Dz. U. R. P. Nr. 85, poz. 645), udziela, na podstawie art. 8 tego rozporządzenia, właściwy Kurator Okręgu Szkolnego (Wojewoda Śląski).

§ 8. Zarządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Minister Wyznań Religijnych
i Oświecenia Publicznego
(—) **W. Świątosławski.**

18.

MINISTER
Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego
OKÓLNIAK Nr 99.

z dnia 30 listopada 1935 r. (I. R-8368/35)

w sprawie zmiany niektórych postanowień okólnika Nr. 97 z dnia 30 czerwca 1934 r. (I. R-5130/34) o opłatach za egzamin dla eksternów w państwowych szkołach zawodowych.

(Przedruk z Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. Nr. 12 p. 213 z 1935 r.).

W zarządzeniu Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 30 czerwca 1934 r. Nr. I. R-5130/34*) wprowadza się z mocą obowiązującą od dnia ogłoszenia następujące zmiany:

Takse za duplikaty świadectw, wydawanych eksternom, (pkt. 5) ustala się **na 10 zł.**

Ustęp piąty (dotyczący sposobu uiszczania taksy za duplikaty świadectw) otrzymuje brzmienie następujące: „Za wydanie duplikatu świadectwa uiszczają eksterni prócz taksy, wymienionej w punkcie 5, opłatę stemplową znaczkami w wysokości przewidzianej w przepisach o opłatach stemplowych. Dyrekcje otrzymane znaczki nakleją na wydanym duplikacie i kasują“.

Ustęp siódmy (określający przeznaczenie opłat) otrzymuje brzmienie następujące: „Do chód z taks, wymienionych w punktach 1, 2, 3-a, 3 b, 4 i 5, Dyrekcje szkół otrzymują do swojej dyspozycji na pokrycie wydatków, przewidzianych w zatwierdzonych przez Kuratorjum Okręgu Szkolnego rocznych planach finansowo-

*) Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. z r. 1934 Nr. 6—7, poz. 94.

gospodarczych, które winne obejmować wynagrodzenia członków komisji egzaminacyjnej, powołanych z poza grona nauczycielskiego, oraz wydatki kancelaryjne związane z przeprowadzaniem praktycznego egzaminu“.

Kierownik Ministerstwa Wyznań
Religijnych i Oświecenia Publicznego:
(—) K. Chyliński.

19.

MINISTER**Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego****OKÓLNIK Nr. 110.**

z dnia 28 listopada 1935 r. (I R-9303/35)

**o opłatach za dyplomy nauczycieli szkół
zawodowych.**

Tytułem zwrotu wydatków, związanych ze sporządzaniem dyplomów dla nauczycieli, którym w myśl art. 16 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 21 października 1932 r. o kwalifikacjach zawodowych do nauczania w szkołach i na kursach zawodowych (Dz. U. R. P. Nr. 91 z r. 1932, poz. 774) zostaną przyznane tego rodzaju kwalifikacje, Ministerstwo ustala opłatę w wysokości 5 zł. (pięć złotych) za dyplom oraz opłatę w wysokości 12 zł. (dwanaście złotych) za duplikat dyplomu.

Powyższe opłaty winny osoby zainteresowane wpłacać za pośrednictwem P. K. O. na konto czekowe Centralnej Księgowości Ministerstwa Skarbu Nr. 30.400, deklarując je na fundusz specjalny Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego pod nazwą „Taksa administracyjna“.

Wypełniając skarbowy blankiet nadawczy, który można otrzymać w kasach P. K. O. i w każdym urzędzie pocztowym, należy pisać w miejscu, przeznaczonym na wskazanie numeru konta i nazwy urzędu skarbowego, „Nr. 30.400“ „Centralnej księgowości Ministerstwa Skarbu“, w wierszu, przeznaczonym na określenie tytułu wpłaty — „opłata za dyplom nauczyciela szkół zawodowych“ względnie „opłata za duplikat dyplomu nauczyciela szkół zawodowych“, w wierszu przeznaczonym na wskazanie urzędu, na rzecz którego należność przypada, — „Fundusz specjalny Ministerstwa W. R. i O. P.“ p. n. „Taksa administracyjna“.

Prócz opłaty w kwocie 12 zł., ustalonej tytułem zwrotu wydatków związanych ze sporządzeniem duplikatu, zainteresowani uiszczają przy odbiorze duplikatu opłatę stemplową znaczkami w wysokości, przewidzianej w prze-

pisach o opłatach stemplowych. Otrzymane znaczki Kuratora nakleją na wydany duplikacie i kasują.

Równocześnie okólnik Nr. 36 z dnia 9 marca 1932 r. (I R-2195/32 — Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. Nr. 1, poz. 7) anuluje się.

Kierownik Ministerstwa Wyznań
Religijnych i Oświecenia Publicznego:
(—) K. Chyliński.

20.

MINISTERSTWO**Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego**

Dnia 13 lutego 1936 r. Nr. I WF-376/36.

**Wycieczki szkolne przybywające do Wilna
w celu złożenia hołdu Sercu Marszałka
Piłsudskiego.**

W związku z przewidywanem w b. r. przybyciem większej liczby wycieczek szkolnych do Wilna w celu złożenia hołdu Sercu Marszałka, Ministerstwo na prośbę Kuratorjum Okręgu Szkolnego Wileńskiego podaje do wiadomości, że wszystkie wycieczki szkolne, przybywające do Wilna, mogą być całkowicie obsługiwane przez szkolne schronisko wycieczkowe w Wilnie, które na okres wzmożonego ruchu dysponować będzie 300 miejscami noclegowymi.

W celu więc zapewnienia wycieczkom, udającym się w r. b. do Wilna, odpowiednich warunków pomieszczenia i pobytu, należy przestrzegać następującego porządku:

1. Każda wycieczka szkolna powinna przynajmniej na miesiąc wcześniej przestać pisemne zgłoszenie wycieczki pod adresem: Szkolne schronisko wycieczkowe w Wilnie ul. Dominikańska 3/5.

2. W przesłanym zgłoszeniu należy wskazać termin projektowanego przyjazdu, liczbę osób i płeć, oraz załączyć znaczek pocztowy na odpowiedź.

3. Żadna wycieczka nie powinna wyjechać do Wilna, dopóki nie otrzyma pisemnego potwierdzenia od zarządu schroniska, iż zgłoszenie jej zostało przyjęte i noclegi na dany termin są zapewnione.

Naczelnik Wydziału
(—) J. Błoński.

21.

MINISTERSTWO SKARBU.

N. D. IV. 21214|1|35

Zwolnienia od cła na zasadzie art. 22 ust. II p. 11 prawa celnego.

Warszawa, dnia 27 sierpnia 1935r.

Odpi's.**Do
Ministerstwa Wyznań Religijnych
i Oświecenia Publicznego
w miejscu.**

W myśl art. 22 ust. II p. 11 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1933 r. o prawie celnym (Dz. U. R. P. Nr. 84 poz. 610) władze celne mogą zwolnić od cła przedmioty pokazowe i pomoce naukowe dla instytucyj naukowych oraz dla szkół, zakładów naukowych i wychowawczych; zwolnienia te są dokonywane na podstawie zaświadczeń, przewidzianych w § 16 do p. 11 rozporządzenia z dnia 9 października 1934 r. w sprawie przepisów wykonawczych do prawa celnego (Dz. U. R. P. Nr. 90 poz. 820), które powinny być przedstawione urzędom celnym jednocześnie ze zgłoszeniem przedmiotów do odprawy celnej, a w każdym razie nie później, jak przed wydaniem ich do wolnego obrotu, gdyż tylko wtedy istnieje możność należytego ustalenia, czy dane zawarte w zaświadczeniach odpowiadają przedmiotom, zgłoszonym do odprawy celnej.

W praktyce zdarzają się jednak dość częste wypadki, iż omawiane zaświadczenia oraz wnioski o zwolnienie od cła są przedstawiane dopiero w pewien czas po dokonaniu odprawy celnej i wydaniu przedmiotów do wolnego obrotu, co pociąga za sobą w razie uwzględnienia takich wniosków zarządzenie zwrotu pobranych już należności celnych. Takie postępowanie nie odpowiada przepisom celnym i znacznie utrudnia urzędowanie. Poza tem nie zawsze jest możliwe ustalenie tożsamości już wydanych do wolnego obrotu przedmiotów, skutkiem czego w takich razach wnioski o zwrot uiszczonych cła muszą być załatwiane odmownie.

Z uwagi na powyższe Ministerstwo Skarbu uprasza o wydanie zarządzenia, aby instytucje naukowe, szkoły, zakłady naukowe i wychowawcze przedstawiały urzędom celnym zaświadczenia, przewidziane w § 16 do p. 11 rozporządzenia z dnia 9 października 1934 r. w sprawie przepisów wykonawczych do prawa celnego, jednocześnie ze zgłoszeniem celnym, a w każdym razie nie później jak przed wydaniem przedmio-

tów do wolnego obrotu, względnie o ile same nie załatwiają formalności celnych, aby zaświadczenia te dostarczały upoważnionym do załatwienia formalności celnych osobom we właściwym czasie.

Dyrektor Departamentu
(—) **St. Fr. Królikowski**

MINISTERSTWO**Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego**

Dnia 7 października 1935 r. Nr. I Praw-1480|87|35.

Zwolnienie od cła na zasadzie art. 22 ust. II p. 11 prawa celnego.

do wiadomości i zastosowania się.

Naczelnik Wydziału
(—) **Kazimierz Dubiel.**

22.

Ministerstwo Komunikacji
Departament Handlowo-Taryfowy
Nr. HO. II-42-b/115.

Odpi's.

Określenie sprawy.
**Ulgi przejazdowe dla
absolwentów szkół.**

Warszawa, d. 14.IX, 1935 r.

Do

**Wszystkich Dyrekcyj
Okręgowych Kolei Państwowych**

Wobec wynikłych wątpliwości Ministerstwo Komunikacji wyjaśnia, że w związku z wprowadzeniem od dnia 1 września r. b. ujednostajnionych legitymacyj szkolnych, których końcowy termin ważności w każdym półroczu szkolnym uwzględniać może okres feryj następujących bezpośrednio po danym półroczu szkolnym (legitymacje wzoru Nr. 1a i 1b TOB), absolwenci zakładów naukowych, których wychowawcom przysługują ulgi taryfowe także w okresie feryj letnich (Dz. T. i Z. K. z r. 1935, Nr. 35, grupa A i B), będą mogli w okresie feryj, następujących bezpośrednio po danym okresie szkolnym, w którym ukończyli daną szkołę, korzystać na P. K. P. z ulg przejazdowych, przewidzianych dla młodzieży szkolnej, narówni z wychowawcami tych szkół, na podstawie posiadanych legitymacyj szkolnych, których ważność będzie stwierdzona na okres danych feryj.

Równocześnie odwołuje się wyjaśnienie z dnia 27 września 1934 r. Nr. HO. II-661|34. z tem jednak, iż stosownie do brzmienia § 31 TOBE do dnia 1.IX. r. b. absolwenci nie mieli

prawa do ulg i reklamacje za ten miniony okres czasu należy oddać.

Dyrektor Departamentu.

(—) **Ceceniowski.**

MINISTERSTWO

Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego

Dnia 19 listopada 1935 r. Nr. I Praw-2540|133|35.

Absolwenci szkół — ulgi kolejowe.

do wiadomości,

Naczelnik Wydziału

(—) **Kazimierz Dubiel.**

ODZNACZENIE

Minister Spraw Wewnętrznych zarządzeniem z dnia 8 stycznia 1936 r. nadał p. Tadeuszowi Karolowi Kluzowi, nauczycielowi publicznej szkoły powszechnej w Goniądzu pow. białostockiego, medal za ratowanie ginących za ratowanie w dniu 27 maja 1934 r. tonących z narażeniem własnego życia.

KOMUNIKATY.

Poszukiwanie właścicieli akcji Banku Polskiego.

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego jest w posiadaniu nieodebranych akcji Banku Polskiego, wystawionych na następujące osoby:

1. Szolkowską Malwinę,
2. Kluge Wiktnra cedowana na Karłowiczową Marję.

Ministerstwo wzywa zainteresowanych, by zgłosili miejsce swego pobytu i udowodnili prawa do powyższych akcji.

Konkurs w sprawie wyboru kandydatów na studia w Państwowym Instytucie Pedagogiki Specjalnej w Warszawie na rok 1936|37.

Niniejszem ogłasza się konkurs na studia w Instytucie Pedagogiki Specjalnej, przygotowującym nauczycieli do pracy w szkołach specjalnych dla dzieci anormalnych: głuchoniemych, niewidomych, umysłowo upośledzonych i moralnie zaniedbanych. W roku szk. 1936|37 przewiduje się uruchomienie 3 działów studjów, a mianowicie: działu głuchoniemych, moralnie zaniedbanych i upośledzonych umysłowo. O przyjęcie do Instytutu mogą się ubiegać

Ruch służbowy.

W INSPEKTORATACH SZKOLNYCH.

Pan Minister W. R. i O. P. pismem z dnia 11-go lutego 1936 r. Nr. BP. 27379/35 przeniósł p. Franciszka Gliwicza, prowizor. podinspektora szkolnego w Łowiczu, z dniem 1 marca 1936 r. na równorzędne stanowisko w obwodzie szkolnym bielskim z siedzibą w Bielsku Podlaskim.

SPROSTOWANIE.

W Dz. Urzęd. Kuratorjum O. S. Brzeskiego Nr. 10 (108) z grudnia 1935 r. została w wyciągu z Dziennika Taryf i Zarządzeń Kolejowych mylnie wydrukowana Szkoła Muzyczna L. Wawrzynowicza zamiast L. Kahanówny.

UZUPEŁNIENIE.

Wykaz zakładów naukowych, których wychowañcom przysługują ulgi taryfowe*) (Dz. T. i Z. K. z 1935 r. No. 34) uzupełnia się następującymi pozycjami:

na stronie 507, w województwie Poleskiem:

„Pińsk — Prywatne Męskie Ślusarsko-Monterskie Kursy Okręgowe Wieczorowe Towarzystwa Wojskowo-Technicznego przy Stowarzyszeniu Inżynierów Mechaników Polskich“.

ustaleni nauczyciele publicznych szkół powszechnych, posiadający:

- 1) pełne kwalifikacje nauczycielskie,
- 2) najwyżej 35 lat życia,
- 3) dobrą opinię o pracy.

Kandydaci po ukończeniu kursu będą obowiązani do pracy nauczycielskiej w szkołach specjalnych lub normalnych, wskazanych przez Ministerstwo W. R. i O. P. przynajmniej w ciągu trzech lat. Nauczyciele, korzystający z płatnego urlopu dla studjów, którzy po ukończeniu studjów nie wywiążą się z własnej winy z przyjętego obowiązku 3 letniej pracy w szkołach specjalnych, będą obowiązani do zwrotu rocznego uposażenia.

Pierwszeństwo w przyjęciu na studia w Instytucie mają nauczyciele, posiadający znajomość jednego z obcych języków oraz ci, którzy odbyli praktykę w szkołach specjalnych.

Podania do Ministerstwa W. R. i O. P. o przyjęcie do Instytutu należy wnosić w drodze służbowej najpóźniej do dnia 1 kwietnia r. b. dołączając do nich:

- 1) własnoręczny opis życia i pracy dotychczasowej,

*) Vide Dz. Urz. K. O. S. B Nr. 10—(108) z 1935 r.

- 2) metrykę urodzenia,
- 3) dokumenty, stwierdzające czas i rodzaj pracy oraz opinię o pracy,
- 4) świadectwa odbytych studjów w oryginałach,
- 5) dwie nienaklejone fotografie (wzór urzędowy) z własnoręcznym, czytelnym podpisem,
- 6) deklarację, obowiązującą do 3-letniej pracy w szkole, wskazanej przez władze szkolne.

Bezpośrednio przełożona władza służbowa dołączy wyciąg z wykazu stanu służby i kwalifikacyjnego oraz szczegółową opinię o kandydacie.

O ostatecznym przyjęciu do Instytutu decydować będzie kollokwjum, które odbędzie się dnia 20 czerwca r. b. (godz. 8 rano) w Instytucie Pedagogiki Specjalnej w Warszawie (Al 3 Maja 18), polegające na pracy piśmiennej i zreferowaniu przez kandydata jednej ze wskazanych poniżej książek (stosownie do wyboru przez kandydata):

- 1) Baley S. Zarys psychologii w związku z rozwojem psychiki dziecka. Książnica Atlas, (b. d.) 424 str.
- 2) Hessen S. Podstawy pedagogiki. Nasza Księgarnia 1931, 428 str.
- 3) Devey J. Szkoła a dziecko. Warszawa Książnica-Atlas.
- 4) „ „ Moje pedagogiczne credo. Warszawa, Książnica - Atlas (b. d.).
- 5) Jotejko J. Jedność szkolnictwa ze stanowiska psychologii i potrzeb społecznych. Warszawa, Nasza Księgarnia 1929.

Jednocześnie przy kollokwjum ten kandydaci będą obowiązani wykazać się znajomością anatomji i fizjologii człowieka w zakresie podręcznika J. Sosnowskiego.

Kandydaci, dopuszczeni do egzaminu wstępnego, poddani będą na miejscu badaniu lekarskiemu dla stwierdzenia, czy stan ich zdrowia pozwoli im na studia. Kandydaci, których egzamin wypadnie pomyślnie, będą przyjęci do Instytutu, o czem nastąpi osobne zawiadomienie.

Wobec ograniczenia liczby urlopów płatnych na studia, kandydaci zechcą zaznaczyć w podaniach, czy reflektują na otrzymanie na studia urlopu za zwrotem osztów zastępstwa bez rozłożenia na raty.

Podania kandydatów Inspektoraty Szkolne przesłać do Kuratorów do dnia 12 kwietnia r. b. W podaniach tych znaleźć się winny następujące dane:

- 1) nazwisko i imię, wiek, wyznanie, stan cywilny,
- 2) stanowisko służbowe i miejsce pracy,
- 3) ilość lat pracy,
- 4) kwalifikacje.
- 5) znajomość języka obcego i jakiego.

Do Instytutu mogą być przyjęci w miarę wolnych miejsc również wykwalifikowani nauczyciele prywatnych szkół powszechnych. Odnosni kandydaci winni do dnia 1 kwietnia b. r. złożyć podania do Ministerstwa za pośrednictwem Kuratorium Okręgu Szkolnego: dołączając następujące dane:

- 1) własnoręczny opis życia i pracy dotychczasowej,
- 2) metrykę urodzenia,
- 3) dokumenty stwierdzające czas i rodzaj pracy,
- 4) świadectwa odbytych studjów w oryginałach,
- 5) dwie nienaklejone fotografie (wzór urzędowy) z własnoręcznym podpisem.

Konkurs na urlopy dla słuchaczy Państwowego Instytutu Nauczycielskiego w Warszawie.

Niniejszem ogłasza się konkurs na urlopy dla kandydatów na 1-szy rok studjów w Państwowym Instytucie Nauczycielskim w Warszawie w roku szkolnym 1936/37:

1. O przyjęcie mogą się ubiegać kierownicy (czki) i stali (te) nauczyciele (ki) publicznych szkół powszechnych, szkół ćwiczeń przy seminarjach nauczycielskich i szkół specjalnych, którzy (re) najpóźniej w r. 1933 ukończyli (ły) Wyższy Kurs Nauczycielski lub analogiczne studia.

2. Przy przyjmowaniu będą przedewszystkiem uwzględniane osoby, które wykazały szczególne zainteresowania i uzdolnienia pedagogiczne oraz zamierzają do pracy o charakterze społecznym na terenie szkoły (zrozumienie wpływu czynników socjologicznych w poznaniu dziecka, współpraca szkoły z domem i t. d.).

3. Podania o przyjęcie na 1-szy rok studjów w Instytucie Nauczycielskim należy wnieść drogą służbową do Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w terminie do dnia 1 kwietnia 1936 r. i zaopatrzyć w następujące załączniki:

- a) dokładny życiorys, własnoręcznie napisany z wyszczególnieniem przebiegu dotychczasowych studjów i praktyki nauczycielskiej. W życiorysie należy pomieścić szczegółowe sprawozdanie z dotychczasowej pracy wychowawczej, dydaktycznej i społecznej. Do życiorysu należy dołączyć referat na temat dokonanych przez petenta spostrzeżeń z życia dzieci na podstawie dotychczasowej praktyki,
- b) świadectwa szkolne i egzaminacyjne oraz inne dowody dokonanych prac i odbytych studjów, np. zaświadczenia z udziału w kursach wakacyjnych (w oryginałach),
- c) odpis wykazu stanu służby,
- d) wykaz przerobionej lektury,
- e) deklarację, według załączonego wzoru,

f) 2 nienaklejone fotografie z własnoręcznym czytelnym podpisem.

Bezpośrednio przełożona władza służbowa dołączy ponadto wyciąg z wykazu kwalifikacyjnego oraz szczegółową opinię o kandydacie.

4. O ostatecznym przyjęciu do Instytutu rozstrzygnie kolokwjum wstępne w Instytucie (Al. Ujazdowskie 20) po zakończeniu roku szkolnego. O terminie — kandydaci dopuszczeni do kolokwjum — będą zawiadomieni.

5. Wymagania przy egzaminie wstępnym (kolokwjum) oraz warunki przyjęcia podane zostały w komunikacie Dyrekcji Państwowego Instytutu Nauczycielskiego (Dziennik Urzędowy Ministerstwa W. R. i O. P. Nr. 12, poz. 216 z dnia 31.XII.1935 r.). *)

Reflektujący na przyjęcie do Instytutu obowiązani są z temi wymaganiami dokładnie się zaznajomić i według nich się przygotować

6. Kandydaci dopuszczeni do egzaminu wstępnego poddani będą na miejscu badaniu lekarskiemu dla stwierdzenia, czy stan zdrowia umożliwia im studja.

7. Nauczyciele, przyjęci do Instytutu otrzymają urlop płatny, względnie płatny za zwrotem kosztów zastępstwa bez rozłożenia na raty, lub bezpłatny na pierwszy rok studjów, t. j. na rok szkolny 1936/37 na warunkach określonych w deklaracji. Zależnie od wyników pracy w pierwszym roku studjów urlop zostanie przedłużony na następny rok szkolny.

DEKLARACJA.

Prosząc o przyjęcie do Państwowego Instytutu Nauczycielskiego w Warszawie, niniejszem zobowiązuję się:

1. przestrzegać ściśle postanowień regulaminów, obowiązujących w Instytucie Nauczycielskim i zarządzeń Dyrekcji,
2. nie obejmować bez porozumienia z Dyrekcją Instytutu Nauczycielskiego żadnych zajęć ubocznych,
3. w razie uzyskania, dla pracy w Instytucie Nauczycielskim, urlopu płatnego, pracować — niezależnie od zobowiązań, przyjętych uprzednio z powodu pobierania stypendjum, czy urlopu — w ciągu lat czterech od daty ukończenia Instytutu w szkolnictwie państwowem lub publicznem na stanowisku, które wyznaczą mi władze szkolne najdalej w tymże okresie czasu.

Gdybym z własnej winy, czego ocenę pozostawiam władzom szkolnym, przerwał studja, lub po ich ukończeniu nie wypełnił zobowiązań wyżej wymienionych w punkcie 3, zobowiązuje się zwrócić do Skarbu Państwa całą kwotę, otrzymaną tytułem poborów służbowych w czasie studjów w Państwowym Instytucie, odbytych na podstawie urlopu płatnego.

Kierownik _____

(podpis)

Nauczyciel _____

szkoły _____ klasowej w _____

w powiecie _____

w _____ dnia _____ 193 ____ r.

*) Vide str. 101 niniejszego numeru.

Termin egzaminów państwowych na nauczycieli szkół średnich.

Komisja Egzaminów Państwowych w Wilnie na Nauczycieli Szkół Średnich podaje do wiadomości, że egzaminy państwowe na nauczycieli szkół średnich w okresie egzaminacyjnym wiosennym br. rozpoczną się 23 maja br.

Dopuszczeni do egzaminu — w myśl § 12 rozp. Ministra W.R. i O.P. z dnia 9 października 1924 r. w brzmieniu, nadanem mu rozp. Ministra W.R. i O.P. z dnia 24 kwietnia 1935 r. (Dz. U. R. P. Nr. 36 poz. 253) — kandydaci którzy pragną przystąpić doń w tym okresie, winni zgłosić się pisemnie do Komisji Egzaminacyjnej w terminie do 2 maja br., składając jednocześnie opłatę 75 zł,

Rozkład i terminy egzaminów będą podane do wiadomości zainteresowanych drogą ogłoszenia w lokalu Komisji Egzaminacyjnej Uniwersytet ul. Uniwersytecka 3, II p.

Filmy „Dawid Copperfield“ i „Burza nad światem“.

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego poleca uwadze filmy t. p. „Dawid Copperfield“ i „Burza nad światem“ ze względu na ich wartości wychowawcze i artystyczne. Film „Dawid Copperfield“, osnuty na tle powieści K. Dickensa, został przez Komisję Oceny Filmów uznany za „dozwolony dla młodzieży“ i „artystyczny“. Film zaś „Burza nad światem“, przedstawiający dzieje „wielkiej wojny“ na podstawie autentycznych zdjęć, a w części polskiej zmontowany przez Wojskowy Instytut Naukowo-Oświatowy, został również uznany za „dozwolony dla młodzieży“ i uzyskał kwalifikację „kształcący“. Oba filmy nadają się dla starszych roczników młodzieży szkół powszechnych oraz w szczególności dla młodzieży szkół średnich.

Towarzystwa filmowe „Metro Goldwyn-Mayer“ i „Fox Film“, których własnością są filmy powyższe, oświadczyły gotowość urządzenia szeregu przedstawień dla młodzieży szkolnej po cenach popularnych (40 gr.), ofiarując zarazem pewną ilość biletów bezpłatnych dla młodzieży niezamożnej.

Statut Państwowego Gimnazjum Kupieckiego.

Kuratorjum zwraca uwagę Dyrekcji Szkół Handlowych na Rozporządzenie Ministra W. R. i O. P. z dnia 28 listopada 1935 r. o organizacji państwowych gimnazjów kupieckich, podanego do wiadomości w Dzienniku Urzędowym Min. W. R. i O. P. Nr. 12 z dnia 31 grudnia 1935 r., w którym jako załącznik do rozporządzenia wydrukowany jest statut państwowego gimnazjum kupieckiego.

Zezwolenie na otwarcie klasy IV specjalnej.

Kuratorjum udzieliło Polskiej Macierzy Szkolnej Koło w Łomży zezwolenia na prowadzenie klasy czwartej specjalnej o kierunku samorządowo-spółdzielczym w 3-kl. Koedukacyjnej Szkole Handlowej Polskiej Macierzy Szkolnej w Łomży, poczynając od roku szkolnego 1935/36.

Wycieczki na Śląsk.

Rokrocznie z terenu całej Polski zjeżdżają się na Śląsk wycieczki najrozmaitszych organizacji i szkół jak również większych lub mniejszych grup wojskowych oraz osób prywatnych.

Wycieczki te często zaopatrywane są w polecenia różnych władz udzielane bez porozumienia się z zainteresowanymi zakładami przemysłowymi; pozatem zjawiają się bez uprzedzenia, żądając, bez względu na porę dnia lub dzień tygodnia oprowadzenia ich po danym zakładzie.

Celem zobrazowania tego ruchu wycieczkowego można dla przykładu podać, że 3 Huty Wspólnoty Interesów w roku 1933-cim odwiedziło 279 wycieczek o ogólnej liczbie 6.788 osób, w roku zaś 1934 tym — 341 wycieczek o ogólnej liczbie 10.378 osób, nie licząc oprowadzeń pojedynczych osób.

Wobec tego, że nadmierna ilość wycieczek na Śląsk, jak również wycieczki masowe, poza niebezpieczeństwem, na które mogą być narażeni członkowie tych wycieczek, sprawiają wielkie trudności dla kierownictwa zakładów przemysłowych przez absorbowanie personelu technicznego oprowadzaniem tych wycieczek, przemysł śląski został zmuszony do uregulowania tej sprawy przez ograniczenie polegające na następujących wytycznych.

1. umożliwić wycieczki należy tylko takim zakładom i instytucjom, które mogą mieć rzeczywiste zainteresowanie, t. zn. takim, których rodzaj działalności lub zakres studjów wiąże się z zakresem produkcji danego zakładu;

2. w myśl powyższego należy wyeliminować od zwiedzania zakładów dzieci szkół powszechnych i średnich ogólno-kształcących, wreszcie młodzież poniżej lat 16-tu,

3. ilość uczestników poszczególnych wycieczek nie powinna przewyższać 40 osób.

W celu wykonania tych zaleceń Związek Pracodawców Górnośląskiego Przemysłu Górniczo-Hutniczego w Katowicach utworzył referat wycieczkowy, który ma za zadanie uzgodnienie terminów wszelkich wycieczek, pragnących zwiedzić huty żelaza i metali, oraz zakłady chemiczne i elektrownie na Śląsku.

Związek Pracodawców prosi, aby wszelkie **zgłoszenia** na zwiedzanie tych zakładów przemysłowych kierowane zostały pod adresem Związku Pracodawców Górnośląskiego Przemysłu Górniczo-Hutniczego, Katowice, ul. J. Ligonja 7, uwzględniając następujące wytyczne:

1. zgłaszanie wycieczek do Związku Pracodawców powinno nastąpić przynajmniej na dwa tygodnie przed terminem wycieczki;

2. możliwość zwiedzenia zakładu przemysłowego przez wycieczkę będzie zapewniona jedynie po otrzymaniu przez organizatorów wycieczki piśmiennego zawiadomienia Związku Pracodawców, w którym będą dokładnie poda-

ne data i godzina zwiedzania danego zakładu przemysłowego;

3. Wycieczki powinny punktualnie zjawiać się w czasie i w miejscu wyznaczonym przez Związek Pracodawców;

4. Zwiedzanie zakładów przemysłowych może się odbywać tylko w godzinach rannych, zaś hut cynku w godzinach popołudniowych (godz. 14);

5. Wyklucza się o zwiedzania dni przedświąteczne i świąteczne;

6. zakłady przemysłowe zastrzegają sobie, że pomimo ustalonych terminów wycieczek, mogą być w danym dniu nieczynne.

WYDAWNICTWA DOZWOLONE DO UŻYTKU SZKOLNEGO.

Ministerstwo W. R. i O. P. uznało następujące wydawnictwa za dozwolone do użytku szkolnego.

I. PODRĘCZNIKI:

Jankielewski A. i Gwint Ch. Żydowskie przepisy religijne. Podręcznik nauki religii praktycznej dla wyższych klas szkoły powszechnej i niższych klas szkoły średniej. Wydawnictwo Towarzystwa Szkół Żydowskich w Łodzi 1934 — do użytku w szkołach z językiem nauczania hebrajskim oraz w szkołach z językiem nauczania polskim i hebrajskim (Nr. II Pr-13540/35).

II. WYDAWNICTWA POMOCNICZE:

Barker Ern. Charakter narodowy i kształtujące go czynniki. Biblioteka dzieł pedagogicznych. Nakład „Naszej Księgarni“. Warszawa, 1933 — zatwierdzona dla nauczycieli (Nr. I Pr-4517/32).

Czerwiński Sł. O nowy ideał wychowawczy. Biblioteka „Zrębu“. Wydawnictwo Towarzystwa Kultury i Oświaty. Warszawa, 1934 — jako zaleconą książkę pomocniczą dla nauczycieli. (Nr. I Pr-4110/34).

Stattlerówna H. i Wyszomirski K. Zadania rachunkowe dla dorosłych na wsi. Część I. Liczby całkowite. Instytut oświaty dorosłych. Warszawa, 1934 — dla nauczycieli wiejskich szkół powszechnych oraz przy nauczaniu dorosłych. (Nr. I Pr-3425/34).

Sierpiński W. Wstęp do teorii liczb. Wydawnictwo Książnicy-Atlas Lwów—Warszawa, jako zaleconą książkę pomocniczą dla nauczycieli szkół średnich ogólnokształcących. (Nr. I Pr-1261/33).

Sośnicki K. Podstawy wychowania państwowego. Biblioteka pedagogiczno-dydaktyczna. Nr. II. Wydawnictwo Książnicy-Atlas. Lwów—Warszawa—do użytku szkolnego w charakterze książki pomocniczej dla nauczycieli (Nr. I Pr-3143/33).

III. KSIĄŻKI DO BIBLIOTEK:

Baliński Wł. Biuro wzorowe. (Organizacja pracy biurowej). Nakład i własność Fundacji wieczystej im. H. J. Chankowskiego. Warszawa, 1932 — do bibliotek szkół handlowych. (Nr. I Pr-4825/32).

Boguszevska H. Dzieci znikąd. Polska i świat współczesny. Biblioteka młodzieży. Z cyklu. W jednym szeregu. Wydawnictwo Gebethnera i Wolffa. Warszawa, 1934 — dla młodzieży od lat 11 do 15 (Nr. II Pr-9861/34).

Boguszevska H. Za zielonym walem. Biblioteka młodzieży. Przymierze z książką. Warszawa. Wydawnictwo Bci Drabczyńskich. 1934 — dla młodzieży od lat 11 do 15. (Nr. II Pr-13534/35).

Borsa B. Na Wiśle. Przygody i podróże. Tygodnik dla młodzieży Nr. 32. Warszawa, 1935 — dla młodzieży od lat 11 do 15. (Nr. II Pr-13655/35).

Borucki St. Korsyka. Biblioteka szkoły powszechnej. Z cyklu. Geografja i podróże. Nr. 90. Nakładem Państwowego Wydawnictwa Książek Szkolnych. Lwów, 1934 — do bibliotek uczniów szkół powszechnych (Nr. I Pr-1403/34).

Burdecki F. W obronie Gibraltaru. Przygody i podróże. Tygodnik dla młodzieży Nr. 29. Warszawa — dla młodzieży od lat 11 do 15. (Nr. II Pr-13558/35).

Centkiewicz Cz. J. Wyspa mgieł i wichrów. (Pierwsza polska ekspedycja narodowa roku polarnego 1932/33). Nakład Towarzystwa wydawniczego „Rój“. Warszawa, 1934 — dla młodzieży od lat 15. (Nr. II Pr-13570/35).

Gawlikowski J. Zestaw składanej tablicy do poglądowego nauczania podstaw radiotechniki. Instrukcja posługiwania się i systemu nauczania — do bibliotek szkół średnich (Nr. I Pr-300/34).

Górska H. Druga Brama. Nakład Towarzystwa wydawniczego „Rój”. Warszawa—dla młodzieży od lat 15. (Nr. II Pr-13572|35).

Górski K. Pomorze wczoraj i dziś. Nakładem Państwowego Wydawnictwa książek szkolnych. Lwów, 1934 — dla młodzieży od lat 14. (Nr. I Pr-3914|34).

Horoszkiewicz R. W. W pierwszym pułku. Notatki legionisty. Nakład Wojskowego Instytutu naukowo-oświatowego. Warszawa, 1935 — dla młodzieży od lat 11 do 15 (Nr. II Pr-13626|35).

Jabłowski K. Nowoczesny list sprzedażowy. Wydawnictwo Izby Przemysłowo-Handlowej. Warszawa, 1933 — zalecona do bibliotek nauczycieli szkół handlowych. (Nr. I Pr-2872|33).

Jabłowski K. Powodzenie w interesach. Nakładem Izby Przemysłowo-Handlowej. Warszawa, 1933 — do bibliotek szkół handlowych. (Nr. I Pr-1949|33).

Jarząb J. Jak zachować zdrowe zęby? Biblioteka szkoły powszechnej. Z cyklu: Praktyczne zastosowanie nauk Nr. 74. Nakładem Państwowego Wydawnictwa Książek szkolnych. Lwów, 1933 — do bibliotek uczniowskich (Nr. II Pr-120|34).

Krechowicz R. Amundsen. Nakład Towarzystwa wydawniczego „Rój”. Warszawa 1935 — dla młodzieży od lat 11 do 15. (Nr. II Pr-13648|35).

Kosidowski Z. Mówi do was radio. Biblioteka szkoły powszechnej. Z cyklu: Przedmioty mówią Nr. 51. Nakład Państwowego Wydawnictwa książek szkolnych. Lwów, 1933 — dla młodzieży V, VI i VII klasy szkół powszechnych. Nr. I Pr-3172|33).

Lewicki T. M. O triumfie rzymskim (Podług Liviusa ks. XLV). Nakładem Filomaty. Lwów, 1934 — do bibliotek szkół średnich ogólnokształcących. (Nr. II Pr-10127|34).

Liebediew W. Jak żyją ludzie północy. Nakład Wydawnictwa współczesnego. Warszawa—dla młodzieży od lat 15 (Nr. II Pr-13590|35).

Łabendziński Fr. O gruźlicy i sposobach zwalczania jej. Biblioteka szkoły powszechnej. Z cyklu: Praktyczne zastosowanie nauk Nr. 37. Nakładem Państwowego Wydawnictwa książek szkolnych. Lwów, 1933 — do bibliotek uczniowskich. (Nr. I Pr-1538|33).

Małaczewski Eug. Na dalekiej północy. Polska i świat współczesny. Biblioteka młodzieży. Z cyklu: Walki o niepodległość. Wydawnictwo Gebethnera i Wolffa. Warszawa, 1934 — dla młodzieży od lat 15. (Nr. II Pr-9862|34).

Meissner J. Na błękitnych gościńcach. Polska i świat współczesny. Biblioteka młodzieży. Z cyklu: Zdobywcy świata. Wydawnictwo Gebethnera i Wolffa. Warszawa, 1934 — dla młodzieży od lat 14 do 15. (Nr. II Pr-9862|34).

Modes-Dudrewiczowa M. Koronki igielkowe. Kraków, 1933. Nakład autorki — do bibliotek szkół zawodowych żeńskich oraz jako książkę pomocniczą dla nauczycieli tych szkół (Nr. II Pr-4103|34).

Modes-Dudrewiczowa M. Koronki teneryfowe. Kraków, 1933. Nakład autorki — do bibliotek szkół zawodowych żeńskich oraz jako książkę pomocniczą dla nauczycieli tych szkół. (Nr. II Pr-4103|34).

Modes-Dudrewiczowa M. Koronki czółenkowe. Kraków, 1933. Nakład autorki — do bibliotek szkół zawodowych żeńskich oraz jako książkę pomocniczą dla nauczycieli tych szkół. (Nr. II Pr-4103|34).

Modes-Dudrewiczowa M. Koronki siatkowe. Kraków, 1933. Nakład autorki—do bibliotek szkół zawodowych żeńskich oraz jako książkę pomocniczą dla nauczycieli tych szkół. (Nr. II Pr-4103|34).

Policht H. Nauka rysunku. Część pierwsza. Zasady, materiały, plan. Nakład autora. Kraków, 1933 — zatwierdzona do bibliotek nauczycielskich. (Nr. I Pr-399|34).

Reid Sydney. Jak Sing Chwat przedwędrował świat. Tłum. St. Kossuthówna. Wydawnictwo „Naszej Księgarni”. Warszawa, 1934 —dla dzieci od lat 9 do 11. (Nr. II Pr-13654|35).

Rybczyński M. Wisła Pomorska. Biblioteczka Bałtycka. Nakładem Instytutu Bałtyckiego. Toruń, 1934. Skład główny: Kasa im. Mianowskiego. Warszawa — zatwierdzona do bibliotek nauczycielskich wszelkich typów oraz do bibliotek uczniów IV klasy gimnazjum (Nr. I Pr-4117|34).

Sieroszewski W. Wśród kosmatych ludzi. Nakład Towarzystwa wydawniczego „Rój” Warszawa, 1934 — dla młodzieży od lat 15. (Nr. II Pr-13584|35).

Sieroszewski W. Ze świata. Nakład Towarzystwa Wydawniczego „Rój”. Warszawa, 1934 — dla młodzieży od lat 11 do 15. (Nr. II Pr-13582|35).

Sierpiński W. Przekroje. Wstęp do teorii liczb niewymiernych. Wydawnictwo Książnicy-Atlas. Warszawa — Lwów — do bibliotek szkół średnich. (Nr. II Pr-9936|34).

Thugutt St. Porównawcze ustawodawstwo spółdzielcze, Biblioteka spółdzielcza Nr. 17. Wydawnictwo Spółdzielczego Instytutu Naukowego. Warszawa, 1931—zalecona do bibliotek nauczycieli szkół handlowych. (Nr. I Pr-3948|33).

Wróblewska Ew. Józefa Rodziewiczówna (Wanda). Bojownica o wolność, Życiorysy zasłużonych kobiet. Wydawnictwo Stowarzyszenia „Służba obywatelska”. Kraków, 1933. Skład główny: Dom Książki polskiej. Warszawa — dla młodzieży od lat 15. (Nr. I Pr-314|34).

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

POŚWIĘCONA PRACY NAUCZYCIELSTWA W SZKOLE I POZA SZKOŁĄ.

SŁOWO OD REDAKCJI.

Zamieszczone w niniejszym numerze „Dziennika“ artykuły o akcji opiekuńczej młodzieży szkół średnich nad dziećmi szkoły powszechnej mają na celu nie tylko ilustrację pewnych faz tej akcji oraz wniosków jakie wyciągają zaangażowani w niej wychowawcy. Chodzi także o to, ażeby czytelnicy treści tych artykułów porównali z tem, co sami w tej dziedzinie robią, i żeby w zakresie, jakiby się w ich warunkach pracy okazał najbardziej celowy, wyzyskali je pośrednio lub bezpośrednio w swojej pracy wychowawczej.

Albowiem zarówno uprzytomnianie sobie jaknajczęstsze w tej akcji jej wartości i możliwości społeczno-moralnych jak i nie przechodzenie do porządku dziennego nad wylaniającymi się trudnościami jest nieodzowną koniecznością wychowawczą.

Stwierdzić możemy niewątpliwie, jakkolwiek daleko jeszcze do głębszej oceny akcji stosunkowo niedawno zaczętej, że zasadnicza jej wartość, poza celami stawianymi sobie przez wychowawców, tkwi w samej działalności młodzieży, kształtującej się na podłożu najszlachetniejszych impulsów i przeżyć, na miłości i entuzjazmie — wypowiadającej się w formach, które wynikają

z inicjatywy, pomysłowości i pracy samej młodzieży.

Ponadto moralna doniosłość tej akcji polega na tem, że przynosi ona realne, wyniki w postaci nawiązywania wzajemnych serdecznych stosunków między dziećmi i młodzieżą różnych środowisk, co w skutkach rzecz oczywista pogłębia odczuwanie społecznej wspólnoty.

Pozytywna ta ocena akcji opiekuńczej prowadzi nas do wniosku, że ze wszechmiar celowa jest dalsza praca wychowawcza szkoły nad coraz pełniejszym zaangażowaniem w tej akcji osobowości wychowanków.

Jest to oczywiście możliwe jedynie wówczas jeśli nie dopuścimy do zapanowania w akcji opiekuńczej efektów zewnętrznych przy powierzchownym do istoty zagadnienia stosunku. Żeby zaś to osiągnąć, konieczne są nie tylko przemyślane posunięcia poszczególnych wychowawców, ale i jak najpełniejsze wzajemne ich porozumienie.

Drukując w „Dzienniku“ artykuły, dotyczące akcji opiekuńczej, pragniemy choć częściowo to porozumienie się ułatwić.

* * *

Z. BERYCH — nauczyciel—(Kruhowicze-Mate).

Uwagi o akcji opiekuńczej.

Rok pracy opiekuńczej szkół średnich nad dziatwą szkół poleskich mija. Bilans należy zestawić, by zobaczyć jak przedstawia się saldo w tym dorobku. Trudno wprawdzie z tak krótkiej odległości spojrzeć na całość, należyce ocenić ją, gdyż myśl, rzucona przed kilkunastu miesiącami, a przed rokiem w czyn obleczona rośnie i rozwija się. Niejedno ziarno jeszcze wszędzie, nie jeden pęd, ukryty jeszcze przed naszym okiem, rozwinie się. Dane jednak już dotąd zebrane świadczą, iż ziarno rzucone skielkował, drzewo w dąb się rozrasta.

Dorzucę do tych uwag mały fragmencik. W marcu ub. roku szkoła w Kruhowiczach Małych otrzymuje pierwszą wiadomość z Państwowego Gimnazjum im. Kraszewskiego w Drohiczyńcu, iż młodzież tamtejsza śpieszy z opieką. Kilka dni oczekiwania, pierwsza przesyłka oraz paczka listów nadchodzi w przeddzień imienin Wodza Narodu. W dniu 19 marca wielka uroczystość. Prócz przygotowanego programu drogi i miły upominek ze szkoły opiekuńczej. Działwa cieszy się, wiadomość mknie po chatach, w szkole wre. Działwa pierwszą radość przeżywa, jest wdzięczna, uczucie chce wyrazić. Następuje pierwsze pisanie listów. Męczą się główki, rączyny drżą, list często zaczęty skończyć trudno, lecz wreszcie pierwsze listy, niesione przez dzieci na odległą o 3 km pocztę, odchodzą. Działwa jednak za kilka dni chce mieć odpowiedź. Czeką, niecierpliwą się, zaczyna nawet powątpiewać. Nachodzi upragniona wiadomość; dzieci cieszą się, czytają, opowiadają, myślą o zrewanżowaniu się, piszą. Za każdą wymianą korespondencji się ożywia, wzrasta. Z ogólnej, to znaczy do samorządu czy klas, przekształca się na osobistą, indywidualną a przez to więcej szczerą. Z krótkich, dziecinnych liścików rozwijają się sążniste listy. Dzieci opisują swe zabawy, prace, przeżycia, troski i kłopoty. a często odkrywają stan swej duszy. Starsza młodzież z gimnazjum bardzo umiejętnie podsuwa nowe myśli, dziecko zastanawia się, bada swój stosunek do domu rodzicielskiego, opiekunów, szkoły ludzi i ojczyzny, toteż w listach często przejawia się umiłowanie swego środowiska i Polski.

Przesyłki — upominki przyjmuje działwa jako pomoc starszych dla najbiedniejszych młodszych z tem jednak, iż odpłacić jeśli nie zaraz to kiedyś, trzeba. Często więc słyszy się pytanie: „a co my posłemy?”

W ostatnich czasach młodzież gimnazjalna z Drohiczyńca podjęła myśl redagowania specjalnej gazetki dla szkoły, która się opiekuje. Pierwszy numer już odczytano. Gazetka spodobała się działwie, zaciekała i zachęciła nie tylko do czytania lecz także do pisania. Dzieci próbują układać zagadki — rebusy. Narazie idzie to bardzo trudno. Są to jednak pierwsze kroki. Czas przyniesie postęp. W redagowaniu jednak takiej gazetki trzeba zniżyć się do poziomu działwy i poznać zainteresowania.

Akcję opiekuńczą, należy rozszerzyć także na byłych wychowanków. Niechże nić wzajemnej korespondencji, nawiązana w latach szkolnych nie przerywa się z chwilą opuszczenia ścian szkoły, lecz wiąże ze sobą młode serca, z których jedno jako st. rnik kierować będzie pozostawioną samej sobie duszą młodzieńca poleskiego, czy też, siedzącej przy kądzieli, dziewczyny.

A teraz stosunek starszych, to znaczy rodziców do tej akcji. Ażeby to jednak lepiej zrozumieć uprzytomnijmy sobie dwie rzeczy: stad majątkowy rodziców oraz jakość otrzymanych prezentów, bo to ich głównie obchodzi. Stronę wychowawczą, moralną, mniej oni cenią. Dla biednej wdowy, gospodarującej z czworgiem małych dzieci na $\frac{1}{2}$ ha. gospodarstwie, prezent w postaci obuwia czy odzieży jest czemś więcej niż pomocą. Są jednak i tacy, którzy uważają, że im się ta pomoc należała, a nie innym, lecz trudno wszystkich zadowolić. Naogół ludność wdzięczną jest za tak troskliwą a bezinteresowną pomoc.

Opierając się na tej podstawie muszę stwierdzić, że powyższa akcja ma kolosalne znaczenie wychowawcze. Samorzutny, bez najmniejszego przymusu rozwój świadczy o jej potrzebie, Saldo więc rocznej pracy wyraża się wysoko w plusach.

S. TREUGUT—(Drohiczyń n/Bugiem).

Nasza korespondencja z Kruhowiczami.

Sens akcji opiekuńczej szkoły nad szkołą jest natury wychowawczej. Opieka materialna, sama w sobie dostatecznie ważna, przesuwa się na plan drugi wobec wartości, kształcących podmiot i przedmiot tej opieki. W ramach

niniejszego artykułiku zajmę się sprawą przedmiotu wychowawczego, a mianowicie reakcją dzieci na akcję opiekuńczą, a ściślej mówiąc, tym śladem reakcji, jaki odbił się w korespondencji młodzieży.

* * *

Z początku nasza praca opiekuńcza polegała na zasilaniu Kruhowicz Wielkich i Małych paczkami zawierającymi książki, materiały pisarskie, odzież, słodycze... Uparliśmy się, aby to czynić cztery razy do roku, na uroczyste święta kościelne i państwowe. Przy początkach króciutkie liściki od całej klasy — stereotypowo serdeczne. Intensywność tej akcji paczkowej doceniła strona „przeciwna” i obdarzyła nas nawet mianem „kopalni paczek”. Bo to rzeczywiście: i od samorządów klasowych, i zespołu Straży Przedniej i Harcerstwa, i Sodalicji, Dzieci dziękowały i dziękowały swoim „drogim opiekunom”, no i pisały o swoich potrzebach: nie mają zeszytów, obsadek, ołówków, książek, odzieży. Pisały naturalnie jednostki „śmielszej natury” w imieniu całej gromadki, a kierownictwa szkół przysyłały regularnie podziękowania. Te wzajemne obstrzały trwały niemal cały rok.

Aż tu nagła odmiana. Kruhowicze Małe z jednej strony, a nasza klasa VII z drugiej strony zaczynają korespondencję indywidualną.

* * *

Zaczęło się w listopadzie po paczkach na Święto Niepodległości. Dostajemy 27 listów, z tego już 12 przypada na korespondencję jednostkową do „szanownego” lub „kochanego” Grzegorza, także Gryszki do Czesława, Jarosława i innych. Zanim się im przyjrzymy, trzeba chwilę poświęcić listom do organizacji, bo i w tej korespondencji coś się zmieniło: zaczyna się ożywienie, wzrost zainteresowań, ruch informacyjny. Padają pytania: co to jest harcerstwo, co to za praca Sodalicji, bo Pan mówił ale mało? Jedna dziewczynka pisze:

„Przyjemnie bawić się z harcerkami. Nabraliśmy ochoty. Jak to zrobić? Pan opowiadał, jak harcerze rozdzielają się na dwie partje, a jedna partja chowa się gdzieś w liście lub na drzewa, a druga partja ich szuka”.

Nasz zespół S. P. w związku z przebyciem kursem szybowcowym pisze coś dzieciom o szybowcach. Dzieci wnet robią sobie drewniane samoloty, marzą o lotach i męczą swojego Pana. A wiemy to od niego samego, bo i on się odezwał i doskonale się dostosował do tej rosnącej fali ciekawości. Oto zwierza się naszym harcerkom, że chce wprowadzić harcerstwo, ale niby nie wie, jak zacząć, i prosi, aby mu coś napisać. A znowu Strażowcom pisze, aby i jego poinformowali o szybowcach.

Obok zainteresowań do pewnych form organizacyjnych przejawiają dzieci ciekawość do nowych znajomych. Wkółko padają pytania, jakie jest to gimnazjum:

„Jak spędziliście święto narodowe? Jak u was tam w Drohiczynie? Może wy tam jakie urządzaliście zabawy, czy co?..”

Nie można zaprzeczyć, że w rozwoju tej ciekawości drożdżami były niewątpliwie podarunki, owe paczki. Pisze pan Nauczyciel do Straży Przedniej:

„Trudno wyrazić uczucia dziatwy, obsypanej tyłoma darami. Działwa jak oniemiała...”

A do klasy VII:

„Byliśmy wprost zdziwieni, zaskoczeni. Czyżby u Państwa była kopalnia paczek z różnościami? Gdyby było bliżej, pokazałbym rozradowane twarzyczki...”

Dowiadujemy się dalej, ile to z temi paczkami miłych ceregieli. Jak to Pan wiezie je z poczty na rowerze, na plecach Wyciągają się ręce przede wszystkim po szale i czapeczki. Pończochy mniej mają amatorów, bo „naco do łapci pończochy?” A jedna dziewczynka żali się potem do harcerek:

„Chciałam dostać rękawiczki, ale już nie było...”

Tak, te paczki zbudziły nurt ciekawości — no i ciepłej życzliwości. Dzieci chcą pisać — wyrazić wdzięczność. Biorą się do tego zaraz po otrzymaniu paczek. Idzie im z początku nietego:

„Listy nam nie wychodzą... Przepraszam, bo jeszcze listu nie pisałam, więc nie wychodzi, za drugim razem lepiej napiszę”.

Ale Pan zaświadcza, że już piszą zupełnie samodzielnie i że chcą pisać. Czują potrzebę wyrazu nie tylko swojej wdzięczności, ale i swoich zainteresowań: co lubią czytać, w co grać. Pękły lody obcości, budzi się zaufanie „Tak im było wesoło, że ktoś o nich pamięta”. Rozjaśniły się ich chaty, gdzie „brak łóżek i świecą łuczyną”. Chciałoby się teraz dużo pisać i jak najprędzej otrzymywać odpowiedzi. Nie wystarcza przytem odpowiedź zbiorowa. Chciałoby się dostać coś tylko dla siebie:

„Napiszcie do mnie jednego list!”

I oto wkraczamy na teren korespondencji indywidualnej. Pisze się o sobie i o swoich:

„Krów już nie pasę, mam dużo czasu, chodzę po lesie. Bardzo lubię las... Mój brat leniuch, jak było przedstawienie, to on położył się na stole... Dzisiaj mój wujek wywiesił białą i czerwoną chorągiew”.

Trafi się ton poufny, jakieś zwiezenia lub kłopotliwe pytanie małego sceptyka:

„Chcemy się od Ciebie Szanowny Kolego dowiedzieć prawdy, nam Pan Kierownik opowiada o św. Mikołaju, my w to nie wierzymy, więc proszę Cię, napisz, czy u Was chodzi św. Mikołaj, kłaniam Ci się nisko”.

A inny w tej samej materji:

„Był u nas św. Mikołaj i niektórym porozdawał różgi, ale my nie wierzymy, bośmy nie widzieli...”

Wrażenie mimo wszystko musiało być silne, bo oto jeszcze jedna relacja:

„U nas był św. Mikołaj, ale spóźnił się, to zostawił u Pana dary”.

A Kosuś po raz pierwszy odzywa się do nas i zaraz pyta:

„Czy u Was chodził św. Mikołaj? Nasz Pan mówił, że z aniołami schodzi z nieba...”

Dźwięczy już w tych listach nuta nieśmiało zadzierzganey przyjaźni. Oto 12-letni Olek rozpiisał się do „kolegi Grzegorza”, aż go palce bołą. Barwnie i szczegółowo opisał szkolne przedstawienie („Moryc Kanonier!”) i nagle z żalem:

„Ale co z tego? Ty nie będziesz widzieć...”

Z powagą informuje o życiu wsi, o Strzelcu, że się rozwiązał („czemu, to nie wiem”), o tem że:

„Chłopcy wielcy to chodzą w wieczór na kurs, w niedzielę robią zabawę i tańczą”.

I nagle przychodzi mu wstydliva refleksja:

„Aż mi wstyd do Ciebie pisać, bo kiedy popatrzę na fotografię, to ty taki duży, a ja jeszcze smarkacz”.

Więc kończy serdecznie, a z szacunkiem:

„Kłaniam Ci się aż do pasa”.

* * *

Następna przesyłka korespondencyjna — na święta Bożego Narodzenia — świadczy, że już jest zupełnie dobrze z atmosferą. Liczba listów indywidualnych nie zwiększyła się wprawdzie bo sporo tu listów zbiorowych z życzeniami do klas i organizacyj, ale ton stał się bardziej poufaty i serdeczny; przytem rozszerza się zasięg korespondencyjny, pojawiają się nowe pióra. W sposób charakterystyczny zmienia się tytulatura: obok „szanownych” pojawiają się koledzy „drodzy” i „mili”. Pięknym wyrazem poufałości jest ton humoru, po raz pierwszy notowany w tych listach. Przejawia się on w wyzyskaniu zwyczajowych formuł życzeń świątecznych. Oto jeden z zawołanych literatów tak się rozwodzi:

„Żeby Wam się dobrze powodziło w Waszej szkole. Żebyście mieli w chlewie tyle wołków ile w płocie kółków, żebyście mieli owiec, ile w lesie mrowiec. W każdym kątku po dziesiątku”.

Drugi chłopiec rozszerza to jeszcze:

„Życzę Wam, abyście byli zdrowi, dużo mieliście pieniędzy, dużo majątku, w każdym kątku po dziesiątku, abyście mieli tyle wołków, ile w płocie kółków, tyle

owiec, ile w lesie mrowiec, żeby szedł wóz za wozem do gumna, a gospodarz między snopami jak księżyc między gwiazdami”.

Inni ograniczają się do „wołków” i „owiec”, ale widać, że wszyscy piszą ze smakiem i na wesoło. Są także życzenia wyzute z tej obrzędowej poezji, ale brzmią niemniej serdecznie: wesołych świąt, szczęśliwego Nowego Roku, żeby Wam się powodziło, żebyście mieli dużo pieniędzy i żebyście się dobrze bawili, bądźcie zdrowi i weseli, bądź zdrow i szczęśliwy, żebyś był bogaty i silny, szczęścia w nauce po świątach i t. p.

Zwraca uwagę rosnąca niecierpliwość w oczekiwaniu na odpowiedź. Nic lepiej nie mierzy temperatury przyjaznych uczuć dziecięcych nad owe wzruszające skargi:

„Czekam od Was listu i doczekać się nie mogę...”

„Piszemy długie listy, a Waszych jeszcze niema...”

„Napisałem w tamtym liście do Was, żeby pisał który do mnie jednego, ale odpowiedzi niema...”

Poza tem są w tych listach, jak zwykle, relacje z chwili bieżącej: liczy się na palcach dni do świąt, sprawa choinki, robienie nart, szykowanie przedstawienia, uczenie się kolend; a tu już „śniegu narzucało”, był mróz zrana, jeździ się na nartach po lekcjach, a ktoś ma daleko do szkoły, więc do szkoły jeździ na nartach, ale on boi się jeździć po polach, bo są wilki i „w tych dniach w nocy łażą i wyją”.

Te wyciągi kronikarskie urozmaica zazwyczaj ciekawe pytanie: „a jak u Was z tą sprawą?” Widocznie zainteresowanie wywołuje też fakt, że dużo naszych jest zamiejscowych, więc nie będą w szkole na choince. U nich inaczej, będą na choince, bo choć Pan pojedzie na święta, ale nie na długo!

* * *

Co przyniósł plon poświęteczny? Paczka listów imponująca. Jest sporo listów kierownictwa szkoły do naszych organizacyj, a reszta — to listy indywidualne — jest tego coś 18! Aż Pan Kierownik ma obawę: „te listy może zbyt absorbują, to proszę je pominąć”. A niech Bóg bron! Dobrze, że się ich Pan rozpiisał: to takie ciekawe rzeczy są w tych listach. Nasz sklepik dostał podziękowanie za cukierki, które „większą mają wartość dla wiejskiego dziecka, niż zeszyt, niż czapka”. Właśnie zarząd gminy nic na choinkę nie dał, uratowały sytuację nasze paczki. Radośći było coniemiaro! A potem rozbieranie choinki, obłożonej już na 3 godziny naprzód! Dzieci teraz pytają, jak to pisać do sklepiku, do kogo. A znowu do naszych ośmioroklasistów dzieci nie chcą pisać, aby im nie przeszkadzać w pracy. Pytają Pana i dziwią się, jak można się tak dużo uczyć.

A teraz przejdźmy do listów dziecięcych. Postęp w bezpośredniości i prostocie oraz żywości uczuć. Tu i owdzie pragnienie aby się odwzajemnić, zrobić nam przyjemność, jest ono na różny sposób wyrażane:

„Chcemy i my Wam co posłać, ale wybaczcie Drodzy, nic nie mamy, ale jak będziemy co mieli, to pošlemy“.

„Prześlemy Wam, jak się o coś postaramy“ i t.d.

Ton dominujący tych listów — to gawęda ze starymi przyjaciółmi. W związku z tem rosną rozmiary listów. Pisze się o ulubionych książkach, zajęciach świetlicowych, chwilowych doznaniach ujętych na gorąco:

„Źle mi pisać, bo jak nie chodzimy do szkoły, to nam nie palą w piecu“.

Czasami są to prezencje własne, nieraz zabawnie chępliwie, z prośbą o korespondencję:

„Jestem w IV klasie, uczę się bardzo dobrze, umiem dobrze rysować. Proszę Was druhnny piszcie mi jednemu i ja Wam będę pisać...“

„Napisałeś, że będziecie przysyłać gazetki ściennie wymyślane z głowy. Ja nawet umiem pisać różne bajeczki i rysuję najlepiej w klasie...“

Pisze się o tem, co interesuje, co ważne, czy najważniejsze. Dla Mikołajka z III klasy będą to cukierki na choince, więc podaje w liście dokładne wyliczenie. A dla Janka najważniejsze było zaproszenie na choinkę pana Wójta i ks. Proboszcza i Komendanta. O tych znakomitych gościach mamy relacje kilku korespondentów. Olek np. opisuje:

„Z moim kolegą Walkiem chodziliśmy zapraszać Komendanta z posterunku, baciuzkę, panią z poczty. Komendant dał nam złotówkę, którą ofiarowaliśmy na choinkę“.

Mimo że już po naszych świętach, dzieci — że to właśnie idą ich święta -- życzą pięknie, np.:

„Żebyś miała dużo pieniędzy, żebyś dobrze się uczyła, żebyś przeszła do kl. VIII“.

A za tą litanją tylko jedna prośba:

„Proszę pisać bardzo długi list“.

Niespodziewanie znajdziemy delikatną serdeczność, ujętą zgoła po literacku:

„Długo nie pisałam do Ciebie, może zagniewałaś (się) na mnie. Żyj zdrowo i szczęśliwie, niech Ci los da wszystko najlepsze.“

Ciekawe, że teraz dość licznie odezwały się dziewczęta. Ośmieliły się Co ważniejsze, odezwały się były wychowanki szkoły w Kruhowiczach:

„My też chcemy napisać“.

Niektóre z nich chcą, aby się dzielić z nimi nabywanymi wiadomościami (z tych naiwnych niby żądań wyrosła nasza ścienna gazetka dla Kruhowicz, o której może napiszę innym razem) Piszą o swoim jednostajnym trybie życia zimowego, kąpiel, śpiewy, bajki czasem w niedzielę zabawa... Dla wszystkich duży urok ma świetlica szkolna, garną się także na kurs wieczorowy. Czasem odczuwają tęsknotę „do świata“. Oto Jadzia nie była nigdy w dużym mieście, chciałyby się (od korespondentki z Drohiczyzna!) dowiedzieć, jak ono wygląda. Inna znowu skarży się, dla odmiany że nie może przywyknąć do wsi, bo przybyła tu aż z Hancewicz!

Pęd do korespondencji indywidualnej wyraża się tu jeszcze silniej, niż u chłopców. Niestety, nie znajdują dość chętnych z naszej strony. Więc biedna Helenka żali się:

„Chciałabym do jednej napisać, ale nie wiem, jak się nazywacie. Proszę Pani której napisać do mnie“.

Podobnie skarży się Sasza:

„Wszystkie moje koleżanki wybrały sobie którąś z Pań, cóż kiedy mnie już nikt nie pozostał, tylko do jednego z Panów ale nie mam odwagi. Podajcie mi choć jedną chętną, a list sążnisty napiszę“.

Chłopcy — większe rezoluty. Taki Stefan Mucha potrafi zburzyć Antosię, że mu nie odpisuje, „choć innym dzieciom przysłał listy“. A były wychowanek szkoły, 15 letni Olek, zaraz w pierwszym liście kropi na wstępie:

„Kochany Kolego, u nas jest przedstawienie, będzie b. ładnie. Kochany Kolego, my już żyjemy na futorze. Chcę się dowiedzieć czego o waszej szkole“

Ton relacyj o sobie i swoich staje się niekiedy bardzo bezpośredni. Piszą o krowach, o rąbaniu drzewa, o jakiejś wizycie w futorze, o bracie, że „uderzył bok o siodło i teraz leży chory“, to o gościach co to

„przyjechali i jedli, a jak podjedli, pojechali po muzykanta i była zabawa. Po zabawie położyły się spać“.

Podawanie tych nowin sprawia dzieciom dużą przyjemność:

„Jak będziesz chciał, będziemy sobie opisywać różne rzeczy...“

Nasi dobrzy znajomi z Kruhowicz znaleźli wreszcie sposób, aby się odwzajemnić i oto dziewczynki przysłały tekst piosenki: „Żegnał góral swą góralkę“, a Wiadek przysłał „Szانونnemu Koledze Gryszce“ prawdziwą niespodziankę — niezłe zapisany tekst piosenki białoruskiej „Oj tam na hory, oj tam tam na krotej...“

Zawiązały się już serdeczne nici. Nie dziw, że chciałoby się oglądać swych przy-

jaciół choćby na fotografii, chciałoby się także posłać im swoją. Sporo jest o tem w listach. Oto Olek chciałby przesłać Jerzemu swoją podobiznę, bo miał nawet dwie, ale posłał Grzegorzowi, więc ma już tylko jedną dla siebie. Zato prosi:

„Może ty Kolego masz jaką swoją fotografię, co tylko sam jesteś. Bardzo chcę zobaczyć jaki Ty jesteś. Jeśli Ty chcesz zobaczyć jaki ja jestem, zobacz u Grzegorza. Bądź zdrow i wesół, żebyś był bardzo bogaty i silny“.

Czysty ton prostej i szczerzej serdeczności! Teraz, zdaje się, mamy prawo konkludować, że doszliśmy w wymianie listów do zawiązania uczuć przyjaznych. Z jednej strony jest to

pragnienie przyjaźni dla siebie, wyłącznej („napiszcie do mnie jednego“, „proszę Ciebie, przyślij mi jaką fotografię, na której tylko jesteś Ty“), z drugiej zaś strony te drgnięcia uczuciowe w duszy poleskiego dziecka mają aspekt społeczno-obywatelski. Wśród wymiany myśli i uczuć padają słowa dzieci o Strzelczykach, o harcerzach, o Kole Młodzieży Wiejskiej, świetlicy i kursie wieczorowym. „Aż palce bolą“, tak dzieci piszą, a nie pomijają tego radosnego zjawiska, że wieś się powoli budzi, i uczą się na nie patrzeć.. A wieś budzi się przez te kochane dzieci poleskie, z których jedno tak do nas pisze swoje własne wyznanie wiary:

„Jestem prawosławny. Ale bardzo kocham polską ziemię...“.

JÓZEF SURDYK.

Z Horodna — Kolonji do Łomży.

Wycieczka dzieci poleskich zorganizowana przy pomocy szkoły opiekuńczej.

Dwa kilometry na zachód od Horodna znajduje się mała kolonja, która ma nazwę Horodno-Kolonja. Ze wszystkich stron, oprócz wschodniej otoczona jest ona błotem. Jest rzeczą charakterystyczną, że ludność tej kolonji pochodzi z Małopolski. Poleszuków niema wcale. Pod względem zamożności nie różni się ona wiele od ludności zamieszkałej w gminie berezowskiej. Pod względem kultury rozmaicie bywa; u jednych mieszkańców dość wysoka, zachodniopolska, u drugich nie różniąca się od miejscowej

W takiej to wiosce wypadło mi być i nauczycielem i kierownikiem życia kulturalnego całej wsi.

Dzieci jest sporo, bo przeszło setka, izba zaś szkolna bardzo maleńka (30 m²)! Nie zastałem tam nic, coby wskazywało, że ludzie interesują się szerszym światem; narzekali tylko ustawicznie na złą dolę. Ciężko było wśród tego narzekania pracować. Dążeniem mojem było zmienić ten nastrój. Przedewszystkiem dziatwa musiała stać się inną.

Po wielu trudach udało się utworzyć drużynę harcerską. Z początku nieraz złe spojrzenie zgryźliwców ogarniało naszą śmiejącą się gromadkę. A umieli się śmiać ci harcerze od ucha do ucha, choć nieraz byli głodni. Wprawdzie nieszczególnie wyglądali w swoich prawie że łachmanach, ale duch w nich był rogaty. Marzeniem naszym było tą gromadkę jakoś przywoicie ubrać, a potem pojechać gdzieś w świat, o którym się tak dużo nasłuchali. Na pierwszy rzut oka, były to marzenia ściętej głowy; tak przynajmniej zapatrywali się na ten pro-

jekt rodzice dzieci. Myślny jednak nie tracili otuchy. Założono w szkole S. K. O., aby temi grosikami uzbierać sobie parę złotych na ubranie i wycieczkę. Z wiarą zabrała się dziatwa do oszczędzania. Otrzymywali od rodziców to dwa, to czasem pięć groszy i suma rosła. W tym czasie objęło nad naszą szkołą opiekę Seminarjum Nauczycielskie Męskie w Łomży.

Reakcja dziatwy na listy i pomoce z początku była słaba. Zmiana zaszła dopiero podczas szkolnej uroczystości wigilijnej przy choince. Szkoła opiekuńcza przysłała nam całą masę podarunków żywnościowych oraz cukierków. Przygotowano podarki dla dziatwy w paczkach osobnych, a z produktów żywnościowych upieczono placek. Zostało jeszcze trochę kawy z wiosennego dożywiania; podwieczorek więc mógł się odbyć. Działwa zasiadła przy stołach zastanych przyniesionych przez nią obrusami. Przy stole honorowym zasiadł Komitet wraz z reprezentantem Seminarjum Nauczycielskiego z Łomży. W kącie pod oknem zgrupowali się harcerze. Oni tu rej wodzili. Nie zapomniana kochana dziatwa łomżyńska przysłać nam nawet opłatka. Łamiemy się wszyscy wspólnie po staropolsku opłatkiem, dziatwa ze swoim nauczycielem i odwrotnie. Działwa jest już widocznie wzruszona i cisza panuje podczas podwieczorku. Zapalamy choinkę dużą i błyszczącą wszystkimi kolorami. Wybucha z młodych piersi piękna polska kolenda: W „żłobie leży“, a za nią druga, trzecia, dziesiąta „Dzisiaj w Betleem wesola nowina“ brzmia wesołe dźwięki kolendy, a niejednen w myśli dodaje: „w Horodnie-Kolonji też“.

Znowu cisza. To następuje moment roz-

dania podarków. Przedtem otrzymują dzieci powinszowania „Wesołych Świąt“ na pięknych pocztówkach od swych koleżanek i kolegów z Łomży. A było tych powinszowań około 50 sztuk. Po obdarowaniu wszystkich dzieci składa Komitet na ręce reprezentanta Seminarjum w imieniu tej rozszalałej ze szczęścia dziatwy serdeczne podziękowanie za tak hojne dary, do dzieci zaś zwraca się ich nauczyciel z prośbą, aby do śmierci zachowały wdzięczność dla swoich Koleżanek i Kolegów z Łomży i aby starały się za tak piękną uroczystość coraz lepiej uczyć, aby lepiej móc służyć Ojczyźnie. Służbą Polsce splecą dług wdzięczności zaciągnięty w Łomży.

Uroczystość się kończy, świece dogasają, ale serca coraz bardziej goreją. Na zakończenie wybucha znowu kolenda: „Podnieś rękę Boże Dziecię, błogosław Ojczyznę miłą“.

Odeszli. Do nocy jednak dzieci o niczem innym nie mówiły, jak o choince i Łomży. A kiedy już sen ich zmorzył niejedno dziecko śniło zapewne o heroicznym czynach dla Polski, dla Ojczyzny.

Z rozpoczęciem nauki zaczęło się gorączkowe pisanie listów do Łomży. Dzieci znalazły sobie już koleżanki i kolegów i pisywały osobiście. W tym też czasie powstała myśl wycieczki do Łomży. Opędzałem się jak mogłem od małych natrętów. W kasie ledwo 40 zł. i to na 70 członków, a znikąd pomocy nie można się spodziewać. Rodzice może po 3 zł. dali, cóż to jednak jest. Ubrań porządnych dzieci nie mają, to i w czemby zresztą pojechały. Obiecałem dzieciom, że pojedę nad granicę, bo taka wycieczka była projektowana, a jak będą dobrze grosik do grosza zbierać, to na dru i rok będzie można jechać i do Łomży. Wypadki jednak, które błyskawicznie szły po sobie, zadecydowały, że stanęło jednak na pierwotnym projekcie dzieci: wycieczka do Łomży. Analogiczny bowiem projekt, jak nasze dzieci, miały dzieci w Łomży. Chciały one wybrać się do Horodna-Kolonji. Komitet Rodzicielski Szkoły Ćwiczeń przy Seminarjum w Łomży nie mógł z pewnych względów zrealizować gorących pragnień swych dzieci. Dzieci jednak uparcie chciały zobaczyć swych poleskich kolegów. Wtedy to powstała myśl sprowadzenia naszej dziatwy do Łomży. Inicjatorem tej myśli był dyrektor seminarjum p. Antoni Małek, który od samego początku potraktował sprawę opieki nad naszą szkołą bardzo poważnie i głęboko. Wywnioskowałem ze sposobu opieki nad naszą szkołą, że p. dyrektorowi nie chodzi tylko o pomoc materialną dla naszej szkoły, ale chodzi o coś więcej, o zbliżenie się dziatwy z przeciwnych kresów Rzeczypospolitej wyrobienie w dzieciach zamożniejszych demokratycznego postrzeganie godności człowieka oraz wciągnięcie dziatwy do akcji charytatywnej i przysposobienie jej do tego na stałe.

W początkach kwietnia otrzymałem propozycję wycieczki dziatwy do Łomży. Naturalnie odpisałem, że jedziemy. Taka okazja zdarza się rzadko. Komitet Rodzicielski Szkoły Ćwiczeń w Łomży obiecał pokryć podróż, a wyżywienie w Łomży mieliśmy otrzymać w internacie seminarnym. Zdaje się, że już nic więcej nie potrzeba. Tu jednak zaczęła się cała tragedia; dziatwa nienam się kompletnie na taką wycieczkę w co ubrać. Napisałem jednak panu dyrektorowi, że możemy przyjechać, trzeba więc coś obmyśleć. Dzieciom nic nie powiedziałem, bo poprostu bałem się, co to będzie, jak się nie uda. Jedyne ratunek był „w Polskim Radjo“. Napisałem do radjokronikarza p. dr. Marjana Stępowskiego list, przedstawiając Mu sytuację i prosząc o pomoc. Ileż denerwujących dni przeżywałem w oczekiwaniu na pomysłną wiadomość! Ulubiony przez dzieci i lubiący ogromnie dzieci Wujaszek Radjowy nie zawiódł nas. Otrzymałem watek drelchu na mundury harcerskie i inne jeszcze drobiazgi odzieżowe. Teraz dopiero oznajmiłem dzieciom, że pan dyrektor pisał mi, iż pojedziemy na wycieczkę do Łomży, a Wujaszek Radjowy przysłał drelchu na mundury. Jaka radość panowała, o tem chyba nie trzeba mówić.

To była pierwsza faza kłopotów; druga miała być nic nie mniejsza. Materiał jest, pieniądze na podróż są, ale z tego materiału mają być zrobione mundury. Uszycie ich i zakup koniecznych akcesoryj do munduru harcerskiego kosztuje około dwóch złotych na osobę. Skąd wziąć te dwa złote? Zaczęły się obliczania. Ten ma w kasie tyle, a ten będzie mógł dać tyle, innemu można będzie pożyczyć, a znów inny odrobi wydatek. Obliczenia te, to była chyba wyższa matematyka, bo rozwiązanie zadania trwało omal że nie miesiąc. Pomimo tego ubrania się szyły i kwoty na zapłacenie też się znalazły. W początkach maja otrzymałem z Łomży konkretne dane że mamy otrzymać 150 zł. Po kilku konferencjach z p. Naczelnikiem stacji w Horyniu doszedłem do przekonania że za 150 zł. mogę pojechać z dwanaściorgiem dzieci do Łomży, stamtąd do Warszawy i z powrotem do Horodna. Parę złotych nawet zostało i za te pieniądze jechaliśmy potem statkiem z Pińska do Starych Koni.

Teraz musiałem przystąpić do definitywnego wyznaczenia uczestników. Największe prawo do wycieczki mieli harcerze. Należą do nich bowiem chłopcy najbardziej zdyscyplinowani i najbardziej zasłużeni dla sprawy. Ciężka to była rzecz, bo każdy chciał jechać, a harcerzy było 17-tu. Dwóch od razu odpadło, mieli bowiem jechać do Spały na zlot harcerstwa polskiego. Z tych piętnastu wybrano siedmiu takich, którzy mieli najwięcej punktów w ocenie swojej pracy w drużynie. Resztę (pięć) wybrałem z dziewcząt. Postanowiliśmy jechać w mundurkach harcerskich.

Tydzień przed terminem wyjazdu byliśmy ze wszystkim gotowi. Działwa na gwałt zawiadamiła swoje koleżanki i kolegów w Łomży, kto pojedzie. W tym gorączkowym czasie widać było, że najlepszym podarkiem już nietylko dla naszych dzieci, była wycieczka. Czytałem po kilka razy listy działwy łomżyńskiej, pisane w okresie oczekiwania na wycieczkę. Było w nich tyle serdeczności, tyle szczerzej radości, iż nie dziwię się wcale naszym dzieciom że nie mogły doczekać się dnia wyjazdu.

Wyjeżdżamy dnia 30 maja. Ledwo wsiedliśmy do pociągu, zaczynają się pytania „Proszę Druha a co to jest, a do czego to...” „i tak, to, proszę Druha” trwa przez całe sześć dni. Jechaliśmy przez Łuniniec, Baranowicze, Białystok i Śniadowo. Po drodze, gdzie się dało, zwiedziliśmy większe miasta.

Przy tej sposobności muszę podziękować urzędnikom kolejowym za ich wprost ojcowską opiekę nad wycieczką w pociągach. Podziwiałem dobre serce konduktora pociągu Baranowicze—Białystok, kiedy to podczas „ataku” pasażerów na nasze przedziały oświadczał im stanowczo, że „to są dzieci w podróży a więc muszą spać, aby były zdrowe i mogły coś zobaczyć”. W Białymstoku nasz wagon miał pozostać, pomógł mi więc wymieniony konduktor wyjednać u kierownika ruchu w Białymstoku pozwolenie na pozostawienie wycieczki w wagonie do rana. Kiedy miał przejeżdżać pociąg do Wilna z sercem Pana Marszałka, konduktor nie zapomniał o nas i zawiadomił mnie o tem, tak że zdążyłem na czas działwę obudzić.

Podobni do tego konduktora, byli i inni podczas naszej podróży. Dziękuję im więc z tego miejsca za pomoc okazaną nam w podróży.

Zbliża się Łomża. Zdenerwowanie coraz większe. Jeden i drugi harcerz spogląda jeszcze raz na fotografię koleżanki czy też kolegi z Łomży aby sobie dobrze zapamiętać rysy i poznać odrazu przy spotkaniu. Na dworcu w Łomży oczekują nas delegacje szkoły ćwiczeń, grona nauczycielskiego z kierownikiem szkoły ćwiczeń p. Sianosem na czele, oraz delegacja seminarzystów. Witamy się jak dobrzy starzy znajomi i wesoło maszerujemy do gmachu seminarjum nauczycielskiego. Tutaj zrobiono nam wielką a bardzo wzruszającą niespodziankę; cała szkoła ćwiczeń ustawiona w czworobok, wszyscy seminarzyści z gronem profesorskim z p. dyrektorem na czele oczekiwali naszego przybycia. Spodziewaliśmy się bardzo życzliwego przyjęcia, ale takiego powitania, wychodzącego znacznie za ramy życzliwości, nie spodziewaliśmy się. Całą duszę i serce włożono w tą uroczystość powitania, nie trzeba się też dziwić, że dzieci czuły się jak u siebie w domu,

Od tej chwili podporządkowaliśmy się programowi, obmyślonemu przez Radę Pedagogiczną

seminarjum. A był on bardzo urozmaicony i ciekawy. Zaraz po obiedzie nastąpiło poznanie osobiste działwy z Łomży i Polesia. W tym celu urządzona była majówka do lasu. Patrząc na te dzieci, miało się wrażenie, że są jednej szkoły, tak się odrazu żyły. Mieliśmy to do zawdzięczenia mądrej metodzie kontaktu szkoły opiekuńczej z naszą i tej serdeczności jaką byliśmy otoczeni.

Na drugi dzień idziemy do szkoły. Każde dziecko z wycieczki idzie do takiej klasy, do jakiej uczęszcza w Horodnie. Dzieci ćwiczeniówki były ten poprostu zachwycone i twierdziły, że miały już nieraz gości w swej klasie, ale tak miłych jeszcze nie.

Po jednej lekcji idziemy zwiedzać Łomżę. Byliśmy w Starostwie, gdzie miły p. Referent wtajemniczał małych obywateli, jak funkcjonuje machina administracyjna pierwszej instancji. Potem byliśmy w Urzędzie Poczтовым, w gimnazjum męskim i żeńskim. Wycieczka nasza wzbudziła tem większe zainteresowanie, w gimnazjum żeńskim, że opiekuje się ono także jedną szkołą w powiecie stolińskim.

Po drodze wstępujemy jeszcze do Banku Polskiego. Oczekuje nas tam wielki przyjaciel p. dyrektor Cebulski, który jest prezesem Koła Rodzicielskiego szkoły ćwiczeń. Gmach banku jest prawie że pusty, urządowanie już ukończone. Po chwili rozlega się w poważnej sali banku wesoły świergot głosów i głośny śmiech rozbawionej działwy. To p. Dyrektor zawarł znajomość z dziećmi i co chwilę pokazuje im inną, magiczną maszynkę; to maszynę do pisania, to znów do rachowania. Działwa ogląda nawet pieniądze zagraniczne i dewizy, a czując w Panu Dyrektorem swego przyjaciela, zasypuje Go pytaniami, na które otrzymuje tak dowcipne odpowiedzi, że dzieci poprostu nie chciały iść na obiad. Dowiedziały się więc o wszystkich funkcjach banku i jego zadaniach. Na koniec obejrzały skarbiec. Ileż podziwu wzbudziły drzwi skarbcza. Do dzisiaj wspominają dzieci p. Dyrektora z radosnym uśmiechem.

Po obiedzie jedziemy samochodem do koszar 33 p. p. Jeden z chłopców zauważa, że to już pojedą drugim mechanicznym ośrodkiem lokomocji.

W koszarach działwa zapoznaje się z życiem żołnierza polskiego. Ogląda wszystko a wyjaśnień udzielają kompetentni koledzy, synowie oficerów tego pułku, z Dolusiem Młot-Fijałkowskim na czele. Śpieszymy się jednak, bo jeszcze mamy wypić herbatkę, przyrządzoną przez panię z Rodziny Wojskowej i zdążyć do kina.

Po drodze do kina wyjaśniają dzieciom zasady kina koledzy „fachowcy” w tej dziedzinie i to wcale mądrze, i dostępnie tak, że odpadają najzupełniej nasze wyjaśnienia. Seans popołudniowy był specjalnie wyświetlany dla działwy

szkoły ćwiczeń, oraz jej gości. Cały dzień dziatwa była w ruchu, a jakoś zmęczenia nie było widać.

Niedziela rano. Jedziemy do Nowogrodu, aby zwiedzić Muzeum Kurpiowskie. Samo muzeum położone jest prześlicznie na stromym brzegu Narwi.

Po południu składają nasi harcerze przyrzeczenie harcerskie. Są bardzo poważni, bo wielka to dla nich chwila. Przyrzekają przeciw służyć Bogu i Polsce, przyrzekają służyć swoim bliźnim „Taka jest ta Polska piękna, taka cudna, że warto jej służyć”, twierdzi poważnie jeden z chłopców, zwykle największy urwis. Przyrzekają śmieje, pewnie i głośno. Jesteśmy zupełnie spokojny i pewny, że przyrzeczenia dotrzymają.

Zbliża się dzień wyjazdu. W niedzielę wieczorem odbyło się uroczyste pożegnanie. Przy stole ustawionym w podkowie zebrało się całe grono profesorskie z p. Dyrektorem na czele, Komitet Rodzicielski z p. Dyr. Cebulskim, delegacje seminarzystów i wszystkich klas szkoły ćwiczeń oraz nasza skromna gromadka. W serdecznych słowach żegna nas p. Dyrektor Małek. Zaznacza w swoim przemówieniu że nauczyciele na kresach wschodnich są pionierami potęgi Rzeczypospolitej, którzy nie dbając o wygodę, w ciężkich nieraz warunkach umacniają spuściznę Jagiellonów i Batorych oraz serdecznie żegna „reprezentację tej dziatwy, która rozumiała dobrze swoich wychowawców i pójdzie pewnie po linii zakreślonej przez Wodza Narodu Marszałka Piłsudskiego”. Działwa na pamiątkę otrzymała upominki i nawzajem złożyła swoje skromne podarki.

W imieniu dziatwy i szkoły mi powierzonej jeszcze raz dziękuję tą drogą p. Dyr. Małkowi i Gronu Profesorskiemu za ojcowską opiekę nad naszą szkołą i wycieczką, Komitetowi Rodzicielskiemu przy szkole ćwiczeń za subwencjonowanie się do tej akcji. Dziękuję też Komitetowi Opieki nad szkołą w Horodnie-Kolonji za tak dobrą organizację zbierania darów od dziatwy i opiekę nad naszą dziatwą w Łomży.

Dziękuję i Wam, dzieci kochane w Łomży. Obserwowałem Was, w Łomży i stwierdzam, że jesteście dobrymi dziećmi naszej wspólnej Matki — Ojczyzny.

Z zaśnem opuszczamy w poniedziałek dnia 3-go czerwca gościnne mury seminarjum. Choć jest bardzo wczesnie nie idziemy sami na dworzec. Zebrała się cała gromada dzieci. Pocieszają jedni drugich jak mogą i choć się śmieją, to jednak widać smutek w uśmiechu. Jeszcze ostatnie dowidzenia i ruszamy w stronę Warszawy. W Warszawie przy pomocy p. dr. Stępowskiego mogliśmy obejrzeć zwierzyniec. Nasz Drogi Wujaszek postarał się o zniżkę opłat do zwierzynca, Dziękujemy Ci, Drogi Wujaszku, za pomoc udzieloną nam przy realizowaniu wycieczki, gdyby nie ta pomoc nie moglibyśmy nawet marzyć o wyjeździe.

Obejrawszy jeszcze kilka najważniejszych obiektów i ulicę śródmieścia wieczorem, odjechaliśmy w nocy do Pińska. Znowu dzięki uprzejmym kolejarzom znalazło się miejsce w wagonie tak, że dziatwa mogła spać całą noc. Musieliśmy się na gwałt spieszyć do domu, bo zabrakło już pieniędzy. Wystarczyło nam tylko na statek, śniadanie i obiad w Pińsku, gdzie zwiedziliśmy jeszcze co ciekawsze. Na drugi dzień rano wyjeżdżamy do Starych Koni statkiem, w ten sposób podczas wycieczki jechaliśmy wszystkimi środkami komunikacyjnymi, oprócz samolotu.

Gwarny i wesoły był to powrót. Wszyscy zdrowi i zadowoleni. Przed szkołą wielki ruch, oczekują nas rodzice i ciekawi. Harcerzy tam niema, bo ci wyszli po nas parę km. naprzeciw i idą z nami. Trzykrotne „Czuj, czuj—czuwaj” oznajmia oczekującym, że zbliżamy się „Drużyna stój!” i rozlega się z pełnej piersi pieśń: „Wszystko co nasze, Ojczyźnie oddamy”, a potem pełna pokory modlitwa: „Wszystkie nasze dzienne sprawy”. Jeszcze raz bacność! Czuwajcie chłopcy! „Czuwa—a—a—j!”—jak grom odkrzykują chłopcy, a głos ich idzie aż hen ku K. O. P.—owskiemu stanicom. Żołnierz ścisła mocniej broń i szepcze: „to Ojczyzna woła”.

**Czy propagujesz wśród społeczeństwa cele i zadania Towarzystwa
Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych?**

Na marginesie zestawienia wpływów T-wa P. B. P. S. P.

Z dniem 28 lutego r. b. wynoszą wpływy, osiągnięte na rzecz T-wa w Okręgu 153.466 zł.

W porównaniu za stanem z dnia 28 lutego r. ub. konstatujemy spadek wpływów o 24021 zł.

Widoczny on jest przedewszystkiem w woj. poleskim, gdy w woj. białostockim obserwujemy tendencje utrzymania poziomu zeszlatoroczno-go, a w niektórych obwodach nawet znaczny wzrost wpływów.

Spadek wpływów w większości obwodów woj. poleskiego rozpoczął się w m-cu listopadzie ub. r.

Dlaczego?

W listopadzie spłonęło w kilku powiatach poleskich około 2000 stogów siana, pozbawiając

wiele wsi poleskich paszy dla bydła oraz do-chodu ze zwózki i sprzedaży siana.

Pozostałe stogi, w których znaczna część siana uległa zgniciu, nie mogły być ani w li-stopadzie ani w grudniu i styczniu należycie wykorzystane bądź dla sprzedaży bądź dla ży-wienia inwentarza, gdyż z powodu niebywale lekkiej zimy stały się niemal zupełnie nie-dostępne.

Trudności gospodarcze wsi poleskiej i jej zubożenie czasowe pogłębione zostało jeszcze przez częściowe zahamowanie robót leśnych z powodu utrudnionego wywozu drzewa z lasów.

Stosunek jednak ludności do budownictwa szkolnego i T-wa, dzięki uświadamiającej akcji nauczycielstwa i budowie szkół jest w dalszym ciągu pozytywny.

M. W.

U W A G A: Ministerstwo W. R. i O. P. przesyła na żądanie gmin gotowe projekty budowy szkół wraz z kosztorysami

Cena jednego kompletu odbitek projektów wynosi obecnie:

- a) dla szkół 1, 2, 3 i 4 klasowych — 40 zł, każdego następnego kompletu 10 zł, 1 egz k. sz-torysu 25 zł, każdego następnego 10 zł,
- b) dla szkół 7 klasowych — 70 zł., każdego następnego 15 zł., 1 egz kosztorysu 35 zł., każdego następnego 20 zł.,
- c) dla szkół 13 klasowych 100 zł., każdego następnego 20 zł., 1 egz kosztorysu 30 zł., każdego następnego 25 zł.,
- d) dla sal gimnazjalnych i mieszkań nauczycielskich 20 zł., 1 egz. kosztorysu 10 zł.

Gminy biedniejsze mogą od powyższych cen uzyskać 50% zniżki.

ś. † p.

Z Y G M U N T W I C H A

urodzony 16 października 1906 roku, zmarł 7 lutego b. r. w szpitalu przy Instytucie Radowym w Warszawie, pochowany na cmentarzu wojskowym na Powązkach w dniu 10 lutego b. r.

Zmarły Kolega pracował od dwu lat jako nauczyciel wychowania fizycznego w gimnazjum państwowym im. R. Traugutta w Brześciu n/B, brał pozatem czynny udział w pracach grupy „Zrąb“, Ośrodka W. F. i Związku Osadników w Brześciu nad Bugiem.

Sumienny w wykonywaniu obowiązków, uczynny, dobry kolega i wychowawca cieszył się u wszystkich którzy Go znali i współpracowali z Nim, szczerem uznaniem.

W pogrzebie uczestniczyły delegacje grona nauczycielskiego i młodzieży gimnazjum im. R. Traugutta oraz delegacja Ośrodka W. F.

Za duszę ś. p. Zygmunta Wichy odbyło się dn. 10 lutego o godz. 8-iej w kaplicy gimnazjum państwowego im. R. Traugutta nabożeństwo żałobne, w którym wzięli udział przedstawiciele kuratorjum, grono nauczycielskie oraz młodzież gimnazjum.

Pamięć o zmarłym pozostanie na długo w sercach kolegów i uczniów.

K O M U N I K A T Y.

KOMUNIKAT INFORMACYJNY

Koła słuchaczy uczelni nauczycielskich z O.S. Brzeskiego

(„Koła Brześcian“)

w sprawie kollokwjów wstępnych na poszczególne uczelnie.

(Zakres wymagań i literatura).

I. Państwowy Wyższy Kurs Nauczycielski w Warszawie.

1. Grupa humanistyczna.

a) historia: orjentowanie się w głównych zjawiskach historii polskiej i powszechnej z dokładniejszym zaznajomieniem się z historją starożytną; przerobienie lektury monografji historycznych (kilka książek) dla wykazania zainteresowania się pewnym okresem historycznym, względnie pewnym zagadnieniem; znajomość pełnych tekstów następujących źródeł historycznych: 1) Magna Charta Libertatum Wyd. E. Wende i S-ka Warszawa, 2) Anonim t. zw. Gall Kronika Polska (Biblioteka Narodowa) Krak. Spółka Wydawnicza Kraków, 3) Ustawa Rządowa z dnia 3-go Maja 1791 roku, 4) Konstytucja 17 marca 1921, 5) Nowa konstytucja. Historję starożytną przerabiać w zakresie podręczników dla szkół średnich (n.p. Serejski — Zakrzewski lub Gebert i Gebertowa).

b) język polski: 1) literatura: orjentowanie się w dziejach literatury polskiej od jej początków do czasów najnowszych ze specjalnem uwzględnieniem literatury staropolskiej, w charakterystyce poszczególnych epok, prądów wybitnych pisarzy i ich dzieł. Dokładna znajomość: Placówki Prusa, Sienkiewicza Trylogji i Latarnika, Kraszewskiego Starej Baśni i „Dziecię Starego Miasta“, Korzeniowskiego Karpackich Górali, Mickiewicza Pana Tadeusza, Brodzińskiego Wiesława, Krasickiego Satyr i Bajek (wybór), Paska Pamiętników i Kochanowskiego Trenów, Odprawy Posłów Greckich i Pieśni Świętojańskiej o Sobótce. Na podstawie w/w lektury trzeba umieć dokonać rozbioru literackiego (gatunek literacki, forma zewnętrzna, fabuła, kompozycja, rozwój akcji, charakterystyki postaci lub grup, tło, ideologia i t. p.).

Należy przeczytać kilka. przez kandydata wybranych, monografji omawiających pewne utwory lub pisarzy względnie okresy literackie

Orientowanie się w elementach teorii literatury i stylistyki celem umiejętnego zanalizowania tekstu literackiego w tej płaszczyźnie.

Do przygotowania się z literatury dopomogą następujące podręczniki: Wojciechowski K. Dzieje literatury polskiej Książnica-Atlas, Chrzanowski I Historja literatury Niepodległej Polski Geb. i Wolf, Kleiner J. Zarys dziejów literatury polskiej t. I Lwów Ossolineum, Chrzanowski—Wojciechowski Wypisy Polskie dla klas wyższych szkół średnich Książnica Atlas, Kridl Manfred Literatura polska XIX wieku Warszawa Arct, Wóycicki K. Stylistyka i rytmika polska Warszawa Gebethner i Wolf, Wóycicki K. Rozbiór literacki w szkole Warszawa Gebethner i Wolff.

Poza tem wstępy do komentowanych wydań poszczególnych utworów literackich (n. p. w wydaniu Biblioteki Narodowej, Biblioteki Polskiej lub t. p.) mogą oddać duże usługi przygotowującym się. Wyżej podane podręczniki podane są dla celów orientacyjnych.

2) **język polski:** znajomość fonetyki, fleksji i składni na podstawie przygotowania się z następujących podręczników (do wyboru w/g działów) S. Szober Gramatyka polska w ćwiczeniach W-wa Arct, Stein i Zawiliński Gramatyka j. polskiego Warszawa Arct, Lehr-Splawiński i Kubiński Gramatyka języka polskiego Lwów Ossolineum, Klemensiewicz, Majewiczówna, Lehr-Splawiński: Gramatyka polska w szkole powszechnej, Szober S. Podręcznik do nauki j. polskiego w seminarjach nauczycielskich. Rezultatem przygotowania się z gramatyki ma być umiejętność w dokonywaniu poprawnego rozbioru literackiego oraz sprawne przytaczanie właściwych przykładów na pewne zjawiska językowe. Prócz powyższego wymagana jest dokładna znajomość programów j. polskiego i historii ze szczególną znajomością uwag do programów (w zakresie tychże przedmiotów) i rozdziału wstępnego programów p.t. Podstawy ideowe szkoły ogólnokształcącej; stopnie i typy szkół i ogólne wytyczne pracy szkolnej.

2. Grupa przyrodniczo-geograficzna.

a) przyroda: orjentowanie się w: florze, faunie i stosunkach geograficznych okolicy i regionu, w których pracuje oraz wykazanie w jaki sposób w/w kandydat wykorzystuje w pracy na terenie szkoły. Poza tem jest przydatne przepracowanie jakiegoś specjalnego zagadnienia w/g zainteresowań kandydata (n. p. szkodniki zbóż, sadów, jakaś grupa ptaków, roślin, zbiorowiska roślinnego n. p. las jako asocjacja lub t. p.). Przygotowanie się do kollokwjum nie powinno się ograniczać

do zdobywania wiadomości li tylko z podręczników, lecz również na podstawie obserwacji kandydata w terenie, głównie w najbliższej okolicy. Przedewszystkiem na obserwacjach trzeba oprzeć przepracowywanie następujących zagadnień: 1) znajomość roślin uprawnych danej okolicy, 2) przystosowywanie się roślin do środowiska, 3) systematyka roślin kwiatowych. Powyższe obserwacje oprą się o klucz do oznaczania roślin. Poza tem podręcznik botaniki dla szkół średnich: Arct-Golczewska — Kołodziejczykowie — Botanika. Do przygotowania się z zoologii — podręcznik Nussbaum i Wiśniewski Zoologja dla klas niższych Lwów K. S. Jakubowski, Nussbaum i Wiśniewski Zoologja dla klas wyższych szkół średnich Lwów K. S. Jakubowski. Do zaznajomienia się z czynnościami organizmu ludzkiego posłużyć może podręcznik. Dr. W. Wyhowski Człowiek. Krótki zarys nauki o budowie i czynnościach ciała ludzkiego. Z kluczy zaleca się Rostafińskiego Przewodnik do oznaczania roślin dziko w Polsce rosnących Lwów Ossolineum. Do przyrody nieożywionej podręcznik Duchowicza i Wiśniewskiego — Wiadomości z chemji i mineralogji wyd. III Lwów 1920 r. K. S. Jakubowski (Przerobienie działu: teoria tlenowa). Ten sam dział przerobić w ten sposób, by umieć przeprowadzić doświadczenia jednak tylko takie, które nie wymagają specjalnych przyrządów. Do tego będzie pomocnym podręcznik Michalskiego: Przyroda martwa. Lwów Książnica Polska 1922 r. Cz. I i II.

b) geografia: znajomość Polski w/g podręcznika Sosnowskiego „Geografia Polski“. Wiadomości z geografji ogólnej w g podręcznika Nałkowskiego „Geografia fizyczna“ wyd. III. Posługiwanie się mapą szkolną i okolicy (topograficzną). Stosunki geograficzne najbliższego środowiska i formy krajobrazu, ich pochodzenie, obserwowanie zjawisk meteorologicznych, (notowania), znajomość najpospolitszych skał, występujących w danej okolicy, orjentowanie się w stosunkach gospodarczych i etnograficznych najbliższej okolicy. Przydatne posługiwanie się nast. podręcznikami (do wyboru) Karczowski — Geografia Polski, Pawłowski — Geografia mórz i lądów pozaeuropejskich, Grotowska — O poznawaniu kraju, Lewiński — Podstawy geologii i mineralogji, Wiśniewski Pokorny — Nauka o ziemi. Znajomość programów w zakresie tychże przedmiotów.

c) Przyroda martwa: chemja: egzamin ustny — wodór i tlen w g jednego z następujących podręczników: Tołłoczko St. Chemja nieorganiczna Warszawa Gebethner i Wolff, Bruner — Tołłoczko Chemja nieorganiczna W-wa Geb. i Wolff.

Fizyka: egzamin laboratoryjny: — nauka o ciepłe. Rodzaje tematów podaje Poradnik w sprawie nauczania

Rok II szeszyt 1/2, str. 51 Warszawa Książnica-Atlas 1930 r. Egzamin ustny z zakresu: — nauka o ciepłe — w/g jednego z następujących podręczników: Chelmiński I. Fizyka t. I. cz. II. W-wa Arct, W. Sianożęcki — Fizyka T. I. W-wa Arct, W. Michalski Przyroda martwa Zeszyt I cz. I Książnica-Atlas 1925 r.

3. Grupa przyrodniczo-matematyczna.

a arytmetyka i algebra: sprawne wykonanie czterech działań, potęgowania i pierwiastkowania z liczbami szczegółowemi i ogólnemi w zakresie liczb wymiernych. (liczby naturalne, ułamki, i liczby względne), nawiasy, znaki, uproszczenie wzoru, wielomian, znaki równości i nierówności, elementarne pojęcie o posługiwaniu się logarytmami (tablicami). Rozumieć i umieć zastosować prawo przemienności, łączności, rozdzielności, przedniości, prawo o sumach i różnicach, iloczynach i ilorazach liczb równych, prawa zależności między wyrazami działań (suma, składnik, odjemna, odjemnik i t. d.). Elementarne pojęcie o funkcji linowej, rozwiązywanie układów równań I stopnia.

Umieć prawidłowo zapisywać wykonane czynności matematyczne, wysławiać się dokładnie i poprawnie. Podręczniki: Mihułowicz J. Podręcznik arytmetyki i algebry dla IV kl. gimn. Lektura: Otton Nikodym Dydaktyka matematyki czystej I. Liczby naturalne (część A) wzory lekcyjne.

b) geometria z trygonometrią: znajomość kursu elementarnej geometrii w szczególności: dowody twierdzeń o równości trójkątów, o zależności boków kątów w trójkącie, o stycznych do koła, o równoległych, o cięciwach, o położeniu wzajemnym dwóch kół. Obliczanie (na zasadzie wzorów) pola wielokątów i pola koła, oraz objętości graniastoslupów, ostrosłupów, walca, stożka i kuli. Sprawne wykonywanie najprostszych konstrukcyj oraz umiejętność opisanie tych czynności. Orjentować się w funkcjach trygonometrycznych kąta ostrego: sinus, cosinus, tangens i cotangens. Podręczniki: Wójtowicz — Zarys geometrii elementarnej (Ks. I i III) lub Łomnicki Geometria elementarna Rozdziały: I, II, III, IV, V i VIII, albo Zydler Geometria. Do trygonometrii: Wójtowicz, Trygonometria płaska (rozdział II). Znajomość programów, uwag do nich i rozdziału wstępnego przy programie (Podstawy ideowe szkoły ogólnokształcącej).

c biologja: podręczniki: Mul i Radomski: Botanika — podręcznik dla II klasy gimnazjalnej Lwów — Ossolineum, Halina i Tadeusz Jaczewscy. Podręcznik zoologii na I klasę gimnazjalną. Znajomość odpowiednich podręczników dla klasy V, VI i VII szkoły powszechnej. Przerobienie ćwiczeń z podręczników ale tych tylko, które nie wymagają posługiwania się mikro-

skopem. Pożądana lektura: Kujawska A. Owady —

ogrodnicy — Biblioteczka przyrodnicza, Gutowska H. Wzajemne zależności świata zwierzęcego i roślinnego Ks. Św. Wojciecha, Domaniewski J. Ptaki naszych wód, Domaniewski J. Ptaki naszych lasów, Viewegerowa J. Z życia ryb, Gayówna D. Sosna, Szaferowa J. Brzoza. Ostatnio wymienione ukazały się nakładem Ks. Św. Wojciecha.

d) fizyka: egzamin z zakresu: „nauka o ciepłe” Podręczniki (do wyboru) W. Michalski — Przyroda martwa Zeszyt I cz. I Książnica-Atlas, Chemiński J. Fizyka T. I. cz. I. Arct, Wojnicz — Sianożęcki — Fizyka T. I. Arct. Znajomość programu w zakresie w/w przedmiotów; zaleca się dokładne, sumienne przerobienie uwag do programów.

Na wszystkich grupach Wyższego Kursu Nauczycielskiego stosuje się przed kolokwium wstępnym badania testowe. celem zbadania inteligencji kandydata

II. Państwowy Instytut Pedagogiki Specjalnej.

*) Kolokwium wstępne składa się z dwóch części; piśmiennej i ustnej. W części piśmiennej przewiduje się pracę na temat ogólny (n. p. rozwinięcie myśli jakiegoś pisarza lub t. p.) Praca jest pisana bez bruljonu w ciągu 45 minut. W części ustnej egzamin z anatomji i fizjologii człowieka w zakresie podręcznika J. Sosnowskiego, oraz ustne zreferowanie jednego z dzieł pedagogicznych, wskazanych w komunikacie Ministerstwa W. R. i O. P. a zamieszczanym każdego roku w Dzienniku Urzędowym tegoż. Do kolokwium wstępnego w r. szk. 1935/36 były podane następujące dzieła:

J. Joteyko — Jedność szkolnictwa ze stanowiska psychologii i potrzeb społecznych. Warszawa. Nasza Księgarnia 1930. J. Dewey — Szkoła a dziecko Warszawa Książnica Atlas. J. Dewey. Moje pedagogiczne credo. Warszawa Książnica Atlas. H. Rowid Szkoła Twórcza Warszawa Gebethner i Wolff 1926 r.

W celu ułatwienia sobie dalszej pracy jest wskazane dokładne zaznajomienie się z budową systemu nerwowego, oraz zapoznanie się z nowymi prądami psychologicznymi i pedagogicznymi w zakresie następujących książek: Zienkowski — Psychologia dzieciństwa i Ziemnowicz Problemy wychowania współczesnego. Jest pożądane dla ogólnego zorientowania się przeczytanie następujących rozpraw z Encyklopedji Wy-

chowania (nakł. Naszej Księgarni) B. Nawroczyński — Współczesne prądy pedagogiczne i M. Kreutz — Nowe kierunki psychologii. O rodzajach i charakterze pracy w szkolnictwie specjalnym informuje kwartalnik Szkoła Specjalna.

III. Wyższy Kurs Nauczycielski Rysunku i Zajęć Praktycznych.

Kollokwium wstępne składa się z następujących części:

1. Praca piśmienna na temat ogólny. Są podane trzy tematy do wyboru.
2. Egzamin praktyczny z rysunku i malarstwa:
 - a) malowanie akwarelą z modelu (bryły geometryczne, kwiaty, garnki i t. p.)
 - b) rysunek (perspektywiczny) z natury
 - c) rysunek z wyobraźni.
3. Zaprojektowanie przedmiotu z drzewa. metalu lub tektury, wykonanie rysunku roboczego i wykonanie tegoż przedmiotu.
4. Matematyka z zakresu seminarjum nauczycielskiego.

Kandydaci na W. K. N. rys. i zaj. prakt. winni zapoznać się z książkami. opracowanymi przez profesorów Państwowego Instytutu Robót Ręcznych p.p. Feliksa Wojnarowicza, T. Pietrzykowskiego, W. Czyżyckiego i I. Hubera i przynajmniej w/g jednej z nich przygotować się praktycznie do egzaminu z robót. Bardzo dużo cennego materiału teoretycznego i praktycznego znajdą w kwartalniku „Praca ręczna w szkole”. Z zakresu rysunku jest niezbędne zapoznanie się z najprostszymi zasadami perspektywy.

IV. Państwowy Instytut Nauczycielski.

Komunikat Dyrekcji, specjalnie omawiający kolokwium wstępne został zamieszczony w Dzienniku Urzędowym Ministerstwa W. R. i O. P. z dnia 31 grudnia 1935 roku, Nr. 12, poz. 216. Podajemy go w całości.

Zainteresowani, chcący otrzymać jakies dodatkowe informacje mogą nadsyłać zapytania pod adresem: Koło Brześcian — Warszawa Aleje Ujazdowskie 20 Państwowy Instytut Nauczycielski. Uprasza się o dołączanie znaczka pocztowego na przesłanie odpowiedzi.

*) Vide str. 80.

**Wymagania przy egzaminie wstępnym na studia
w Państwowym Instytucie Nauczycielskim.**

Dla osób chcących przygotować się do egzaminu na studia w Państwowym Instytucie Nauczycielskim podaje Dyrekcja Instytutu następujące informacje —niezależnie od ogłoszenia konkursu*) na urlopy dla osób starających się o przyjęcie do Instytutu.

1) O przyjęcie do Instytutu mogą ubiegać się kierownicy (czki), nauczyciele (ki) stali publicznych szkół powszechnych, szkół ćwiczeń, szkół specjalnych z ukończonym najpóźniej w r. 1933 Wyższym Kursem Nauczycielskim lub innymi analogicznymi studjami, mający do datnią ocenę pracy zawodowej i wykazujący szczególnie uzdolnienie i zamiłowanie pedagogiczne oraz społeczne w pracy szkolnej. Przeprowadzone obserwacje względnie badania nad dziećmi z zakresu swych specjalnych zainteresowań, ujęte w sprawozdanie należy załączyć do podania o przyjęcie.

2) Kandydaci powinni posiadać znajomość jednego z języków obcych (francuski, niemiecki, angielski) w stopniu umożliwiającym korzystanie z literatury naukowej w danym języku. Należy posiadaną znajomość pogłębiać przez czytanie łatwiejszej lektury.

3) Przy kollokwium wstępnym wymagana będzie znajomość ustawy o ustroju szkolnictwa z 11 marca 1932 r., statutu szkoły powszechnej i programów szkół III stop. oraz orientowanie się w dozwolonych dla szkół powszechnych podręcznikach szkolnych i księgozbiorze do lektury działy szkolnej.

4) Z lektury psychologiczno-pedagogicznej należy przypomnieć sobie przerobione względnie wymagane z tego zakresu książki na Wyższym Kursie Nauczycielskim, a w szczególności powtórzyć:

1) J. Wl. Dawid — Inteligencja, wola i zdolność do pracy.

2) Karpowicz — Wybór pism (wybrać szczególnie interesujące dla siebie zagadnienia.)

3) Nawroczyński — Swoboda i przymus w wychowaniu.

4) Dewey — Moje pedagogiczne credo — Szkoła i społeczeństwo. Szkoła i dziecko.

5) Green — Psychanaliza w szkole oraz Marzenia na jawie.

6) Piaget — Mowa i myślenie u dziecka oraz Jak sobie dziecko świat przedstawia.

7) Znaniecki — Socjologia wychowania (przynajmniej t. I).

8) Bystroń — Szkoła jako zjawisko społeczne.

Z innych książek zaleca się:
Hessen — Podstawy pedagogiki.

*) Vide str. 81.

St. Baley — Zarys psychologii w związku z rozwojem psychiki dziecka (szczególnie pomocna do powtórzenia psychologii).

B. Suchodolski — Kultura i osobowość (przynajmniej rozdz. Etyka i wychowanie).

Metoda pracy: W przepracowaniu wymienionej lektury nie chodzi o zapamiętanie całości książki jednej, czy drugiej, lecz syntetyczne ujęcie opracowanego przez autora pewnego zagadnienia i umiejętność przedstawienia go na kollokwium. Można również wybrać pewne problemy — ważne w życiu i pracy szkolnej — i opracować je na podstawie dobrej literatury różnych autorów.

W związku z powtórzeniem psychologii należy również przypomnieć sobie wiadomości z nauki o człowieku i higieny na podstawie podręcznika Sosnowskiego, Wyhowskiego ewentualnie Kopczyńskiego „Krótki podręcznik higieny szkolnej“ lub innego, który kandydat posiada

Przygotowanie w całości winno wykazać orientowanie się we współczesnych kierunkach pedagogicznych oraz umiejętność opracowania wybranych zagadnień.

Przy wyborze metody przygotowania się przez przestudjowanie wybranych książek — obowiązuje przynajmniej 2 z podanych wyżej, przy wyborze metody przestudjowania problemów — obowiązuje znajomość 2 do 3-ch zagadnień opracowanych na podstawie szerszej literatury.

V.

Warunki przyjmowania kandydatów na I i II kurs Państwowego Instytutu Robót Ręcznych w Warszawie w roku szk. 1935/36.

Na I kurs Instytutu będą przyjmowani kandydaci płci obojga, uzdolnieni do rysunków i zajęć praktycznych (robót ręcznych), oraz posiadający świadectwo dojrzałości ze szkół średnich lub seminarjów nauczycielskich. Pierwszeństwo przy przyjmowaniu będą miały osoby, mogące się wykazać, oprócz świadectwa dojrzałości specjalnymi studjami artystycznymi, technicznymi lub pedagogicznymi — ewentualnie praktyką pedagogiczną.

Nauka w Instytucie trwa dwa lata.

Osoby kończące Instytut Robót Ręcznych, po odbyciu dwuletniej praktyki pedagogicznej w charakterze nauczycieli tymczasowych i po zdaniu egzaminu z przedmiotów pedagogicznych, otrzymują dyplomy nauczycieli szkół średnich i seminarjów nauczycielskich.

Świadectwo ukończenia Instytutu Robót Ręcznych uprawnia bez żadnych dalszych egzaminów do naucza-

nia zajęć praktycznych (robót ręcznych) i rysunków w publicznych i prywatnych szkołach powszechnych w myśl zarządzenia Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z dnia 22 czerwca 1928 r. I-7932/27 (Dz. Urz. M. W. R. i O. P. Nr. 8 poz. 138).

Studja w Instytucie Robót Ręcznych obejmują przedmioty następujące: rysunki odręczne, malarstwo akwarelowe, zasady kompozycji, roboty z drzewa, tektury i metalu, wyrób pomocy naukowych, roboty kobiece, kreślenie techniczne, geometrię wykreślną, estetykę form plastycznych, dydaktykę zajęć praktycznych (robót ręcznych) i rysunków.

Bliższe szczegóły dotyczące programu Instytutu znaleźć można w rozporządzeniu Ministra W.R. i O.P. z dnia 7.X.1924 r. w sprawie studjów i egzaminów z robót ręcznych jako przedmiotu nauczania w szkołach średnich ogólnokształcących i seminarjach nauczycielskich (Dziennik Urzędowy Min. W. R. i O. P. Nr. 18/140 z 1924 r. poz. 182).

Po nadesłaniu do kancelarji Instytutu Robót Ręcznych, Górczewska 8, znaczków pocztowych za 50 gr. Dyrekcja wysłała szczegółowy program nauk w Instytucie.

Podanie o przyjęcie do Instytutu należy składać osobiście lub przysłać pocztą pod adresem Instytutu Robót Ręcznych (Warszawa, Górczewska 8), do **dnia 1 czerwca 1935 r.**

Do podania należy załączyć następujące dokumenty: 1) metrykę urodzenia, 2) 3 fotografie własnoręcznie podpisane, 3) życiorys, 4) świadectwo dojrzałości ewentualnie zaświadczenie Dyrekcji szkoły, że kandydat (ka) w czerwcu r.b. przystępuje do egzaminu dojrzałości, 5) rysunek z natury i kompozycję ornamentacyjną w dowolnej technice (ołówek, akwarelę i t. p.), świadczące o uzdolnieniu kandydata, 6) świadectwo lekarskie, stwierdzające pomyślny stan zdrowia kandydata.

W podaniu należy wyraźnie i dokładnie oznaczyć adres kandydata (poczta i telegraf).

Przed 15 czerwca r. b. kandydaci zostaną zawiadomieni pod wskazanym adresem, czy zostali dopuszczeni do egzaminu konkursowego z rysunków, malarstwa i sprawności technicznej. Usprawnienie techniczne wykaże kandydat(ka) wykonując jakiś łatwy przedmiot z tektury, tkaniny, drzewa, szkła lub metalu. (Wybór działu pozostawiony będzie kandydatowi).

Egzamin ten rozpocznie się dnia 24 czerwca o godz. 9-ej w gmachu Instytutu i trwać będzie trzy dni. Oplatę za egzamin wstępny w wysokości 20 zł. na-

leży wpłacić do P. K. O. na konto Nr. 33304 Państwowego Instytutu Robót Ręcznych natychmiast po otrzymaniu zawiadomienia o dopuszczeniu do egzaminu; opłata powyższa może być zwrócona, o ile kandydat nie może stawić się do egzaminu z powodu wyjazdu lub choroby, o czym winien zawiadomić Dyrekcję Instytutu przynajmniej na 3 dni przed wyznaczonym terminem egzaminu.

Nauka w Instytucie jest bezpłatna, jednakże słuchacze zobowiązani są zwracać koszty zużytych do pracy materiałów i wnosić takse administracyjną; obie te opłaty wynoszą około 200 zł. rocznie (płatne w dwóch ratach).

Słuchacze, kształcący się w Instytucie, nie mogą liczyć na utrzymanie w Warszawie ze swej prac, gdyż zajęcia w Instytucie uniemożliwiają wszelką pracę dodatkową.

Czynni nauczyciele powinni sobie wyjednać urlop 3-dniowy od swej władzy szkolnej na czas zdawania egzaminów. W razie pomyślnego wyniku egzaminu winni wystąpić drogą służbową do Kuratorjum o udzielenie rocznego urlopu na studja, załączając do tego podania zaświadczenie Dyrekcji Instytutu o złożeniu z pomyślnym wynikiem egzaminu wstępnego. Urlopy płatne nie będą udzielane, natomiast nauczyciele (ki) czynni mogą się ubiegać o urlopy za zwrotem kosztów zastępstwa bez rozłożenia na raty.

Na II kurs Instytutu będą przyjmowani tylko mężczyźni, posiadający ukończony Wyższy Kurs Nauczycielski (dział robót i rysunków) w Warszawie, Krakowie, Lwowie lub Mysłowicach ewentualnie osoby posiadające maturę gimnazjalną lub seminaryjną i conajmniej trzyletnie studja w akademjach sztuk pięknych.

Kandydaci winni składać podania przed 1 maja wprost do Instytutu Robót Ręcznych, załączając następujące dokumenty: 1) życiorys, 2) metrykę, 3) dokumenty odbytych studjów, 4) rysunek i akwarelę wykonane z natury i własnoręcznie podpisane.

Czynni nauczyciele po otrzymaniu zawiadomienia, że mogą być przyjęci do Instytutu na II kurs i że miejsca dla nich zostały zarezerwowane, powinni złożyć podanie do Kuratorjum o udzielenie urlopu, załączając zaświadczenie Instytutu o zarezerwowaniu miejsca.

Czynni nauczyciele szkół powszechnych kształcący się na II kursie Instytutu, mogą otrzymać urlopy za zwrotem kosztów zastępstwa bez rozłożenia na raty (Nr. II S № 468/35).

NOWE KSIĄŻKI I CZASOPISMA.

RECENZJE.

Lechnicka i Uklejska — „SZKOŁA w ŻYCIU CODZIENNEM“.

O POTRZEBIE ROZSĄDKU.

Taki tytuł mogłaby mieć ta książka. Postawa autorek wobec rzeczywistości szkolnej jest bowiem typowo rozsądna. Znają życie szkolne, rozumieją jego odrębności i intymności, trzeźwo osądzają możliwości bez teoretycznej buffonady czy doktrynerskiego partactwa. W okresie „frontów“, „szarych ludzi“ i t. p. szarmanji — niech książka ta zwraca się „frontem do szarego dnia szkoły“. Czyż można wykombinować więcej aktualne określenie?

Mówią więc autorki o nauczaniu, przechodząc przez metody (dyskusyjna, laboratoryjna, wykładowa pod kierunkiem, „mieszana“) i wyrażając pragnienie, aby każda z nich pobudzała aktywną postawę młodzieży. Zaglądają następnie do zeszytów w pracy rozważając wyniki nauczania, aby poruszyć drażliwą i atakowaną sprawę rozkładów materiału.

Jasne i przystępne scharakteryzowanie metod przyczyni się do rozświetlenia pojęć dydaktycznych. Zbyt dużo jest jeszcze w pojmowaniu tych spraw bałamuctwa. Zaciekawić może fakt częściowej rehabilitacji metody wykładowej (akromatycznej). Wyświęcona i wyklęta jako zroma dawnej szkoły — doczekała się swoich apostołów. Zresztą — słusznie. Słusznie — jeśli ukaże się w towarzystwie solidnego przygotowania nauczyciela, w należytej oprawie literackiej — i językowej. Wykład interesujący i niezbyt częsty — to metoda pożądana.

Sygnalizują autorki pojawienie się pewnego chwytu dydaktycznego, który ma „sprzeczne z naturą nazwisko“; chodzi tu o tak zwaną „metodę mieszaną“. Jest to istotnie „mieszana“, ale nie „metoda“. Polega na stosowaniu rozmaitych metod w obrębie jednej jednostki metodycznej lub godziny lekcyjnej. W praktyce zmienianie i kelektyzm metod dla doświadczonego nauczyciela — to rzecz pochwały godna i codziennie stosowana.

Sprawa aktualizacji jest postawiona słusznie. Zachodzi ona wtedy „gdy jakaś treść psychiczna obrazowa, uczuciowa czy mieszana, z którą się spotykamy, wywołuje w nas żywy i intensywny akt psychiczny“

(str. 85). Pojęcie „aktualizacji emocjonalnej“ wymaga bacznej uwagi. W tem właśnie leży sens tego środka dydaktycznego i wychowawczego a nie w mechanicznym zestawieniu zjawisk.

Omawiając sprawy wychowania — definiują autorki ideał i pojęcie wychowania, potrącają o plan pracy wychowawczej, jak: regulamin, godziny wych., arkusze obserwacyjne i t. p. Każdy wychowawca znajdzie tu dużo praktycznych wskazówek i przykładów, które, jeśli nie zdołają go przekonać — to conajmniej wzbogacą jego zasób przemyśleń i doświadczeń. Typowo życiowy stosunek do zjawisk szkolnych — przelamuje się, mojem zdaniem, niezbyt szczęśliwie w sielankową idealność. Dzieje się to tam, gdzie autorki chcą zrobić z nauczyciela chorążego kultury duchowej i Archaniola Michała w walce z szatanem materializmu. Nauczyciel ma więc szerzyć kult pracy oraz antimaterialistyczny, antypieniężny idealizm. Myślę, że nauczyciel, bez swojej zresztą zasługi, stał się już żywym świadectwem „antypieniężnego antimaterializmu“. Dajmy mu już spokój! Czy to trochę, nie za dużo wymagań, aby zrobić zeń jeszcze zawieszzonego w próżni awangardzistę? Awangardzistę — ale czego? Odseparowanie się od pieniądza bez zmiany jego roli w ustroju gospodarczym jako ekwiwalentu pracy a często — i zasług — narazi nas na śmieszność w oczach młodzieży i niezgodą z sobą. Zresztą — w teorii brzmi to bardzo wzniosłe, Tylko — że autorki stoją cały czas na gruncie rzetelnej praktyki szkolnej.

W rozdziale następnym „Współpraca szkoły z organizacjami młodzieży“ omawiają autorki organizacje szkolne (samorząd, Z. H. P., S. P., organizacje specjalne, P. W. K.). Powtarza się własne żądanie, aby nie mnożyć liczby organizacji, nie rozdrabniać ich, uaktywnić możliwie najwięcej uczestników i uzgodnić plany. Rozsądne to uwagi są z pewnością wynikiem niezbyt udanych eksperymentów z „rozspołecznieniem“ młodzieży za wszelką cenę. Rozdział ten, sumując wnioski doświadczeń, nie wnosi nic nowego. Jest jednak cenny przez swój takt i umiar. Do dziedziny eksperymentu zaliczają autorki wycieczki, kółka naukowe, osiedla, świetlice, współpraca z domem i t. p. Pewną nowością jest sprawa osiedli szkolnych. Jest to ta forma organizacji roku szkolnego, która przewiduje wyjazd koiejny poszczególnych klas na 2 — 4 tygodniowy pobyt w osiedlu wiejskim — własności danej szkoły. Niekiedy traktuje

się to, jako zupełny odpoczynek (w czasie świąt i t.p.), niektóre szkoły prowadzą w osiedlu naukę (nauczyciel dojeżdża, codziennie inny, lub też jeden nauczyciel przez przeciąg całego czasu prowadzi naukę swego przedmiotu), przy zwiększeniu jednak nasilenia zajęć fizycznych, sportów i t.p. Korzyści zdrowotne zwłaszcza dla szkół miejskich, są widoczne. Poza tem zapewnia ta koncepcja większe użycie się młodzieży, oraz bliższy kontakt z wychowawcą. Trudności b. duże, finansowej zwłaszcza natury.

Idealnym, jak się zdaje, rozstrzygnięciem tego zagadnienia jest dość gęsta sieć takich osiedli. Pozwoliłoby to, być może, na uwzględnienie momentu krajoznawczego. Jakże miła byłaby nauka geografii polskiej, gdyby dana klasa objeżdżała corocznie gdzieindziej, osieola innych szkół, sama w tym czasie odstępując swoje osiedle? Ze względu na koszty są to, oczywiście, marzenia ściętej głowy.

Wreszcie — nauczyciel. Po analizie warunków, jakie winien dobry nauczyciel spełniać przychodzi kolejna zajęcia się jego samokształceniem, oraz higieną pracy. I tutaj jak wszędzie, umiar: trzeźwość sądu. Zwraca uwagę omówienie stosunku nauczyciela do pracy społecznej. Winien on być nacechowany ostrożnością, aby nie ucierpiała na tem praca zawodowa.

Przegląd treści nie daje, rzecz prosta, jasnego pojęcia o duchu książki. Stanowi on najmocniejszą część tego dzieła. Jeśli „Zasady nauczania“ Nawrockiego „wchodzą w krew“ nauczycielowi, jako pożądaną zastrzyk pedagogiki teoretycznej, to również potrzebny, jako dalszy etap „szczepienia przygotowawczego“ — stanowić powinna ta książka. Zwiąże ona nauczyciela z gruntem, ostudzi, być może, wiele zapalów, ale uchroni od rozczarowań. Z czystym sumieniem mówię: przeczytajcie, nie będziecie żalowali.

T. P.

POKŁOSIE

„DZIENNIKÓW URZĘDOWYCH“ KURATORJÓW OKRĘGÓW SZKOLNYCH.

A. Gawrońska-Podgórska (Łuck Nr. 1) w dalszym ciągu omawia hodowle zwierzęce i ich organizację na terenie klasy I-ej nowego gimnazjum, poddając szczegółowym rozważaniom hodowle szkolne. Autorka daje przytem praktyczne wskazania, jak należy organizować pracę, by stosownie do wymagań programu dziecko zdobyć mogło umiejętność zakładania akwarjum. W zakończeniu artykułu podany jest schemat przedstawiający, w jaki sposób grupy uczniów je-

dnej klasy zapoznają się kolejno z hodowlami szkolnymi swojej klasy.

Ciekawe spostrzeżenia nad realizacją nowych programów zajęć praktycznych zawarte są w sprawozdaniu z okręgowej konferencji metodycznej w Wilnie, poświęconej realizacji programu dla dziewcząt (W. N. — Wilno Nr. 2) W sprawozdaniu omówiono lekcje, przeprowadzone podczas konferencji i dyskusję nad nimi, stwierdzono, że „nauczanie winno się opierać na jednostce metodycznej, która z zasady dzieli się na szereg jednostek lekcyjnych, przychem podano dokładnie elementy składowe takiej jednostki, omówiono wreszcie środki pomocnicze stosowane na ekcjach i nowości techniczne i bibliograficzne, podczas konferencji zdeklarowano w imieniu dziesięciu pracowni szkolnych budowę szafek z narzędziami dla najniżej zorganizowanych szkół powszechnych. Jako przygotowanie do następnej konferencji uczestnicy wzięli na siebie opracowanie następujących tematów: 1. Metodyka wycieczek związanych z nauczaniem zajęć praktycznych. 2. Środki pomocnicze do realizowania programu we wszystkich klasach. 3. Sposoby używania środków pomocniczych. 4. Rozwijanie logizmu konstrukcyjnego u młodzieży.

J. Grabowski (Kraków Nr. 1) omawia naukę praktyczną hodowli w niższych szkołach rolniczych. Ponieważ szkoły tego typu mają na celu przygotowanie do pracy na roli drobnych gospodarzy wiejskich, a na to samo środowisko ma znaczny wpływ nauczyciel szkoły powszechnej, wymieniony artykuł winien zainteresować także nauczycieli szkół powszechnych.

Organizatorom i kierownikom bibliotek szkolnych zwracamy uwagę na bibliografię z tej dziedziny, obejmującą odpowiednie książki, artykuły czasopism i pisma szkolne (Łuck Nr. 2).

Z zakresu wychowania fizycznego polecić można do przeczytania artykuł T. Biernakiewicza (Kraków Nr. 1) p. t. „Ćwiczenia cielesne a praca umysłowa“, w której autor dowodzi, że wychowanie fizyczne w szkole nie jest „jakąś przeszkodą w pracy szkolnej, nie stanowi jakiejś dokuczliwej i rozrywającej jednolitość pracy szkolnej mody lecz jest ugruntowaną biologicznie i psychologicznie podbudową każdego jej działania wychowawczego i nauczającego, a praca wychowawcy fizycznego jest walną pomocą przy nauczaniu każdego intelektualnego przedmiotu w szkole“. Szereg też artykułów z dziedziny wychowania fizycznego zawiera dziennik warszawski (Nr 1). Pisze tam mianowicie: M. Krawczyk o „Wychowaniu fizycznym w szkole o jednym nauczycielu“, wypowiadając się przeciw nie-

potrzebnym zbiorkom, równaniom, formowaniu kolumn szachowych i t. p. a za jaknajwiększym repertuarem zabaw. H. Olszewska zdaje sprawę z wycieczki nauczycieli ćwiczeń cielesnych do Danji i Szwecji w listopadzie ub. roku i przeprowadza w związku z tem porównanie pomiędzy metodami pracy stosowanymi w naszym szkolnictwie a w skandynawskim. J. Kutznerówna snuje ciekawe refleksje na temat kolonij i kursów zimowych dla młodzieży.

Kołod szkolnym Ligi Morskiej i Kolonjalnej poświęcone są materiały i rozważania zebrane w dzienniku Wileńskim (Nr. 2). Ideę i rozwój działalności L. M. K. omawia W. Niwiński. Z. Roykiewicz pisze obszernie o konieczności istnienia programu wychowania wodnego, a T. Zyglar o bibliotece koła szkolnego L. M. K. Ponadto przytoczono obok regulaminu kół szkolnych L. M. K. także i wytyczne programu pracy.

Wreszcie dziennik łucki (Nr. 2) poświęca kilka artykułów oświacie pozaszkolnej: (Nowy typ pracownika oświatowego „książka w pracy oświatowej” — „oświata pozaszkolna—bibliografia”—„Biblioteka muzyczna O.P.”).

Wszystkie omówione numery dzienników znajdują się w Centralnej Bibliotece Pedagogicznej w Brześciu n/B.

A. T.

PÄDAGOGISCHER FÜHRER. Miesięcznik. J. LXXXV. Deutscher Verlag für Jugend und Volk in Wien.

Nr. 11 (listopad 1935). W numerze tym znajdujemy cztery artykuły, których treścią jest nauka obywatelska, historia, śpiew i stanowisko religii w nowych austriackich programach nauczania:

Dr. W. Illing — Die Vaterlandskunde im neuen Lehrplan für die Mittelschulen.

H. E. Butz — Der neue Lehrplan für Geschichte an Hauptschulen.

J. Ruhm — Methodische Bemerkungen zum neuen Lehrplan für Gesang.

F. Singhoffer — Die Stellung der Religion im neuen Lehrplan für Hauptschulen, oraz dwa artykuły z dziedziny nauki o ziemi:

E. Baumann — Die Bedeutung der Kleinform für den erdkundlichen Unterricht — i Dr. A. Becker — Lehrbuch und Lehren im Erdkundeunterricht.

Dalej W. Kusternigg w artykule — Vormilitärische Jugengerziehung — podaje zasady i zakres wychowania przedwojskowego młodzieży szkolnej, które winno objąć 1) naukę prawidłowego patrzenia, 2) dokładnego obserwowania, 3) szybkiego orjentowania się i 4) naukę porozumiewania się zapomocą znaków i środków sygnalizacyjnych.

Hermína Neder — Vaterländische Erziehung und Bildung in Mädchenschulen — omawia, w związku z przebudową życia społecznego i rodzinnego w naszych czasach, wychowanie obywatelskie i kierunek kształcenia młodzieży żeńskiej, aby przygotować ją do spełnienia obowiązków w nowym zmienionym układzie stosunków społecznych.

O pieśni i muzyce ludowej jako czynnikach wychowawczych w szkole wiejskiej pisze A. Tachezi w artykule — Volkslied und Spielmusik in der Landschule, a jak można wykorzystać elementy zimy na lekcjach rysunków i robót ręcznych — A. Rothe w artykule — Winterhilfe im Zeichen — und Handerbeitsunterricht, dając szereg ilustracji prac wykonanych przez dzieci w różnym materiale.

PÄDAGOGISCHER FÜHRER Deutscher Verlag für Jugend und Volk in Wien.

Nr. 12 (grudzień 1935) H. J. Spiels — Zur Förderung der Heimatidee — mówi o pielęgnowaniu w szkole idei ojczyzny i budowania na jej tle wychowania obywatelskiego.

Bardzo ciekawy artykuł Fr. Vogl'a — Brauchtum und Schule o wykorzystaniu zwyczajów związanych z Bożem Narodzeniem, jak chodzenie z gwiazdą i „herody”, w szkole. Autor podaje szereg ilustracji z urządzanych tego rodzaju imprez w swojej klasie.

Pozatem znajdujemy kilka artykułów na temat nowych programów w szkołach austriackich i wzory lekcji, oraz artykuł R. Rotche'a o 15-letniej malarce tyrolskiej, Roswithe — die Butterlich, z załączonymi jej pracami.

H. Bolek — Wir gedanken der hungernden Vögel und basteln Futterkästchen — omawia opiekę nad głodującymi ptakami w zimie i podaje modele karmików, a R. Schneider — Volkskunst in der Heimatbildermappe — o wykorzystaniu motywów lokalnych na zajęciach w szkole.

W tym ostatnim numerze 85 rocznika znajdujemy oprócz tego interesujący dział muzyczny i gimnastyczny oraz bogaty dział sprawozdawczy.

PÄDAGOGISCHER FÜHRER. J. LXXXV. Deutscher Verlag für Jugend und Volk in Wien.

Nr. 1 (styczeń 1936). W artykule wstępnym — Pestalozzi als Führer zu sittlicher Erneuerung—rozważa prof. E. Bichlbauer, w związku ze 190 rocznicą urodzin wielkiego pedagoga szwajcarskiego Pestalozzi'ego jego zasługi położone na polu wychowania ludu i wskazuje, że pisma Pestalozzi'ego stanowią niewyczerpaną skarbnicę dla pedagoga i męża stanu, którzy kształtują

życie społeczne. Dla Pestalozzi'ego bowiem umoralnienie jednostki i społeczeństwa było najwyższym ideałem. Od Pestalozzi'ego — kończy autor swój artykuł — może przyjść moralne odnowienie jednostki i społeczeństw powojennych.

O akademiach szkolnych i ich znaczeniu wychowawczo-dydaktycznym pisze dr. Gertruda Herzog-Hauser w art. p. t. — Eine Schüler — akademie und ihre pädagogisch- didaktische Auswertung.

Dr. Fr. Wollmann (Der Fremdsprachunterricht in der neuen Hauptschulen) zaznacza nam ze stanem nauczania języków obcych w szkołach austriackich, w których oprócz języka francuskiego, angielskiego i włoskiego uczą także języków mniejszości narodowych w Austrii.

Dr. Fr. Swoboda — Die Aufgaben des naturkundlichen Unterrichtes nach dem neuen Hauptschullehrplan — omawia zadania przyrody, jakie temu przedmiotowi nakreślają nowe programy austriackie.

Pozatem szereg artykułów godnych uwagi:

A. Schultes — Von der Arbeit des Heimatforschers.

Dr. K. Hareiter — Ein Kunsterlebnis im Kulturgebiet Renaissance.

H. Müller — Schneefall o możliwościach wykorzystania motywów zimowych na lekcjach rysunków.

J. Laubmayer — Fiskartorpet des schwedische Schimuseum.

W końcu zastosowanie statystyczne szkół Wiednia i recenzje nowości pedagogicznych.

DIE ERZIEHUNG Monatsschrift. J. XI. Verlag von Quelle und Meyer in Leipzig.

Nr. 1 (październik 1935). W artykule wstępnym (na 36 stronach) dr. Jürgen'a Brake'go p. t. — Der Forschungsstand der Rassenpsychologie — znajdujemy obszernie sprawozdanie z dotychczasowych badań nad młodej jeszcze gałęzi psychologii t. zw. psychologii rasy.

Prof. W. Flitner w artykule — Eine Rundfrage über die Gruppenarbeit in der Schule — omawia psychologiczne i socjologiczne znaczenie pracy zbiorowej w szkole.

W cyklu — Die pädagogische Lage in Deutschland — dr. H. Wenke podaje ostatnie rozporządzenia niemieckich władz szkolnych. I tak np. trzyletnie żeńskie szkoły zawodowe, przygotowujące „deutsche Hausfrau und Mutter“, otrzymały szerokie uprawnienia, które umożliwiają absolwentkom tych szkół dalsze kształcenie się aż do uniwersytetu włącznie.

Prof. E. Spranger — Das Japanische Erziehungswesen — na podstawie źródeł japońskich daje nam obraz obecnego stanu nauk pedagogicznych i szkolnictwa

współczesnej Japonii, która w niejednym już wyprzedziła swego starego nauczyciela — Europę.

Prof. S. Hessen w artykule p. t. — Vom Schulwesen inngelsächsischen Ländern — omawia politykę szkolną w imperjum brytyjskim.

Pozatem recenzja książki J. Dolch'a p. t. „Zur Familie — und Kleinkinderpädagogik“ i inne.

DIE ERZIEHUNG Monatsschrift. J. XI. Verlag von Quelle und Meyer in Leipzig.

Nr. 2 (listopad 1935). W artykule wstępnym — Auslese nach Geist und Auslese nach Charakter — znajdujemy rozważania dr. W. Hartnacke'a na temat charakteru i siły duchowej człowieka, które powstają z odwiecznej walki pomiędzy dobrem i złem, tkwiącymi w naturze ludzkiej.

E. Weitsch w artykule — Pädagogik in der neueren Spielzeugwirtschaft — omawia znaczenie zabawek i rolę, jaką one odgrywają w ogólnym rozwoju dziecka tak w wieku przedszkolnym jak i w latach szkolnych. Autor stawia pewne postulaty fabrykantom zabawek i nauczycielstwu. Ponieważ zabawki kształcą pamięć i wyobraźnię oraz rozwijają intelekt, muszą posiadać wartość wychowawczą, wygląd estetyczny, a przede wszystkim muszą być higieniczne. To należy do fabrykantów zabawek. Nauczyciel ma również wpływać na produkcję zabawek i informować rodziców, jaki rodzaj zabawki odpowiada zainteresowaniom ich dziecka, a w ten sposób pośrednio będzie mógł podnieść wydajność swojej pracy w szkole.

Pod tytułem — Studentinnen im Fabrikdienst — mamy ciekawy list do przyjaciółki studentki filozofii, Jutty Oehrig, w którym opowiada swoje wrażenia i przeżycia z pobytu w fabryce wyrobów drzewnych, gdzie pracowała podczas feryj jako zwykła robotnica w ciągu trzech tygodni, skierowana tam przez „Arbeitsfront“ w Kolonji. Studentki niemieckie bezinteresownie poświęcają wolny czas na pracę fizyczną w fabrykach, zajmując miejsca robotnic stałych, które za czas „urlopu“ otrzymują swoje zwykłe wynagrodzenie. Akcja ta ma doniosłe znaczenie moralno-społeczne.

Prof. F. Klatt w artykule — Deutsche Spracherziehung aus Kräften des Volkstums — informuje o kształceniu językowym studentów w myśl zorganizowanego studjum językowego na uniwersytetach niemieckich,

Dr. F. Glaeser — Das Schulwesen in Osterreich — omawia najnowsze zmiany w ustroju oraz stan obecny szkolnictwa austriackiego, stosunek szkoły do kościoła i wychowanie państwowe.

Pozatem W. Steger — Schriften zur Krisis der Kultur — daje syntetyczne ujęcie zjawiska kryzysu

kultury na podstawie najnowszej literatury, traktującej to zagadnienie; rektor P. Mahlow — Das didaktisch-methodische Gesicht der Volksschule — analizuje dydaktyczno-metodyczne oblicze współczesnej niemieckiej szkoły ludowej, a Dr. L. Mester podaje szczegółowy rozbiór najświeższych publikacji z dziedziny wychowania fizycznego.

DIE ERZIEHUNG. Verlag von Quelle und Meyer in Leipzig. Rok XI.

Nr. 3 (grudzień 1935). W pierwszym artykule — prof. A. Lisowski p. t. — Der Ausgangspunkt der Wirtschaftspädagogik — znajdujemy rozważania na temat t. zw. pedagogiki gospodarczej, którą dzisiaj różni różnie pojmują.

Dr. Fr. Blutzner w art. — Vom Ursprung der realistischen schulen — omawia przeobrażenia, którym uległy po wojnie światowej wszystkie typy szkolnictwa i ich obecne nastawienie na rzeczywistość.

Dalej dr. H. Wenke podaje ostatnie rozporządzenia, dotyczące nauczania wogóle, kształcenia i doksztalania nauczycieli. Prof. H. Tyssen zaznaja nam z rolą, jaką odgrywa filozofja w społecznych szkołach niemieckich, a dr. A. Förtsch omawia najnowszą literaturę z zakresu nauczania rysunków i robót ręcznych w szkołach powszechnych.

DIE ERZIEHUNG. Monatsschrift. J. XI. Verlag von Quelle und Meyer in Leipzig.

Nr. 4 (styczeń 1936) — W artykule wstępnym dr. Erika Hoffmann przypomina w związku z setną rocznicą ukazania się pisma Fryd. Fröbela p. t. — Erneuerung des Lebens fordert das Jahr 1836 — zasługi, jakie położył Fröbel nad wychowaniem dzieci w wieku przedszkolnym, i wskazuje na to, że ten wybitny pedagog niemiecki o światowej sławie najbardziej odczuł ducha pedagogiki narodowej współczesnych Niemiec.

Po wprowadzeniu przez kanclerza Hitlera obywatelskiej służby wojskowej w Niemczech powstało zagadnienie wychowania wojskowego — żołnierskiego. Fr. Altrichter Inhalt und Aufgaben der soldatischen Erziehung mówi na temat tego wychowania żołnierskiego, które ma wielkie znaczenie kulturalne i społeczno-państwowe. Ma bowiem podnieść sprawności poborowego i przeorać jego psychikę tak, aby był zdolny do ofiary krwi za ojczyznę i naród.

M. Havenstein w artykule — Die höhere Schule im deutschen Volksstaat — polemizuje z prof. H. Wienstoćkiem na temat jego ostatniej pracy o wyższych uczelniach w Niemczech, ich roli i duchu w chwili obecnej.

Dr. H. Wenke Die pädagogische Lage in Deutschland omawia szeroko ostatnie rozporządzenia władz

szkolnych, dotyczące studjów na uniwersytetach niemieckich, oraz życia i działalności związków studenckich.

Znany rosyjski pedagog, żyjący na emigracji Sergiusz Hessian drukuje pierwszą część swego artykułu p. t. Der gegenwertige Stand des russischen Schulwesens — o obecnem położeniu szkoły w Rosji sowieckiej od 1931 roku włącznie.

Pozatem znajdujemy ciekawy artykuł d-ra O. Kluge'go p. t. Renaissanceforschung und Erziehungswissenschaft — oraz recenzję nowowydanej pracy d-ra Fr. Blättner'a — Geisteswissenschaftliche Pädagogik und Psychologie.

ZEITSCHRIFT FÜR PÄDAGOGISCHE PSYCHOLOGIE UND JUGENDKUNDE. Verlag von Quelle und Meyer in Leipzig. J. XXXVI.

Nr. 11. (listopad 1935 r.)

W artykule wstępnym — Erziehung zur Leistung — prof. Fr. Glaeser porusza zagadnienie o znaczeniu psychologicznym, psychotechnicznym i pedagogicznym Autor analizując pojęcie umiejętności, stara się zgłębić, w jaki sposób uczeń zdobywa je, wzmacnia i spóżytkowuje. Teza autora brzmi, że uczeń wtedy tylko wykorzystuje swoje umiejętności dobrze, o ile uzbrowi go w silną wolę i wiedzę.

Dr. H. Schröder w artykule p. t. — Der Berufswettkampf als psychologisches Problem — wskazuje na to, że walka o zakłady zawodowe jest problemem psychologicznym i pod tym kątem należy podchodzić do szkolnictwa zawodowego.

Trzeci z kolei artykuł Dr. H. Graewe'go — Das Tierzeichnen der Kinder — jest zakończeniem wnikliwej analizy twórczości dziecięcej w dziedzinie rysowania zwierząt. Załączone rysunki dziecięce potwierdzają wywody autora.

Numer uzupełniają ciekawe wiadomości i recenzje wydawnictw pedagogicznych.

ZEITSCHRIFT FÜR PÄDAGOGISCHE PSYCHOLOGIE UND JUGENDKUNDE. Verlag von Quelle und Meyer in Leipzig. J. XXXVI.

Nr. 12 (grudzień 1935). Jest to ostatni numer 36 rocznika i zawiera dwa większe artykuły oraz spis rzeczy.

W pierwszym artykule — Das psychologisch-soziologische Gesicht der Berufsschule — dr. H. Schröder omawia psychologiczną i socjologiczną strukturę najmłodszego typu szkolnictwa, jakim są szkoły zawodowe różnego rodzaju, tak silnie rozwijające się w naszych czasach. Szkoła zawodowa posiada materiał uczniowski przeważnie ze środowiska robotniczego i rzemieślniczego, gdyż pojęcie pracy jako zajęcia banauzyjskiego jeszcze nadal tkwi u nas.

W drugim artykule—Ueber Geschlechtsunterschiede in den Schulfähigkeiten—dr. H. Thyen podaje wyniki, do których doszedł, badając uzdolnienia chłopców i dziewcząt w wieku szkolnym odnośnie do poszczególnych przedmiotów nauczania. I tak stanowczą przewagę nad dziewczętami mają chłopcy w fizyce, chemji, geografji i historii, oraz nieznaczną przewagę w rysunkach, biologji i matematyce, a dziewczęta przewyższają chłopców w religji i w językach nowożytnych.

ZEITSCHRIFT FÜR PÄDAGOGISCHE PSYCHOLOGIE UND JUGENDKUNDE. Verlag Quelle und Meyer in Leipzig. J. XXXVII.

Nr. 1 (styczeń 1936).

Jakie prawa kierują rozwojem duchowym dziecka to problem—interesujący przedewszystkiem pedagoga, który chce go poznać celem lepszego rozumienia swego wychowanka. Zagadnienie to porusza prof. O. Kroh w artykule—Die Gesetzmäßigkeit geistiger Entwicklung —i drukuje pierwszą część swoich rozważań na ten temat.

W artykule—Die Funktion verschiedenegearteter Kinder in der Kindergartengemeinschaft—prof. H. Hetzer i Gertruda Noelle podają wyniki swoich badań nad życiem dzieci i w ogródku dziecięcym z punktu widzenia ich różnego usposobienia. Autorzy zbadali całokształt życia dzieci w wieku 2 — 6 lat, jak zachowanie się dziecka w gromadzie i czego ono od niej oczekuje, stosunek do wychowawczynie i rówieśników i wiele innych zagadnień.

Trzeci skolei artykuł prof. J. Rombach, a Untersuchungen über das Gestaltprinzip im ganzheitlichen Lesen, jaki znajdujemy w tym numerze, jest pierwszą częścią nader ciekawych wyników jego badań nad syntetycznym nauczaniem czytania, celem wykrycia podstawowych zasad tej metody.

Numer zamykają recenzje najnowszych wydawnictw pedagogiczno-psychologicznych.

K. Szostak.

NADESLANE.

RODZINA I DZIECKO. Miesięcznik poświęcony zagadnieniom wychowania dziecka w domu, w szkole i w środowisku Nr. 1 Warszawa, listopad 1935. Wydawca: Zespół rodziców grupy „Zrębu“.

Numer ten obejmuje następujące ważniejsze artykuły: S. Szuman — Funkcja pośrednicząca i ochronna rodziny stosunku: dziecko — świat. J. Rendznerowa — V Międzynarodowy Kongres Wychowania Rodzinnego S. Bączyńska — „Nasze dzieci“ i „dzieci podwórka“.

Czasopismo zasługuje na zainteresowanie się niem rodziców i opiekunów dzieci i młodzieży szkolnej.

MUZEUM. Czasopismo pedagogiczne... Rocznik L Zeszyt 4. Lwów, październik 1935.

Prawie cały zeszyt poświęcony jest zagadnieniu reformy kształcenia nauczycieli szkół średnich i zawiera artykuły z tej dziedziny d-ra W. Gottlieba, d-ra Wł. Olszewskiego i d-ra L. Jaxa-Bykowskiego. Ponadto dr. M. Matakiewicz omawia zagadnienie liceów ogólnokształcących i programów zreformowanego gimnazjum.

NEOFILOLOG. Czasopismo Pols. T-wa Neofilologicznego. Rok VI. Zeszyt 3, lipiec—wrzesień 1935.

Zeszyt ten obok bogatego działu sprawozdawczego zawiera następujące artykuły: A. Tretiak. — Kompozycja dramatu „Pippa passes“ K. Browninga jako wyraz epoki. E. Heinemanówna, — Rola podręcznika w nauczaniu. A. Goldwasser. — Francuska gwara uczniowska.

Nakładem Tow. Kultury i Oświaty ukazała się w pięknej szacie wydawniczej, napisana w j. francuskim książka p, t.:

COMMUNICATIONS PRÉSENTÉS AU V-e CONGRÈS INTERNATIONAL D'ÉDUCATION FAMILIALE. Bruxelles 31 juillet — août 1935.

Na jej treść kładą się referaty wybrane z pośród kilkudziesięciu prac polskich, zgłoszonych przez Polski Komitet Organizacji V Międzynarodowego Kongresu Wychowania Rodzinnego w Brukseli.

Książkę poprzedza wstęp p. J. Michałowskiej, przewodniczącej Komitetu, poświęcony osobie Józefa Piłsudskiego. Autorka w pięknych, gorących słowach przytacza ostatnią wolę Marszałka, który dał całemu światu wzór miłości synowskiej, przykazując złożyć po śmierci swe serce u stóp matki, której — jak sam to niejednokrotnie zaznaczał — tyle miał w życiu do zawdzięczenia.

Prace powyższe zaznajamiają rodziców i wychowawców z nowymi ideałami wychowawczymi, kultywowanymi obecnie na gruncie polskim. Bazę dla rozważań zawartych w nich stanowi dziedzina psychologii dziecka i jego wychowawców: rodziców i nauczycieli. W dążeniu do stworzenia pełnej osobowości dziecka pedagogowie polscy nie tracą nigdy z oczu ideału społecznego i narodowego. Szkoła zaś polska dąży do zespolenia swych własnych wysiłków z wysiłkami rodzicielskimi.

Rozpatrywana pod tym kątem widzenia książka jest niezwykle cennym wkładem do niezbyt bogatej jeszcze u nas dziedziny współpracy domu rodzinnego ze szkołą.

Książka jest do nabycia we wszystkich księgarniach oraz w Towarzystwie Kultury i Oświaty (Warszawa, Al. Róż 2) — w cenie 5 zł.

ŚWIAT I ŻYCIE.

Jako specjalny zeszyt zarysu encyklopedycznego „Świat i Życie” (nakład Książnicy-Atlas) ukazał się zeszyt specjalny poświęcony Polsce. Zeszyt ten stanowi bezpłatne premjum dla prenumeratorów „Świata i Życia”, po zatem jest jednak do nabycia w osobnej sprzedaży.

Cały szereg artykułów złożył się na ten zeszyt. Jest to próba syntetycznej charakterystyki całego ogromnego zagadnienia „Polska”, podjęta przez najwybitniejszych uczonych i pisarzy polskich, którzy do zadania swego przystąpili z całym pietyzmem i z poczuciem pełnej odpowiedzialności za swoją pracę i poglądy. Zeszyt rozpoczyna się od obrazu przyrodniczego Polski. Składają się na ten obraz cztery artykuły: „Krajobraz geograficzny Polski” prof. dr. E. Romer, „Budowa geologiczna Polski,” prof. dr. J. Lewiński, „Szata roślinna” prof. dr. J. Kołodziejczyk, oraz „Fauna Polski” prof. dr. T. Wolński. Z kolei przychodzą artykuły poświęcone ludności zamieszkującej ziemi polskie i jej życiu. Prof. dr. J. Czekanowski pisze zatem o ludności polskiej pod względem demograficznym i plemiennym, prof. dr. K. Nitsch o języku polskim, prof. dr. A. Fischer o „Ludzie polskim” pod względem geograficznym, zaś dr. Ł. Charewiczowa o „Miastach polskich”, przedstawiając w swym artykule zarówno historję miast polskich, jak i ich stan dzisiejszy. Dział ten kończy artykuł T. Sławińskiego o życiu gospodarczem Polski.

Następny dział to zagadnienie kultury Polski. Tutaj idzie przedewszystkiem artykuł prof. dr. S. Zakrzewskiego „Dzieje Polski”, dalej „Literatura polska” prof. dr. J. Krzyżanowskiego: „Muzyka polska” doc. dr. B. Keuprulian. oraz „Sztuka polska” doc. dr. J. Starzyńskiego.

Dział ten zamyka syntetyczny artykuł „Polska na tle kultury międzynarodowej” prof. dr. Z. Łempickiego, w plastyczny i przekonujący sposób uświadamiający czytelnikowi wartość i znaczenie z punktu widzenia ogólnolódzkiego kultury polskiej.

Ostatnim artykułem w tym zeszycie specjalnym jest artykuł St. J. Paprockiego: „Polacy zagranicą”, którego celem jest przypomnienie czytelnikowi o tych milionach Polaków, którzy zdala od ojczyzny zamieszkują różne części kuli ziemskiej.

Całość jest oryginalna, barwna, ciekawa, stanowiąca doskonały i pobudzający materiał do samodzielnych rozmyślań i studjów.

Jednocześnie z numerem specjalnym „Polska” ukazał się zeszyt II tomu IV-go zarysu encyklopedycznego „Świat i Życie” (nakl. Książnicy-Atlasu). Zeszyt ten o zwiększonej objętości (pięć arkuszy tekstu i pół arkusza ilustracji, przedstawia się pod każdym względem bardzo interesująco.

Najwięcej bodaj materiału znajdzie tu przedewszystkiem czytelnik o zainteresowaniach społecznych. Cały szereg artykułów wprowadzi go mianowicie w zagadnienia społeczne. Artykuły te zawierają nietylko cenne i pożyteczne informacje, ale zmuszają do samodzielnego myślenia, do zastanowienia się nad sprawami i problemami napozór prostymi, a w gruncie rzeczy skomplikowanymi i głębokimi. Otwiera ten dział świetny artykuł prof. St. Estreichera: „Prawo”, Artykuł ten jest wzorem najszlachetniejszej popularyzacji. Wprowadza on znakomicie czytelnika nie w szczegóły prawa — nie o to przecież tu chodzi — lecz w samą istotę prawa wogóle, podkreślając różnicę między prawem państwowem, zwyczajowem i normą etyczną. Dwa artykuły doc. dr. B. Suchodolskiego; „Postęp” i „Praca” stać się powinny przedmiotem ożywionej dyskusji, tak szerokie otwierają horyzonty myślowe. Także i „Proletariat” dr. A. Hertza daje znakomity wgląd w historję ruchów robotniczych i pozwala bezstronnie zorientować się w podłożu ideologicznym tych ruchów. Cztery te artykuły stanowią istotnie poważną pozycję w polskim dorobku popularno-naukowym.

Zeszyt II zawiera dalej dwa bardzo dobre artykuły z zakresu filozofji: Prof. Wl. Tatarkiewiczza; Pozytywizm i prof. R. Ingardena: „Poznanie”.

Ostatniemi artykułami z działu humanistyki najszerszej pojętej są wreszcie „Powieść” prof. dr. J. Krzyżanowskiego i „Prehistorja” prof. dr. Wl. Antoniewiczza. Art. „Powieść” przeznaczony jest dla tych, którzy na każdym kroku stykają się z powieścią w życiu codziennym, a którzy nigdy nie zastanawiali się nad tem, skąd się wziął ten tak popularny dzisiaj gatunek literacki i na czem polega jego istota i odrębność. „Prehistorja”, zaopatrzona w liczne tablice i wykresy, w łatwy i przystępny sposób informuje nawet słabo przygotowanego czytelnika w kompleksie trudnych zagadnień związanych z prehistorją.

Reszta artykułów w ostatnim zeszycie „Świata i Życia” poświęcona jest zagadnieniom przyrodniczym. Otwiera ten zeszyt sumienne studjum prof. J. Piotrowskiego: „Pomiary ziemi”. Artykuł ten, omawiający gruntownie zagadnienia takie, jak triangulację, niwelację, robienie planów i t. d. powinien przede wszystkim przydać się nauczycielom naszym — wobec tego, że Ministerstwo W. R. i O. P. specjalny nacisk kładzie na te właśnie zagadnienia. Fizyka reprezentowana jest świetnie. Zarówno „Promieniowanie” prof. dr. St. Ziemeckie-

go, jak i „Promieniotwórczość” prof. dr. L. Wertensteina informują nas o najnowszych odkryciach z zakresu promieniowania i promieniotwórczości.

Na zakończenie wypadnie wreszcie wspomnieć o dobrym artykule O. Zukowskiego: „Porty” i o bardzo interesującym, pełnym temperamentu artykule prof. K. Nitscha. „Poprawność językowa”, w którym znakomity filolog krakowski rozprawia się nie tylko z t. zw. „błędami”, ale i z nadmiernym puryzmem językowym.

Książki Szkolne; Pedagogiczne, Buchalteryjne, Materiały szkolne i kancelaryjne. Pomoce naukowe.

UWAGA Odbiorniki Radjowe na prąd zmienny, stały i na baterje.

Czystość Odbioru

Doskonała Selekcja

Estetyczny wygląd

To zalety odbiorników radjowych.

Państwowych Zakładów Tele i Radjotechnicznych.

Echo 121 Z. Echo 131 S. Echo 131 B. — Gotówka — Długie raty — częściowa regulacja Pożyczką Narodową.

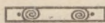
Demonstracja i do nabycia

NASZ SKLEP—URANIA S.A.

Oddział w Brześciu n.B. ul. 3-go Maja 5, tel. 109.

POLSKA KRESOWA DRUKARNIA I INTROLIGATORNIA

w BRZEŚCIU nad BUGIEM,
ULICA STECKIEWICZA Nr. 30 — TELEFON Nr. 423.



PRZYJMUJE DO WYKONANIA:

Czeki, Dzieła ilustrowane, Cenniki, Broszury, Reklamy,
Etykiety, Opakowania tłoczone i gładkie, Bilety wizytowe,
Zaproszenia oraz wszelkie prace wchodzące w zakres
sztuki graficznej i introligatorstwa.

Nadto posiada na składzie wszystkie druki urzędowe
używane w szkołach i administracji szkolnej.

oraz wyrób **PIECZĘCI KAUCZUKOWYCH**

WYKONANIE SOLIDNE i TERMINOWE

PO CENACH KONKURENCYJNYCH.

KORZYSTAJCIE Z NAUKOWEGO KSIĘGOZBIORU

ZMIENIONE WARUNKI PRENUMERATY.

CENTRALNEJ BIBLIOTEKI PEDAGOGICZNEJ

przy Kuratorjum Okręgu Szkolnego Brzeskiego
w Brześciu nad Bugiem, ulica Dąbrowskiego Nr. 8.

Czynna w dni powszednie w godz. 16—20.

Centralna Biblioteka Pedagogiczna jest największą, naukową biblioteką na Polesiu, liczy ponad 8.300 tomów.

Celem udostępnienia księgozbioru szerokim sferom nauczycielskim Okręgu Brzeskiego, Centralna Biblioteka Pedagogiczna zaprowadza nowe, bardzo dogodne warunki korzystania dla tych którzy ze względu na miejsce swego zamieszkania pozbawieni są łatwego dostępu do książek pedagogicznych.

Mianowicie wszyscy zamiejscowi czytelnicy mogą wypożyczać książki pocztą bądźto na abonament indywidualny, bądźto na abonament zbiorowy.

Na abonament indywidualny, t. zn. gdy czytelnik wypożycza na swoje imię i tylko dla siebie (tak, jak było dotychczas) Biblioteka wysyła jednorazowo 3 tomy, wyjątkowo z uzasadnionej przyczyny więcej, na przeciąg jednego miesiąca, **na abonament zbiorowy** wysyłać się będzie **przeciętnie 10—12 książek** lub więcej na przeciąg 2 miesięcy.

Celem uzyskania abonamentu zbiorowego wystarczy (podobnie jak i w wypadku abonamentu indywidualnego) bezpośrednio, listownie zgłoszenie się do Biblioteki 2—5 lub więcej osób, które zamierzają zbiorowo korzystać z księgozbioru Biblioteki, z zaznaczeniem, na adres której z pośród zgłaszających się osób mają być przesyłki książek uskuteczniane.

Koszta przesyłki książek w stronę do czytelników ponosi Biblioteka, przesyłkę powrotną opłacają czytelnicy przy nadawaniu w urzędach pocztowych

Opłatę przy abonamencie indywidualnym, wynoszącą dotychczas 1 zł. miesięcznie, obniża się na 50 gr. z dniem 1.III-1936 r.

Opłata przy abonamencie zbiorowym wynosi **tylko 1 złoty miesięcznie.**

Opłatę należy przysyłać przekazem pocztowym lub czekiem P. K. O. Nr. 143.553 w sumach nie niższych jak 1 zł.

Biblioteka posiada dział beletrystyczny.

O świeżo nabytych dziełach Biblioteka zawiadamia za pośrednictwem Dziennika Urzędowego Kuratorjum. — Katalog dzieł dawniej nabytych można kupić w Bibliotece za 2 zł. 50 gr. lub wypożyczyć.

Adres Redakcji i Administracji: Brześć n/B.
Kuratorjum Okręgu Szkolnego Brzeskiego.

Prenumerata roczna Dziennika Urzędowego 5 zł.
Cena pojedynczego numeru 50 groszy.

Redakcja rękopisów nie zwraca

Ogłoszenia na okładce: cała strona 160 zł. 1/2 strony 80 zł. 1/4 strony 40 złotych.

Ogłoszeń w tekście nie umieszczamy.

Konto P. K. O. Nr. 30 527.

Odbito w Polskiej Kresowej Drukarni w Brześciu n/B. z polecenia Kuratora Okręgu Szkolnego Brzeskiego.

Dodatek do Dziennika Urzędowego
Kuratorjum Okr. Szkoln. Brzeskiego
Nr. 3—(111) 1936 r.

KATALOG ORJENTACYJNY

Centralnej Biblioteki Pedagogicznej

Kuratorjum

Okręgu Szkolnego Brzeskiego

Ciąg dalszy.

KORZYSTAJCIE Z NAUKOWEGO KSIĘGOZBIORU

ZMIENIONE WARUNKI PRENUMERATY

CENTRALNEJ BIBLIOTEKI PEDAGOGICZNEJ

przy Kuratorjum Okręgu Szkolnego Brzeskiego.

W BRZEŚCIU N/B. ULICA DĄBROWSKIEGO NR. 8.

CZYNNA W DNI POWSZEDNIE W GODZ. 16 — 20.

Centralna Biblioteka Pedagogiczna jest największą, naukową biblioteką na Polesiu, liczy ponad 8.300 tomów.

Celem udostępnienia księgozbioru szerokim sferom nauczycielskim Okręgu Brzeskiego, Centralna Biblioteka Pedagogiczna zaprowadza nowe, bardzo dogodne warunki korzystania dla tych którzy ze względu na miejsce swego zamieszkania pozbawieni są łatwego dostępu do książek pedagogicznych.

Mianowicie wszyscy czytelnicy mogą wypożyczać książki pocztą bądźto na abonament indywidualny, bądźto na abonament zbiorowy.

Na abonament indywidualny, t. zn. gdy czytelnik wypożycza na swoje imię i tylko dla siebie (tak, jak było dotychczas) Biblioteka wysyła jednorazowo 3 tomy, wyjątkowo z uzasadnionej przyczyny więcej, na przeciąg jednego miesiąca, **na abonament zbiorowy** wysyłać się będzie **przeciętnie 10 — 12 książek** lub więcej na przeciąg 2 miesięcy.

Celem uzyskania abonamentu zbiorowego wystarczy (podobnie jak i w wypadku abonamentu indywidualnego) bezpośrednio, listownie zgłoszenie się do Biblioteki 2 — 5 lub więcej osób, które zamierzają zbiorowo korzystać z księgozbioru Biblioteki, z zaznaczeniem, na adres której z pośród zgłaszających się osób mają być przesyłki książek uskuteczniacie

Koszta przesyłki książek w stronę do czytelników ponosi Biblioteka, przesyłkę powrotną opłacają czytelnicy przy nadawaniu w urządach pocztowych.

Oplatę przy abonamencie indywidualnym, wynoszącą dotychczas 1 zł. miesięcznie, obniża się na 50 gr. z dniem 1.III.1936 r.

Oplata przy abonamencie zbiorowym wynosi **tylko 1 złoty miesięcznie.**

Oplatę należy przysyłać przekazem pocztowym lub czekiem P. K. O. Nr. 143.553 w sumach nie niższych jak 1 zł.

Biblioteka posiada dział belestryczny.

O świeżo nabytych dziełach Biblioteka zawiadamia za pośrednictwem Dziennika Urzędowego Kuratorjum.—Katalog dzieł dawniej nabytych można kupić w Bibliotece ze 2 zł. 50 gr. lub wypożyczyć.

I. Książki z zakresu psychologii, pedagogiki, szkoły i nauczyciela i bibliografja.

Ajdukiewicz K. Dr. Logiczne podstawy nauczania. Warszawa 1934.	7705
Bibliografja druków o województwie białostockiem Białystok 1935.	7733
Biegeleisen B. Metody statystyczne w psychologii. Warszawa 1935.	7626
Biegeleisen L. W. Analiza rynku pracy ze stanowiska szkolnictwa zawodowego. Górnictwo i hutnictwo T. II. Lwów 1935.	7578
Busemann A. i inni. Handbuch der Pädagogischen Milieukunde. 1932.	7662
Bystron J. St. Człowiek i książka. Warszawa 1935.	7630
Catalogue des publikations. Paris 1934.	7786
Claparède Ed Dr. Jak rozpoznawać uzdolnienia uczniów Lwów.	7621, 7779
Czerwiński S. O nowy ideał wychowawczy. Warszawa 1934	7546
Dąbrowski K. Nerwowość dzieci i młodzieży Warszawa 1935.	7631
Dobrowolski Stanisław. System klasowy i system pracowniany. Warszawa 1934.	7545
Dörig W. O. Psychologie der Schulklasse. Osterwieck-Harz. 1930	7616, 7617
Grabowski J. Sobacki B. Walter A. Hospitacje kierownika szkoły.	7638
Halphen-Istel Claire. Quels livres donnerez-vous a vos enfants? Paris 1934.	7693

- Hetzer H. Dr. Kindheit und Armut. Psychologische methoden in Armutsforschung und Armutsbekämpfung. Leipzig 1929. 7618
- Hetzer H. Vecerka L. Der Einfluss der negativen Phase. Das Soziale Verhalten von Mädchen während der Reifezeit. Jena 1926. 7640
- Heywang Ernst. Das Landkind. Leipzig 1924 7667
- Katalog książek naukowych nabytych w r. 1934 w Miejsk. Bibl. Publ. w Białymstoku. Białystok 1935. 7734
- Katalog wydawnictw Międzynarodowego Instytutu Współpracy Intelektualnej. Warszawa. 7785
- Korczak J. O gazecie szkolnej. Warszawa 1921. 7682
- Kowalski Wł. Dr. O działaniu poniżeń. Czyli jak wpływają na duszę ludzką poniżenia doznane od ludzi. Poznań 1935. 7721
- Kruckenberga A. Die Schulklasse. Leipzig 1926. 7614, 7615
- Kultura i Wychowanie. Za r. 1934/35. Warszawa 1934/35. 7753
- Kwartalnik Psychologiczny za rok 1934. Poznań 1934. 7672
- Lewicki T. M. W szkole Ateńskiej. (Dodatek do „Filomaty“) Lwów 1934. 7503
- Lisowski St. Współpraca szkoły z domem. Warszawa 1935. 7634
- Litwin A. i Wiącek S. Praca domowa ucznia szkoły powszechnej. Warszawa 1935. 7684
- Mackinder T. M. Praca indywidualna w klasach dla najmłodszych. Warszawa 1935. 7624
- Mały Rocznik Statystyczny 1935 r. Warszawa 1934. 7804
- Markinówna E. Dr. Psychologia indywidualna Adlera i jej zastosowanie pedagogiczne. Warszawa 1935. 7707
- Muzeum. Za r. 1935. Lwów 1935. 7762
- Mysłakowski Z. Państwo a wychowanie. Warszawa 1935. 7632
- Niesiołowski A. Dr. Formy i metody pracy oświatowej. Warszawa 1932. 7623
- O stanowisko zawodu nauczycielskiego w Polsce. Warszawa 1935. 7713
- Ogniwo Brzeskie. Miesięcznik za r. 1934. Brześć n/B. 1934. 7744
- „ „ „ r. 1934/35. „ 1934/35. 7745
- Okiński Wł. Dr. Procesy samokształceniowe. Próba ustalenia pojęcia samokształcenia ze stanowiska socjologii. Poznań 1935. 7814
- Osmólski Wł. Teorja sprawności ruchowej. Warszawa 1935. 7715

Oświata Polska. Dwumiesięcznik za r. 1934 Warszawa 1934.	7743
Petersen P. Szkoła wspólnoty życia. Warszawa 1934.	7515
Popp Walter Dr. Milieu und Selbstbestimmung in der individuellen Entwicklung. Langensalza 1930.	7666
Poradnik w sprawach nauczania i wychowania... Zeszyt 2 14 1935. (Biologja) Warszawa 1935.	7782
Poradnik w sprawach nauczania i wychowania oraz administracji w szkołach ogólnokształcących. (Zajęcia praktyczne). Zeszyt 1 (13). Warszawa 1934.	7747
Porwit M. Płk. Dypl. Duch żołnierski. Organizacja wychowania żołnierza. Warszawa 1935.	7789
Program nauki w gimnazjach państwowych z polskim językiem nauczania. Warszawa.	7674
Program nauki w publicznych szkołach powszechnych. Warszawa 1935.	7783, 7784, 7998, 7990
„Przedszkola“. Teren, budynek i jego wykonanie. Warszawa 1935.	7552, 7553, 7554
Przegląd Filozoficzny. Za r. 1935. Warszawa 1935.	7758
Regulski W. System sprawności jako metoda wychowania w organizacji. Warszawa 1935.	7717
Reininger K. Über soziale Verhaltensweisen in der Vorpubertät. Wien.	7688
Rendznerowa J. Współdziałanie rodziców w obywatelskim wychowaniu młodzieży. Warszawa 1935.	7576
Rowid H. Środowisko i jego funkcja wychowawcza w związku z programem nauki. Kraków 1935.	7633
Rumpf A. Dr. Kind und Buch. Berlin. 1928.	7686
Sandiford P. Educational psychology. An objective study. London 1934.	7660
Schwedtko K. und Salewsky R. Arbeit und Forschung der Jugend. Leipzig. 1930.	7508
Sośnicki K. D-r. Wychowanie i nauczanie. Przewodnik do wydawn. pedagogiczn. Lwów.	7810
Stekel W. D-r. Erziehung der Eltern, Wien 1934.	7639
Suchołowski B. Kultura i osobowość. Wypisy z dzieł myślicieli polskich XIX i XX wieku. Warszawa. 1935.	7629

Szelejewski J. Dziecko wiejskie. Poznań.	7776
Śliwiński F. Zasady nowego ustroju szkolnictwa polskiego. Lwów.	7668
Truchim S. Szkice z historii szkolnictwa. Serja wtóra. Warsza- wa 1935.	7799
Tumlirz O. D-r. Pädagogische Psychologie. Leipzig 1930.	7619
Wallon Henri D-r. Les Origines du Caractère chez l' enfant. Paris. 1934 r.	7663
Wiącek St., Winczaruk A. i Karpowicz. Praca w klasie pierwszej szkoły powszechnej. Z dodatkiem. Warszawa 1934 r.	7665
Wiącek St., Winczaruk A. i Karpowicz A. Praca w kla- sie drugiej szkoły powszechnej. Z dodatkiem. Warszawa 1934.	7664
Wskazania Wychowawcze zawarte w rozporządzeniach i okólnikach M. W. R. i O. P. Łódź 1935.	7550
Zieleńczyk A. D-r. Hoene — Wroński. Warszawa.	7601
Zieliński S. Mały słownik pionierów polskich kolonjalnych i morskich. Warszawa 1933.	7547
Ziemnowicz M. D-r. Nauczanie i wychowanie w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej. Lwów.	7778
Ziemnowicz M. D-r. Szkolnictwo w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej. Lwów.	7777
Zrąb. Kwartalnik za rok 1935. Warszawa 1935	7692
Zylberberg J. Szkolnictwo powszechne w Austrii pod rządami socjal-demokratów. Warszawa 1935.	7812

II. Książki z zakresu literatury, filologii, historii i sztuki.

Arcimowicz Wł. Cyprjan Kamil Norwid na tle swego konfliktu z krytyką. Wilno 1935.	7722
Barbaszowa M. Vestalka. Lwów 1935.	7730
Biliński J. Omawianie obrazów w szkole. Poznań 1931.	7792
Boulton W. M. Wieczność piramid i tragedia Pompei. (Bibl. Wiedzy). Warszawa 1935.	7550
Cepnik H. Józef Pilsudski, twórca Niepodległego Państwa Polskiego. Warszawa 1934.	7803

Chlebowski B. Literatura polska porozbiorowa. Lwów 1935.	7577
Cicero M. T. Mowa w obronie poety Archiasa. (Dodatek do „Filomaty“). Lwów 1934.	7504
Ganszyniec R. Dzieje naszego abecadła. Lwów 1935.	7732
Hincza S. D-r. Pierwszy Żołnierz Polski Odrodzonej. Życie i czyny J. Piłsudskiego. Warszawa 1935.	7593
Historja sztuki. T. I i II. Warszawa 1934.	7708. 7709
Horzyca W. Adam Skwarczyński Profil duchowy. Warszawa 1934.	7609
Horzyca W. Dzieje Konrada. Warszawa 1930.	7607
Język Polski za r. 1935.	7757
Kiken J. D-r. Badania eksperymentalne nad ortografią. Warszawa 1935.	7702
Kółaczkowski S. Dwa studja. Fredro — Norwid. Warszawa 1934.	7724
Kołodziecki R. Społeczne zadania literatury. Warszawa 1934.	7603
Kosiński K. Za murami Elsynory. Studja o Wyspiańskim Warszawa 1935.	7703
Kwartalnik Historyczny za r. 1933. Lwów 1933.	7742
Lewicki T. M. O triumfie rzymskim. Podług Liwjusza. Lwów 1934.	7501
Madelin L. Francja dyrektorjatu. 1795 — 1799. Warszawa. 7594.	7595
Maryański H. D-r. Kult żywego słowa. Studjum o wymowie i rodzajach krasomówstwa. Warszawa 1935.	7706
Mierczyński St. Pieśni Podhala. Warszawa 1935.	7698
Milewski T. i Meissner J. Przez Ergi i Hamady Sahary Lwów.	7771
Neofilolog za r. 1935. Kraków 1935.	7760
Orvięto L. Opowiadania z dawnych czasów. Lwów 1928.	7772
Pasierbiński T. D-r. Rozbiór czytanek w II i III kl. gimnazjum nowego typu. Warszawa.	7716
Piłsudski J. Pisma wybrane. Warszawa. 1934.	7800
Pion. Tygodnik za rok 1935. Warszawa 1935.	7689
Pohoska A. Syn Kujaw. (Jan Kasprowicz). Lwów 1926.	7769
Polonista. Tygodnik za rok 1935. Warszawa 1935.	7690
Press I. Od alchemji do chemji. Lwów 1935.	7727

Rocznik Literacki za r. 1934. Warszawa 1935.	7797
Sadowska S. Diokletianus-organizator państwa. Lwów 1935.	7729
Sandauer A. Theokritos twórca sielanki. Lwów 1935.	7725
Schenkelbachówna H. Agryppina matka Nerona. Lwów 1935.	7728
Schulbaumówna Z. Kleopatra. Lwów 1935.	7731
Schulbaumówna Z. i Rapoport A. Xenophont — żołnierz historyk. Lwów 1935.	7726
Strohmeier Hans. Methodik des Neusprachlichen Unterrichts. Berlin 1928.	7506
Wasilewski Z. Norwid. Warszawa 1935.	7830
Wiadomości Historyczno-Dydaktyczne. Za r. 1934. Lwów 1934.	7741
Wieczorkiewicz A. Dr. i Oppman E. Dr. Rocznice. Wypisy do obchodów rocznic narodowych Warszawa 1934.	7507
„Wielka Wojna“ (1914 — 1918). Warszawa 1935.	7815
Wielopolska M. J. Więzienne drogi Komendanta. Warszawa 1935	7757
Wroczyński R. Ideje dramatów A. Świętochowskiego na tle pozytywizmu warszawskiego Kraków 1934.	7796
Vowles H. M. Człowiek i siły przyrody. (Bibl. Wiedzy) Warszawa. Erwerbung Einübung Befestigung des Wortschatzes. Praca zbiorowa. Frankfurt am Main 1932	7659
	7539

III. Książki z zakresu oświaty pozaszkolnej, polityki, nauk społecznych i gospodarczych.

Blaustein L. Psychologiczne podstawy oświaty pozaszkolnej Warszawa 1935.	7793
Bronikowski W. Drogi postępu chłopca polskiego. Warszawa 1934.	7805
Burdecki F. Dr. Życie maszyn. Lwów.	7765
Bystron J. S. Megalomanja narodowa. Warszawa 1935.	7563
Czernik H. Ignacy Mościcki Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej. Zarys życia i działalności. Warszawa 1935.	7687

Czerwijowski Z. i Świda Z. Kapitalizm i Socjalizm a rolnictwo. Warszawa 1935.	7580
Czerwijowski Z. Projekt sfinansowania meljoracji Polesia. Warszawa 1935.	7570
Deschu T. Ppłk., Skąpski J. Kpt., Moczyński H. Por. Powszechny obowiązek wojskowy w Polsce. Warszawa 1935.	7784
Dębicki Z. Książka i człowiek. Warszawa 1923.	7675
Engelbrecht H. C. i Hanighen F. C. Handlarze śmierci. Zarys rozwoju handlu i przemysłu wojennego. Warszawa 1935.	7699
Flaczyńska Wł. i Grabowska J. Świetlica dla młodzieży szkolnej. Gostynin 1935.	7704
Gądzikiewicz W. Dr. med. i fil. Higjena książki. Lwów 1925	7685
Hausner R. Skorowidz ustawodawstwa polskiego. Cz. IV. Warszawa 1931.	7748
Hausner R. Skorowidz ustawodawstwa polskiego Cz. V. Warszawa 1933.	7749
Hertz A. Główne kierunki społeczno-polityczne a ruch oświatowy. Warszawa 1935.	7795
Jastrzębski W. Organizacja pracy fizycznej Warszawa 1933.	7600
Krahelska H. Przeobrażenia w rodzinie współczesnej i w roli kobiety. Lwów 1933.	7627
Książka w pracy oświatowej. Warszawa 1935.	7701
Łodyński M. ppłk. Dr. Podręcznik bibliotekarski dla kierowników bibliotek wojskowych. Warszawa 1929.	7681
Majkowski A. Ustawa konstytucyjna Rzeczypospolitej Warszawa 1935.	7712
Makowski W. Nowa Polska w nowej Europie. Warszawa 1930.	7598
Maszyński Piotr. Śpiewnik wesółych melodj ludowych. Warszawa.	7657
Mejbaum W. Polskie problemy dnia. Glossy. Warszawa 1935.	7597
Mortkowiczowa J. Sporty, kino, radjo a... dobra książka. Warszawa.	7676

Mościcki Ignacy Prof. Dr. Życie i działalność na polu nauki i techniki. Warszawa 19:4.	7512, 7548
Na froncie gospodarczem. W 10-tą rocznicę odzyskania niepodległości 1918—1928. Praca zbiorowa. Warszawa.	7611
Nowicki E. Zarys rozwoju pracy oświatowej. Warszawa. s. an.	7794
Nowowiejski F. 10 regionalnych polskich pieśni ludowych. Warszawa.	7658
Orsza H. Zadania biblioteki szkolnej. Warszawa 1927.	7683
Oświata Polska. Dwumiesięcznik za r. 1935. Warszawa 1935.	7754
Pamiętniki chłopów. Warszawa 1935.	7710
Petyniec-Sanecki K. Dr. Technika handlu światowego Lwów.	7827
Pięć lat na froncie gospodarczym. 1926 — 1931. T. I i T. II. Praca zbiorowa. Warszawa.	7612, 7613
Piotrowski G. Przedsiębiorstwa morskie. Warszawa 1935.	7811
Poradnik Biblioteczny. Za r. 1934. Warszawa 1934.	6746
Przewodnik Oświatowy. Za r. 1933. Kraków 1933.	7756
Przewodnik Oświatowy. Za r. 1934. Kraków 1934.	7750
Przewodnik Oświatowy. Za r 1935. Kraków 1935.	7755
Radlińska H. Gutry M. Groszlikowa B. Czytelnictwo dzieci i młodzieży. Warszawa 1932.	7680
Radlińska H. Dzieje oświaty pozaszkolnej. Warszawa 1934.	7628
Radlińska H. Książka wśród ludzi. Uwagi o potrzebach i badaniu czytelnictwa. Warszawa 1934.	7677
Rocznik polityczny i gospodarczy r. 1935. Warszawa 1935.	7514
Rospond St. D-r. Jugosławja. Z teki podróżnika i obserwatora. Miejsce Piastowe 1935.	7806
Skarżyńska J. Jak czytać książki i gazety. Instrukcja dla kółek samokształcenia. Warszawa 1934.	7678
Skarżyński T. Sztuka sprzedawania. Warszawa 1933.	7829
Sprawy narodowościowe. za r. 1935. Warszawa 1935.	7761
Starzewski J. W walce o nową Polskę. Warszawa 1930.	7599
Szczepański W. Zasady obradowania. Warszawa 1934.	7809

Uzdowski M. Eurazjalizm. Nowa idea w rosyjskim ruchu przeciw-komunistycznym. Warszawa 1928.	7604
Wejtsch E. Technika pracy umysłowej. Przewodnik w samokształceniu i oświacie. Warszawa 1930.	7679
Wengierow J. G. Przdstawicielstwo pracownicze a państwo. Warszawa 1935.	7720
Wojtyna J. Polityka plac jako zagadnienie gospodarcze. Warszawa 1929.	7606
Woyzbun S. Gielda. Przeszłość, organizacja obecna, obroty. Warszawa 1928.	7828

IV. Książki z zakresu rysunku, śpiewu, muzyki i wychowania fizycznego.

A Adler A. D-r. Homoseksualizm. Warszawa.	7808
Budowa kajaków. Kajak żaglowy „P. 7“. Warszawa 1934.	7656
Dobraniecki S. Inscenizacja w szkole powszechnej. Warszawa 1935.	7695, 7696
Gabryelewicz F. Harcerska łódź żaglowo-wiosłowa typu „H“. Warszawa 1933.	7653
Heinrich A. Podręcznik kajakowca. Warszawa 1933.	7655
Heinrich A. (Tonny) Szlaki wodne Polski. Oficjalny przewodnik polskiego związku kajakowców. Warszawa 1932.	7644
Hławiczka K. Nauczanie śpiewu w szkole powszechnej. Warszawa 1934.	7670
Kalinowski A. i Ziemkiewicz T. Jak urządzać ślizgawki. Warszawa 1935.	7648, 7649, 7650
Kalinowski A. Naturalna metoda nauki pływania. Warszawa 1934.	7645, 7646, 7647
Karp Cz. Rysunek na I szczeblu programowym. Warszawa 1935.	7735, 7736

Koniuszewski K. Dobór materiału ćwiczeń cielesnych dla szkoły powszechnej, rozłożony na klasy. Warszawa 1934.	7636, 7637
Korczakowski S. i Woydyno Abisynia. Warszawa 1933.	7573
Krawczyk M. Ćwiczę i wychowuję. Podręczn. ćwiczeń cielesn. Lwów 1934.	7571, 7625
Krawczykowski F. Święto wychowania fizycznego w szkole powszechnej. Warszawa 1935.	7711
Krygier W. Hokej na lodzie. Warszawa 1935.	7641, 7642, 7643
Lenartowicz E. Podręcznik wiosłarstwa regatowego. Warszawa 1930.	7652
Lepecki M. B. Kpt. Sowiecki Kaukaz. Podróż do Gruzji, Armenji i Azerbejdżanu. Warszawa.	7700
Malczewski R. Tatry i Podhale. Poznań 1935.	7813
Mayzner T. Pieśni inscenizowane. Warszawa 1935.	7635
Praca ręczna w szkole. Kwartalnik za r. 1934. Warszawa 1934.	7691
Rocznik Sportowy za rok 1934.	7513
Szwykowski L. Żeglarz śródlądowy. Warszawa 1933.	7651
Tatuch S. Nauka pisma użytkowego i ozdobnego. Lwów 1927.	7768
Zelek J. Kajak szkolny, ćwiczebny, spacerowy i turystyczny. Poznań 1935.	7775
Żeglarstwo w zimie. Warszawa 1934.	7654

V. Książki z zakresu przyrody, geografji, matematyki i fizyki.

Brehm A. Życie zwierząt. Warszawa 1935.	7816
Czasopismo Przyrodnicze Ilustrowane za r. 1935.	7759
Darwin S. S. Nowe poglądy na materję. Warszawa 1935.	7564
Feliński R. Miasta, wsie, uzdrowiska w osiedleńczej organizacji kraju. Warszawa.	7714
Frisch K. D-r. Życie pszczół. (Bibl. Wiedzy). Warszawa 1935.	7559
Haas A. D-r. Zasady fizyki. (Bibl. Wiedzy). Warszawa 1935.	7822

Jeans J. H. Eos czyli granice astronomji. Warszawa 1935.	7551
Mathesis Polska za rok 1935. Warszawa 1935.	7763
Parametr za rok 1931 32. Warszawa 1931 32.	7671
Pohl R. W. Einführung in die Mechanik und Akustik. Zweite Auflage. Berlin 1931.	7510
Pohl R. W. Einführung in die Elektrizitätslehre. Dritte Auflage.	7509
Przyroda i Technika. Miesięcznik za r. 1935. Lwów 1935.	7752
Rybicki M. Hodowla motyli w szkole i w domu. Lwów 1934.	7770
Wertenstein L. Pochwała fizyki. Warszawa 1935.	7575
Weyberg Z. D-r. Świat kryształów. Warszawa 1935.	7766
Z krainy wjunów. (Z Polesia). Pińsk 1935.	7562
Ziemia. Miesięcznik za r. 1935. Warszawa 1935.	7751

VI. Beletrystyka i książki dla młodzieży.

Adams Herbert. Naszyjnik lady Rawland. Powieść. (Dodatek do Tygodnika Ilustrowanego). Warszawa 1935.	7740
Bourget P. Dobosz. (Dodatek do „Filomaty“). Lwów 1934.	7502
Brion M. Śmierć jest piękną. Powieść. Warszawa 1935	7723
Chéran G. Przeznaczenie. Powieść. Warszawa 1935.	7556
Christiansen S. Dwaj żywi i umarli. Powieść. Warszawa 1935.	7511
Conrad Joseph. Ze wspomnień. Warszawa 1934.	7718
Conrad Joseph. Zwierciadło morza. Nowele. Warszawa 1935.	7719
Czempiński J. Może tak, może inaczej... (Nowele). Warszawa 1935.	7798
Dembicz W. Groza. Powieść. Warszawa 1931.	7807
Duszyńska J. Wesele w Jaworowie. Obrazek sceniczny z czasów króla Jana III. Lwów.	7780
Echa Leśne. Tygodnik za rok 1935. Warszawa 1935.	7764
Fouchardiére G. de la Samica. Powieść. Warszawa 1935.	7673

Giżycki J. Chleb i Chimera. Powieść. Warszawa 1935.	7802
Goetel F. Z dnia na dzień. Powieść. Warszawa 1931.	7825
Gojawiczyńska P. Dziewczęta z Nowolipek. T. I i T. II. Powieść. Warszawa 1935.	7823, 7824
Gojawiczyńska P. Ziemia Elżbiety. Powieść. Warszawa 1935.	7826
Hageenbach A. Pilot Tex. Powieść. (Dodatek do „Świata“). Warszawa 1935.	7561
Hardy Thomas. Under the Greenwood Tree. Washington 1931.	7737
Hoel Sigurd. W dzień październikowy. Powieść. (Dodatek do „Tygodnika Ilustrowanego“). Warszawa 1935	7738
Hudson W. H. Green Mansions. Powieść. Washington 1932.	7505
Karczewski J. Bakcyl. Powieść. Warszawa 1935.	7694
Katz R. Pogodne dni wśród brunatnych ludzi. (Książka podróżnicza) Warszawa 1935.	7790
Kołodziecki R. Solo fletowe. Poezje. Warszawa 1934.	7608
Kossak Z. Beatum Scelus. Warszawa 1935.	7801
Kurek-Jalu. Grypa szaleje w Naprawie. Powieść. Warszawa 1935.	7579
Lebiediew W. Jak żyją ludzie północy. Opowiadanie. Warszawa 1935.	7661
Ligoń S. Wesele na Górnym Śląsku. Widowisko Ludowe. Katowice 1934.	7620
Łazowertówna H. Imiona świata. Poezje. Warszawa 1934.	7596
Niezabitowski W. Huragan od wschodu. Powieść. Warszawa 1928.	7622
Nitmann T. M. Dr. Mały Piłsudczyk. Powieść dla młodzieży. Warszawa 1935.	7574
Norwid C. Miłość czysta u kąpieli morskich. Komedja. Warszawa 1934.	7602
Parandowski J. Przygody Odysusza. Według odyssei Homera dla młodzieży. Lwów.	7773
Pulver M. Ucieczka do życia. Powieść. (Dodatek do „Świata“). Warszawa 1935.	7739

Rytard J. M. Dalekie spojrzenie. Warszawa 1934	7610
Saloni J. Jasełka Pana Jezusowa. Misterjum kolędnicke w 5 obrazach. Lwów.	7767
Sewell A. Black Beauty. Nowele, Boston s. an	7569
Shaw B. G. Mąż przez aczenia. Żart sceniczny. Warszawa 1930.	7605
Strong L. A. G. Ludzie morza. Powieść. Warszawa 1935.	7581
Szelburg-Zarembina Ewa. Wędrownka Joanny. Powieść. Warszawa 1935.	7669
Tołstoj A. Piotr I. Powieść. T. II. Warszawa 1934.	7697
Tułacz-Wiśniewski K. Pieśni poległych z rycinami. Warszawa 1933.	7791
Wachowska E. Ku nieśmiertelnej sławie. Nowele ku pamięci J. Piłsudskiego. Warszawa 1935.	7788
Winawer B. Obrona Keysowej. Komedja w 3 aktach. (Dodatek do „Świata“). Warszawa 1935.	7781
Żmigrodzki S. Przed i po 6 sierpnia. Wspomnienia oficera łączności I brygady. Warszawa 1935.	7572

